Stenograficzne Sprawozdania

galicyjskiego Sejmu krajowego z r. 1865/6.

74. posiedzenie 3ciej sesyi Sejmu galicyjskiego

dnia 21. Kwietnia 1866.

Treść: Odczytanie i przyjęcie protokółu ostatniego posiedzenia. — Dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu. Petycya gminy miasta Sambora i dwie petycye mieszkańców gminy miasta Doliny w sprawach szkolnych odesłane na wniosek p. Boczkowskiego do komisyi edukacyjnej; petycya miasta Jarosławia o poprawkę w statucie gminnym odesłana do komisyi statutów miejskich. — Interpelacya p. Demkowa do Marszałka krajowego co do wniosku tegoż posła odnoszącego się do zmiany ustawy rekrutacyjnej. — Odpowiedź p. Kraińskiego w imieniu komisyi administracyjnej. — Dyskusya nad podziałem obwodu sądeckiego. — Poprawki pp. Wężyka, xięcia Sanguszki, p. Kmietowicza i p. Żabińskiego. — Przemowa sprawozdawcy p. Rutowskiego za wnioskiem komisyi. — Poprawki pp. Wężyka, Kmietowicza i Żabińskiego uchylone. — Wniosek komisyi zgodnie z poprawką xięcia Sanguszki przyjęty. — Wniosek komisyi co do podziału obwodu tarnowskiego bez dyskusyi przyjęty. — Dyskusya nad podziałem obwodu wadowickiego. — Poprawki pp. Wężyka, Seidlera i hr. Adama Potockiego. — Przemowa sprawozdawcy p. Zyblikiewicza. — Poprawki hr. Adama Potockiego i Seidlera uchylone. — Wniosek komisyi z poprawką p. Wężyka przyjęty. — Dyskusya nad podziałem obwodu stanisławowskiego. — Poprawka p. Biłousa. — Przemowa sprawozdawcy p. Czajkowskiego. — Wniosek komisyi z poprawką p. Biłousa przyjęty. — Dyskusya nad podziałem obwodu stryjskiego. — Poprawka p. Pietruskiego. — Przemowa sprawozdawcy p. Czajkowskiego. — Poprawka p. Pietruskiego uchylona. — Wniosek komisyi przyjęty. Dyskusya nad podziałem obwodu tarnopolskiego. — Poprawka p. Szeliskiego. — Poprawka p. Rogalskiego niedostatecznie poparta. — Przemowa sprawozdawcy p. Czajkowskiego. — Poprawka p. Szeliskiego uchylona. Wniosek komisyi przyjęty. — Dyskusya nad podziałem obwodu żółkiewskiego. — Poprawka x. Ginilewicza. Przemowa sprawozdawcy p. Czajkowskiego. — Poprawka x. Ginilewicza uchylona. — Wniosek komisyi przyjęty. — Dyskusya nad podziałem obwodu złoczowskiego. — Poprawki pp. Kozłowskiego, Gnoińskiego i Hubickiego. — Przemowa sprawozdawcy hr. Alfreda Potockiego. — Poprawki uchylone. — Wniosek komisyi przyjęty. — Porządek dzienny przyszłego posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 10½ przed południem.

Obecnych posłów 128.

Przewodniczący: Marszałek krajowy Xiążę Leon Sapieha.

Ze strony Rządu: C. k. Komisarz rządowy radca dworu p. Possinger.

Sekretarze: pp. Geringer, Kulczycki, Sawczyński, Ludwik hr. Wodzicki.

Marszałek. Gdy jest dostateczna liczba Panów posłów obecną, ogłaszam posiedzenie za otwarte. P. sekretarz odczyta protokół.

Sekretarz hr. Wodzicki Ludwik (czyta protokół z 73. posiedzenia).

Marszałek. Czy żąda kto głosu względem protokółu? — Gdy nikt głosu nie żąda, więc protokół jest przyjęty.

Sekretarz hr. Wodzicki Ludwik (czyta):

Dalszy ciąg petycyj do dnia 21. Kwietnia 1866. r. wniesionych do Sejmu.

2642. Kilku właścicieli dworskich posiadłości i dzierżawca dóbr obwodu samborskiego, przez posła Landesbergera, o rozszerzeniu zdol-

ności wexlowej, ograniczonej uchwałą sejmową z dnia 12. Marca 1866.

2643. Szeparowicz Pankracy, gr. kat. pleban, przez posła hr. Gołuchowskiego, o zapomogę zwrotną.

2644. Gmina Oleszków, przez posła Zaparyniuka, uzala się na zabranie jej gruntów.

2645. Stefiuk Kostyn, przez posła Zaparyniuka, o zwrócenie gruntu przez dwór tamtejszy zabranego.

2646. Tymoszczuk Iwan, przez posła Zaparyniuka, o zwrócenie gruntu przez dwór tamtejszy zabranego.

2647. Strzelecki Bronisław, przez posła Boczkowskiego, o poparcie prośby jego do Namiestnictwa podanej, względem zamknięcia lasów w dobrach dunajowskich, przez waldmistrza bezprzykładnie niszczonych.

2648. Gmina Polany, przez posła Boczkowskiego, o zapomogę.

2649. Gmina Kozice wraz z tamtejszym właścicielem posiadłości dworskiej, przez posła Gnoińskiego, o przyłączenie tej włości do powiatu lwowskiego.

2650. Mieszkańcy parafii chochołowskiej, przez posła Żuka-Skarszewskiego, o zwrócenie kwoty 1190 złr. w obligacyach, przez Rząd na rzecz inwalidów przeznaczonej, w celu użycia tejże na budujący się właśnie kościoł.

2651. Gminy miasteczka Skały i wsi Skała stara przez posła hr. Rusockiego, dziękują za otrzymaną zapomogę i proszą o nowy zasiłek.

2652. Gmina Strzeliska stare, przez posła x. Dzierowicza, ponownie o zapomogę.

2653. Gmina Jazow nowy, przez posła x. Łozińskiego, uzala się na wysokie podatki, opłaty notaryuszów, na urząd powiatowy, wielkie ciężary gminne i na żydów, a prosi o prawo do propinacyi i młynów.

2654. Gmina Basiówka, przez posła x. Szwedzickiego, o przyspieszenie spraw regulujących służebnictwa.

Z tych liczby: 2643, 2648, 2651 i 2652 odsełają się wprost do Wydziału krajowego; zaś l. 2649 do komisyi dla administracyjnego podziału kraju.

Poseł Boczkowski. Proszę o głos. Komisya petycyjna odstąpiła następujące petycye w krótkiej drodze, a mianowicie: petycyę gminy miasta Sambora, o oddanie szkoły normalnej pod zarząd konsystorza łacińskiego; petycyę gminy miasta Doliny o to samo; petycyę członków gminy miasta Doliny obrządku gr. kat., o pozostawienie szkoły pod zarządem konsystorza gr. kat.—do komisyi edukacyjnej; zaś petycyę gminy miasta Jarosławia, o poprawkę proponowanego statutu dla tegoż miasta — do komisyi dla statutów miejskich.

Marszałek. Jest jeszcze interpelacya p. Demkowa.

Sekretarz p. Kulczycki (czyta):

„Interpelacya posła Demkowa do Sijatelnoho kniazia Marszałka.

W misiacy Sicznia t. r. widosłała Wysoka Pałata do komisyi admynystracyjnoi moje wnesenie w predmeti, aby pobir do wijska widbuwaw sia widdilno z chrystyjan, a widdilno z żydiw wedla czysła dusz; taja sprawa obchodyt żywo ciłyj kraj, tomu ośmilaju sia interpelowaty kniazia Marszałka, czy ne mohłby wpłynuty na komisyu admynystracyjnu, aby szcze sei kadencyi predłożyła Sojmowy swoje sprawozdanie dla zapobiżenia, szczoby pokrywdżenie, kotre w tim wzhładi chrystyjany terpłat, ne roztiahało sia szcze i na buduszczyj rik.“

Dnia 21. Cwitnia 1866.

Demkiw s. r.

Kowbasiuk. — Koroluk. — Dwołyńskij. — Łepkaluk. — Karpineć. — Ławrynowycz. — Rusieckij. — Dzerowycz. — Andrejczuk. — Kaczkowskij. — Stockij. — Procak. — Hrycak. — Kuryłowycz. — Rogalski. — Krawczyk. — Pudło. Kobak. — Drozd. — Naumowycz.

Marszałek. Poseł Kraiński, jako przewodniczący komisyi administracyjnej, odpowie na tę interpelacyę.

Poseł Kraiński. Komisya administracyjna miała sobie poruczonych 27 wniosków, a każdy wniosek odnosił się do odrębnych szczegółowych przedmiotów; między tymi wnioskami były także przedłożenia rządowe. Komisya musiała się przedewszystkiem zająć wypracowaniem projektów do tych ustaw, które były przedmiotem przedłożeń rządowych; inne ważne wnioski były już Wysokiej Izbie ze strony komisyi administracyjnej przedstawione. Wniosek p. Demkowa, odnoszący się co do sposobu rekrutowania w kraju naszym, był już kilka razy na posiedzeniach komisyi administracyjnej rozbierany, jednakowoż myśl rzucona w projekcie nie odpowiadała zdaniu wszystkich członków komisyi administracyjnej; przedmiot ten musiał być raz i drugi przerobiony, w końcu oka-

żało się, że mnóstwo dat statystycznych będzie potrzeba komisyi dostarczyć, aby była w stanie przedłożyć umotywowany projekt do zmiany ustawy rekrutacyjnej; jeżeli się uda te wszystkie daty zebrać i ustawę ułożyć w tym tygodniu, t. j. przed ukończeniem sesyi sejmowej, natenczas będzie komisya administracyjna poczytywać sobie za obowiązek przedłożyć jeszcze na terazniejszej sesyi projekt do zmiany ustawy rekrutacyjnej.

Marszałek. Przystępujemy teraz do porządku dziennego. Następuje obwód sądecki, poseł Rutowski jest sprawozdawcą.

Poseł Rutowski. Projekt rządowy dzieli obwód sądecki na 5 powiatów, a na siedziby przyszłych urzędów powiatowych przeznacza, Nowy Sącz, Gorlice, Nowy Targ, Limanow i Grybów. Komisya wziąwszy za podstawę podziału kraju 74 powiaty, musiała — zważywszy położenie tego obwodu, jego rozległość i ludność — równie 5 powiatów przy podziale za potrzebne uznać.

Petycye względem siedzib przyszłych urzędów powiatowych, które weszły do Sejmu, są: Stary Sącz żąda aby w nim był powiat; klasztor Cystersów w Szczyrzycach żąda to samo; gmina miasta Biecza żąda, aby nie w Gorlicach tylko w Bieczu był urząd powiatowy; pan Zygmunt Pruszyński, właściciel Skrzydlny, wsi w której jest powiat, równie radby mieć powiat, u siebie; właściciele i gminy okolicy Krościenka żądają, aby powiat był w miasteczku Krościenku; miasteczko Muszyna chce u siebie mieć powiat a w razie ostatnim radeby, aby do powiatu nowo-sądeckiego było przydzielonem; miasto Ciężkowice sądzi, że nie w Grzybowie, tylko w Ciężkowicach powinien być powiat; miasto Piwniczna popiera prośbę Starego Sącza o powiat, i prosi o przyłączenie go do tego powiatu.

Co do siedzib czterech powiatów, mianowicie co do Nowego Sącza, Gorlic, Nowego Targa i Limanowy, komisya nie była w żadnym ambarasie, albowiem musiała, znając położenie tych miejsc i ich ważność pod każdym względem, uznać je jako miejsca środkowe i najodpowiedniejsze na przyszłe siedziby powiatowe. Chodziło tylko o piąty powiat, mianowicie o powiat przez projekt rządowy do Grybowa przeznaczony. Komisya była w ambarasie, bo chodziło o Grybów i Ciężkowice. Jako referent komisyi byłem za Ciężkowicami, jednakże komisya uważała Grybów za punkt środkowy i ten punkt zostawiła na siedzibę dla przyszłego powiatu.

Przy tej okoliczności nie mogę pominąć zarzutu, jaki spotkał komisyę ze strony p. Komisarza rządowego.

P. Komisarz rządowy oświadczył, że projekt komisyi zrobił znaczny odstęp od projektu rządowego w ten sposób, że niektóre powiaty, a myślał zapewne pod tem powiat grybowski, któren komisya zanadto słaby postawiła, tak co do ludności jak też i rozległości. — To prawda, lecz komisya nie mogła inaczej postąpić, jak tylko projekt rządowy zamieścić między powiatami obwodu sądeckiego Grybów. Koniecznem musiało być następstwem, że ten Grybów musiał się stać powiatem co do ludności i terytoryum zbyt małym, albowiem projekt rządowy przydzielił do tego powiatu znaczną część miejscowości, po dziś dzień do powiatu krynickiego należących.

Pomiędzy temi miejscami jest Krynica i Rzegiestów, 2 miejscowości, które całej Izbie zdaje mi się ze swoich wód kąpielowych są znane.

Komisya nie mogła tych dwóch miejsc przydzielić do Grybowa, albowiem nie mają one z nim żadnej styczności, a przy braku wszelkich dróg komunikujących, przez większą część roku kto by się chciał dostać do Grybowa musiałby na Nowy-Sącz jechać. Góry bieńczawskie są przedziałem z jednej strony ku Węgrom, z drugiej ku Tarnowu, gdzie koryto Białej się zaczyna. Z tych powodów komisya musiała wziąść do powiatu sądeckiego okolice Muszyny, Krynicy i Rzegestowa, bo ona jest dobremi drogami z Nowym Sączem połączoną, i z tym miastem w ciągłej styczności zostaje, a to tem bardziej, że Muszyna i jej okolica żąda i prosi, żeby ją przyłączono nie do Grybowa, lecz do Nowego Sącza. Grybów więc musiał mieć z tego powodu ujęte miejsca z powiatu krynickiego, a przynajmniej większą ich część, a to te, które mają całą ciężkość ku Nowemu Sączowi. Wprawdzie mogła komisya uzupełnić tak uszczuplony powiat innemi miejscowościami z powiatów brzyskiego, gorlickiego, jasielskiego i tarnowskiego, które są co co do ludności i co do objętości silne, lecz zdawało się, że to miejsce tak jest niedogodne, że byłoby pokrzywdzeniem tych wszystkich stron, gdyby je przyłączono do Grybowa, wolała więc komisya tę piątą miejscowość zostawić decyzyi Wys. Izbie.

Obok Gorlic kompetuje znowu Biecz, lecz pomimo wielkiej miłości dla tego starego grodu naszego, nie mogła komisya poświęcić Gorlic, mając na oku położenie i stosunki handlowe, tego bardzo ważnego w kraju miasta.

Nie można także było uwzględnić petycyi Starego Sącza, albowiem położenie tego również starego grodu naszego obók Nowego Sącza na to nie pozwala.

Co się tyczy petycyi Krościenka obok Nowego Targu, petycyi p. Zygmunta Pruszyńskiego i przełożonego klasztoru Cystersów w Szczyrzycach obok Limanowej, te żądania żadną miarą uwzględnione być nie mogły. Przedstawiam więc Wysokiej Izbie te 5 miejscowości na siedziby powiatów.

Marszałek. P. Wężyk ma głos.

Poseł Wężyk. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, żeby debaty nad obwodem sądeckim wstrzymać aż do debat nad obwodem wadowickim, albowiem są to 2 graniczne powiaty, które siebie wzajemnie uzupełniać powinny; prosiłbym więc, żeby albo tak zrobić jak wyżej powiedziałem, albo też żeby debatować nad obwodem wadowickim łącznie ze sądeckim; w każdym razie, czy Wysoka Izba uwzględni moją prośbę czy nie, to już teraz postawię mój wniosek względem terytoryalnego podziału obwodu sądeckiego. To jeszcze za moją prośbą przemawia, iż w obwodzie sądeckim jest przy ludności wynoszącej 274.045 proponowano 5 powiatów, podczas gdy w obwodzie wadowickim przy ludności wynoszącej 283.600, a zatem o 10 000 więcej, tylko 4 powiaty.

Wadowicki obwód oprócz że jest ludniejszy, jest jeszcze do tego lepiej zagospodarowany, przemysł stoi tam na wyższym stopniu, są tam rozmaite fabryki, młyny parowe, zakłady górnicze etc.

Z tych więc względów zasługuje bardziej na to, aby miał 5 powiatów niż obwód sądecki. Tem bardziej jeżelibyśmy przy debacie nad obwodem wadowickim uwzględnić chcieli miasto Myślenice, które w żaden sposób nie może być stolicą powiatów jordanowskiego i makowskiego, jeżeli wielką krzywdę tym powiatom wyrządzić nie myślemy, to natenczas przyłączywszy do powiatu myślenickiego powiat dobczycki, moglibyśmy łatwo utworzyć 5ty powiat. Nie potrzeba więc 5 powiatów w obwodzie sądeckim, a najmniej potrzeba osobnego powiatu grybowskiego.

Wiecie to Panowie z przedłożonego Wam wykazu statystycznego, iż powiat grybowski ma 9·75 mil kwadratowych, zatem jest tylko o $^{75}/_{100}$ większy od najmniejszego powiatu śniatyńskiego; ja nie sprzeciwiałem się utworzeniu osobnego powiatu śniatyńskiego, ponieważ tamte miejscowości nie są mi wiadome, ale Sądeckie jest mi bardzo dobrze znajome. Jeżeli zatem powiat grybowski jest tylko o 75 setnych większy od powiatu śniatyńskiego, to co się tyczy ludności jak najmniej ludny ze wszystkich powiatów w Galicyi, bo ma tylko 33.118 ludności. Moi Panowie, w takim powiecie rady powiatowej żadnym sposobem utworzyć nie możecie.

W obwodzie sądeckim wzdłuż obwodu idzie gościniec cesarski, a byle się do niego dostać, to już do każdego miasta powiatowego na tym gościńcu położonego łatwy jest przystęp. Jeszcze jedna okoliczność, w długości 5 mil jest na tym gościńcu położonych 3 miast powiatowych, Sącz o 3 mile od Grybowa, i Grybów o 2 mil od Gorlic, nie ma więc żadnego powodu utrzymać w Sądeckiem 5 powiatów; dalej Grybów jest to bardzo licha mieścina, a ponieważ ten powiat liczyłby tylko 33.000 ludności, a zatem mniej od niektórych dawniejszych powiatów, już to samo powinnoby skłonić Wysoką Izbę do odrzucenia grybowskiego powiatu.

Z tych więc powodów ośmielam się przedłożyć następujący projekt (czyta):

„W obwodzie sądeckim ustanawia się tylko 4 powiaty, a miasto Grybów przestaje być miastem powiatowym.“

Poseł xiążę Sanguszko. Sądzę że pytanie, czy obwód wadowicki ma mieć pięć powiatów, a sądecki cztery, teraz nie powinno zatrudniać Wys. Izbę, gdyż właściwie jest to dziś rzeczą obojętną, czy ten lub ów powiat ma być przyłączony do dawnego obwodu wadowickiego, czy przyłączony do dawnego obwodu sądeckiego. Sądzę że teraz nam wypada tylko uchwalić siedzibę nowych mających się zaprowadzić powiatów. Prosiłem o głos, aby Wys. Izby uwagę zwrócić na niedogodność bardzo wielką, którąby się zrobiła mieszkańcom wielkiej tam części okolicy, dając siedzibę powiatu w mieście Grybowie. To miasteczko może być centralnem co do konfiguracyi, ale nie co do ludności, a to dla tego, że zaraz przy Grybowie od południa zaczyna się okolica bardzo pusta.

Tam nie ma innych prawie mieszkańców jak tylko prości Górale. Gdyby projekt komisyi się utrzymał, trudno mogłaby rada powiatowa się zebrać, ubikacya dla urzędu powiatowego jest dobra w Grybowie, ale w Ciężkowicach mogłaby być jednakowoż dobra, a tym bardziej, że miasto Ciężkowice nagromadziło materyałów nie mało dla budowania nowego gmachu dla urzędników powiatowych. Przy tej okazyi tylko jeszcze powiem, że

miasto Ciężkowice umieszczało urzędników powiatowych od początku aż po dziś dzień bezpłatnie w swoim budynku. To miasto Ciężkowice zasługuje ze wszech miar na względy, i nierównie co do ludności, jest więcej centralnem od Grybowa. Jest to okolica żyzna, jest to okolica zaludniona, w mieście Ciężkowicach jest wszystko, czego nie ma w Grybowie to jest są szkoły męzkie i żeńskie, rzecz wcale nie obojętna dla urzędników tak cesarskich jak i dla urzędników reprezentacyi powiatowej. Jest tam apteka, i są tam dwie drogi murowane, jedna co idzie z Tarnowa do Gorlic, druga militarna paralelna droga, która się łączy z cesarskim gościńcem w Gdowie, więc jest przecięte dwoma traktami. Zresztą jest to miasteczko zasługujące na wszelkie względy; to co powiedział nam wczoraj szanowny poseł Grocholski o Rohatynie, tu się najlepiej da zastosować. Nie ma miasteczka w całej okolicy, gdzie by było mieszczaństwo tak porządne, tak godne szacunku i względów, jak właśnie w Ciężkowicach, jest to dawny gród, który ma swoje przywileje jeszcze od czasów Kazimierza, jest to miasto handlowe, przemysłowe, dobrych obyczajów. Zresztą położenie jeograficzne Ciężkowic zupełnie jest właściwe na powiat, gdyż jest w równej odległości od wszystkich miast powiatowych otaczających, go o 4 mil od Gorlic, 5 mil od Pilzna, 4 od Tarnowa, 4 od Brzeska i 5 mil od Sącza. Zresztą jeszcze przemawiają zatem różne okoliczności, a mianowicie życzenia całej ludności okolicznej wszystkich klas.

Dodam tylko, że ja w tym jestem, co do mnie osobiście, najzupełniej i pośrednio i bezpośrednio nie interesowany, gdyż mnie to w niczem nie dotyka, w niczem mnie osobiście nie interesuje, tylko znajduję, że względy słuszności i względy pomyślności dla tej okolicy koniecznie tę przemianę projektu komisyi wymagają.

Marszałek. Szanowny poseł stawia jako wniosek, ażeby powiat był w Ciężkowicach a nie w Gorlicach. Kto popiera ten wniosek, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty. Poseł Kmietowicz ma głos.

Poseł Kmietowicz. Podnoszę ja tutaj głos, nie tylko dla samych zasług miasta Starego Sącza, ale, właściwie dla tej wielkiej przestrzeni począwszy od Starego Sącza aż po granicę węgierską, zaś z drugiej strony aż po miasteczko Krościenko, te dwie bowiem tak bardzo zaludnione okolice wypadałoby do powiatu staro-sądeckiego przyłączyć. Miasto Stary Sącz wyfundowało gmach na siedzibę powiatu swoim własnym kosztem, który przeszło 20.000 złr. kosztuje i Rządowi bezpłatnie na lat 10 oddało, więc dla tych zasług i tych wielkich przestrzeni wnoszę, żeby powiatu w Starem Sączu nie znosić. Także to miasto utrzymuje 4 główne klasy swoim kosztem, przytem znajduje się klasztor założenia św. Klary, w którym także jest szkoła panieńska 5cioklasowa, gdzie urzędnicy swoje dzieci bardzo małym kosztem umieszczać mogą.

A zatem stawiam tutaj wniosek, ażeby siedziba powiatu nie w Grybowie, lecz w Starem Sączu pozostała, i proszę żeby go Wys. Izba przyjąć raczyła.

Marszałek. Jest wniosek, ażeby nie w Grybowie był powiat, tylko w Starym Sączu. Kto ten wniosek popiera, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty. Poseł Żabiński ma głos.

Poseł Żabiński. Chciałem Wys. Izbie nadmienić, że przestrzeń od Nowego Sącza do kończyn powiatu krościeńskiego jest 10 mil; należy zostawić te 4 powiaty, zaś zamiast Grybowa Krościenko, bo by krzywdę ponosili mieszkańcy; Krościenko również ma w sąsiedztwie zakład szczawnicki, znany w całym kraju.

Ponieważ i w samym Krościenku znajdzie się podobny zakład i po dziś dzień jest tam urząd powiatowy, i sam Rząd chciał, jak słyszeliśmy od p. Komisarza rządowego, aby przeznaczyć Krościenko na siedzibę powiatu i mybyśmy tego sobie teraz życzyli, aby w Krościenku był powiat a nie w Grybowie; a to dlatego, że bardzo daleko i od Nowego Targu i od Nowego Sącza, bo jest około 10 mil, więc by było ludziom o 4½ mili dalej jak do tego powiatu, a ludzie z drugiej strony od Czarnowody i Jaworków musieliby 4 mile przez przewóz przez wodę udawać się do powiatu. — Stawiam więc wniosek, aby powiat zamiast w Grybowie był umieszczony w Krościenku.

Marszałek. Jest wniosek p. Żabińskiego, żeby powiat zamiast w Grybowie był umieszczony w Krościenku. Kto ten wniosek popiera, raczy rękę podnieść. (Popierają.) Jest poparty. P. Kapiszewski ma głos.

Poseł Kapiszewski. Popierając najmocniej wniosek p. Wężyka z przyczyn przez niego przytoczonych, zwracam uwagę Wys. Izby na położenie miasta Gorlice. — Leży ono z jednej strony na trakcie węgierskim, prowadzącym od Bardyowa do Tarnowa, i nad drugim traktem prowadzącym od Sącza do Jasła. Z miasteczek około Gorlic położonych miasto Grybów ma 1.200 do 1.300 ludności i do 2 mil od Gorlic, a o 3 mil od Sącza oddalone;

Ciężkowice zaś, o 2 lub 3 dni drogi od Gorlic oddalone, ma do 1.700 mieszkańców. Żadne z tych miasteczek, t. j. ani Grybów ani Ciężkowice nie mają żadnych stosownych ubikacyj, gdzieby można umieścić powiat. Miasto Gorlice ma 5.000 ludności, jest miastem bardzo handlownem, niegdyś małym Gdańskiem zwane; odbywają się tam jarmarki na zboże, na bydło i konie, wyroby płócien, są tam blichy i farbiarnie płócien, handel winny, znaczny wywóz żelaza z kopalń karpackich na Podole galicyjskie, a zboża do Tarnowa, a ztamtąd za granicę tak, że jadąc z Tarnowa ku Gorlicom, można na przestrzeni sześciu mil widzieć codziennie 20 do 30 wozów naładowanych zbożem, zaś traktem od Sącza ku Jasłu i dalej ku Podolu galicyjskiemu widzieć można codziennie z Gorlic fury naładowane żelazem lub winem. Miasto Gorlice składa się przeważnie z mieszczan niegdyś zamożnych, dziś wprawdzie z powodów różnych nieszczęść krajowych i ogólnej stagnacyi handlu nieco podupadłe, ale dbałe ciągle o dobre wychowanie i prawdziwą oświatę swoich dzieci, czem się krajowi ile może przysłuża. Wysełа ono bowiem corocznie kilkadziesiąt młodzieńców to do Krakowa, do Lwowa, do Tarnowa do szkół. Całe okolice mazurskie z strony od Ciężkowic zacząwszy trudnią się to tkactwem płócien, które w Gorlicach sprzedają, to furmanką, który to zarobek dają im Gorlice przez wspomniony wywóz zboża, żelaza i wina z Gorlic. Cały też przemysł okoliczny skupiony jest w Gorlicach, przeciwnie zaś z strony od Grybowa i Węgier jest okolica biedna, skalista, przez Rusinów zamieszkała, którzy niczem się nie trudnią i z Gorlicami prawie w żadnym stosunku nie zostają. — Miasto Grybów byłoby przeważnie stosownem na siedzibę powiatu dla tych małych stron górzystych, jednak nierównie stosowniej byłoby, ażeby jedna cześć proponowanego przez komisye powiatu grybowskiego była przydzieloną do powiatu sądeckiego, a druga część okolic mazurskich z strony od Ciężkowic była przydzieloną do powiatu gorlickiego.

Uważam tedy za stosowne popierać wniosek p. Wężyka.

Marszałek. P. Hebda ma głos.

(Głosy: Prosimy o zamknięcie dyskusyi.)

Kto jest za zamknięciem dyskusyi, raczy rękę podnieść. (Większość.) Dyskusya jest zamknięta.

Mamy jeszcze zapisanych mowców: pp. Hebdę, Żuka-Skarszewskiego i Trochanowskiego. P. Hebda ma głos.

Poseł Hebda. Co do powiatów w Grybowie i Ciężkowicach popieram najmocniej wniosek posła xięcia Sanguszki, jako najsłuszniejszy i najsprawiedliwszy w tem położeniu miast. Znając okolice Ciężkowic i okolice obok leżące, uważam za bardzo stosowne, ażeby w Ciężkowicach był powiat umieszczony. Lubo dziś nad tem rozprawy nie ma, to zastrzegam sobie przecie to, że w czasie reklamacyj będą się chcieli z tego rogu południowschodniego od Brzeska, od tego powiatu oddzielić, i bardzo słusznie, bo to są góry skaliste, jakich mało w inszych okolicach, a ludzie mieliby za nadto daleko i nieprzystępnie przychodzić do tego powiatu. Powiat ten ma 68.000 ludności i 15 mil w okręgu i bardzo nieprzystępny co do dróg.

Co do okolic górzystych, toby one miały w Ciężkowicach daleko dogodniej; gdyż miasto Ciężkowice jest miasteczkiem więcej chrześciańsko-katolickiem, mając przytem kościół ze sławnym obrazem Pana Jezusa cudownego, gdzie się lud bardzo licznie zgromadza na odpusty i ma budynek nowo zbudowany, w którym ustąpiono mieszkanie dla siedziby powiatu.

Prosiłbym więc Wys. Izby, aby wniosek posła xięcia Sanguszki raczyła uchwalić, żeby powiat był umieszczony w Ciężkowicach.

Marszałek. P. Żuk-Skarszewski ma głos.

Poseł Żuk-Skarszewski. Jako poseł ziemi sądeckiej, sądzę moim obowiązkiem dorzucić tu kilka słów objaśnienia. — Oceniam całą trudność, jaką miała komisya przy oznaczeniu miejsca powiatu, to jest czy siedzibę powiatu umieścić miała w Grybowie, czy w Ciężkowicach. Projekt rządowy zakreśla tę siedzibę do Grybowa; aby zaś temu powiatowi dodać sił dostatecznych, na których mu na wąskim pasie pomiędzy Nowym Sączem a Gorlicami zbywa, dodał do niego wielką część powiatu krynickiego, odgraniczonego od grybowskiego stromemi górami, przez które nie ma innych dróg chyba zajęcze. Chcąc zaś jechać drogą przystępniejszą, potrzebaby udawać się na około przez Nowy Sącz — którędy znowu jest odległość zbyt wielka.

Po odcięciu powiatu krynickiego, miałby zatem powiat grybowski w granicach, jakie mu komisya zakreśliła, mało co nad 9 mil kwadr. przestrzeni i 33.000 ludności. Gdyby tak miało zostać, byłby to powiat w miniaturze, powiat którego przyszła rada powiatowa nie byłaby zdolną do dopełnienia obowiązków, jakie na nią z mocy ustawy przypadają, a których spełnienia kraj ma prawo po niej oczekiwać. Chodziłoby zatem o to, ażeby albo powiększyć ten powiat kosztem ościennych

sądeckiego i gorlickiego, lub szukać gdzieindziej pomieszczenia siedziby dla tego powiatu. Pierwsze, jak to i szanowny referent słusznie zauważył, nastąpićby tylko mogło z krzywdą i to ze znakomitą krzywdą mieszkańców, albowiem wszystkim jest dogodniej należeć bądź do Nowego Sącza, bądź do Gorlic, do których miast, jako bez porównania znakomitszych, powołują ich wszelkie interesa, jak n. p. handlowe, szkolne i t. p. Między Ciężkowicami a Gorlicami jest trudny wybór, a to z powodu ubóstwa obu tych miasteczek; żadne z nich nie jest centrem, gdzieby się zchodziły jakiekolwiek interesa, i jedno i drugie jest ubogą mieściną, trudno nawet, aby mogły pomieścić władze, jakie będą musiały być pomieszczone. Z tych powodów jestem za wnioskiem szanownego posła Wadowskiego, o wykreślenie zupełne Grybowa z rzędu tworzyć się mających powiatów, których liczby w interesie autonomii nie chciałbym mnożyć. Gdyby się jednak ten wniosek nieutrzymał, w takim razie muszę się zastanowić nad pozostającą alternatywą, czy Grybów, czy Ciężkowice ma być siedzibą powiatu.

Za Ciężkowicami przemawiają okoliczności, wymienione przez czcigodnego posła tarnowskiego, a uzupełnione przez posła z Brzeska, więc nie mam powodu powtarzać ich motywów, z któremi się zgadzam. Chodzi tylko o to, że Ciężkowice leżą na krańcu obwodu sądeckiego, przypierają do obwodu tarnowskiego i dawnego jasielskiego, a granicą również z obwodem bocheńskim.

Chcąc przeto w Ciężkowicach siedzibę powiatu utworzyć, trzebaby konfigurować nowy powiat tak, by takowy z 4rech obwodów tworzyć, t. j. wykroić część z obwodu tarnowskiego, sądeckiego, wielką część z bocheńskiego aż po Dunajec po Zakliczyn i Paleśnicę, i z jasielskiego na wschód aż ku Ołpinom. Gdyby to było możebnem, bez żadnego skrupułu głosowałbym za Ciężkowicami, przekonany że powiat w tych warunkach mógłby odpowiadać potrzebie. Jednakże przed samem posiedzeniem myśląc o Ciężkowicach, miałem sobie za obowiązek zapytać p. Komisarza rządowego, czy jest możebność takiej konfiguracyi powiatu; otóż pan Komisarz oświadczył mi, iż zachodzą zbyt wielkie trudności, skoro musiałyby być naruszone granice tylu obwodów, że zatem wielce wątpi, ażeby taka uchwała mogła uzyskać sankcyę. Dlatego, jeżeli w razie uchylenia wniosku posła Wężyka będzie zachodzić kwestya między Ciężkowicami a Grybowem, oświadczam że w obawie, ażeby ciężkowicki powiat nie został w tej konfiguracyi, jaką mu komisya teraz zakreśliła, w którym razie Ciężkowice jako na kończynie powiatu położone, byłyby jako siedziba powiatu, dla mieszkańców tegoż powiatu zbyt niedogodnemi, — głosować będę za Grybowem.

Marszałek. Poseł Trochanowski ma głos.

Poseł Trochanowski. Szanownyj poseł Żabinski chocze perenesty powit z Grybowa aż do Krościenka, a kniaź Sanguszko postawył wnesok, aby ne w Grybowi ino w Ciężkowicach powit zistaw. Jesłybysia powit maw w Grybowi ne zistaty, to ja najsylnijsze poperaju wnesok kniazia Sanguszki, aby powit w Ciężkowicach buw, a ne w Krościenku.

Marszałek. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Rutowski. Nie będę teraz w to wchodził, czy Grybów czy Ciężkowice stosowniejszem jest na piąty powiat miejsce. Ograniczę się najsamprzód na odpowiedzi na zarzuty posła Wężyka, który twierdzi, że dla obwodu sądeckiego dostateczne są 4 powiaty. Poseł Wężyk opiera się na datach statystycznych, lecz tylko urywkowo takowe Wysokiej Izbie przedstawia, ja te daty uzupełnię. Szanowny p. Wężyk powiedział, że tylko $9^{7}/_{10}$ mil □ powiat grybowski podług projektu komisyi zawierałby, to jest prawdą, lecz miałem zaszczyt przedstawić już Wysokiej Izbie, dlaczego on tylko $9^{7}/_{10}$ mil w sobie zawierać mógł, usprawiedliwiając się w obec zarzutu Komisarza rządowego. Poseł Wężyk zapomniał, że obwód sądecki zawiera w sobie 471 miejscowości, że ten obwód ma 79 mil kwadr., podczas gdy obwód wadowicki ma tylko 74 mil kwadr. i 313 miejscowości, a zdaje mi się że te data dostatecznie przemawiają, że jeżeli obwód wadowicki ma 4 miejsca na siedziby powiatów przeznaczone, to obwód sądecki 5 winien mieć, tem bardziej jeżeli się rozpatrzymy w położeniu obwodu sądeckiego. Obwód sądecki od Zmigroda aż po za Nowy Targ, jest to przestrzeń górzysta, nadzwyczajnie rozległa i niedostępna, która z natury swojej wymaga, ażeby te urzęda były stosownie rozlokowane. Żaden z oponentów nie przekonał mnie, że cztery siedziby powiatów, mianowicie Nowy Sącz, Gorlice, Nowy Targ, Limanowa nie są stosownie obrane na siedzibę powiatów.

Chodzi tylko o ten nieszczęśliwy Grybów. Ten położony jest pomiędzy powiatami: Brzesko, Limanowa, Nowy Sącz, Jasło i Gorlice.

Rzuciwszy okiem na mapę, jeżeli kto nie zna z doświadczenia tego położenia, jest to przestrzeń bardzo wielka i wymaga, ażeby w tej przestrzeni koniecznie jeden powiat został urządzony. Zdaje mi się więc, że zważywszy te data statystyczne, zważywszy położenie obwodu sądeckiego, nie powinnaby żadna wątpliwość zachodzić, że ten obwód 5 powiatów w sobie zawierać powinien.

Teraz przystąpię do odparcia niektórych zarzutów, które poczynione zostały co do samych siedzib przyszłych urzędów powiatowych.

Poseł Kmietowicz przemawia za Starym Sączem, i jabym chętnie przemówił za tym starym grodem, lecz położenie jest tej natury, że żadną miarą uwzględnione być nie może, jeżeli Nowy Sącz musiał być obrany za siedzibę powiatu, gdyż Stary Sącz jest tylko o mile oddalony od Nowego Sącza.

Co się tyczy Krościenka, to za nim przemawiał, jeśli się nie mylę poseł Żabiński; lecz i Krościenko nie mogło być żadną miarą uwzględnione, albowiem nie można było pominąć Nowego Targu. Nowy Targ leży na takiej przestrzeni i w środku takiej okolicy, gdzie koniecznie urząd powiatowy jest potrzebnym.

Krościenko leży obok Szczawnicy, lecz już Wys. Rząd uwzględnił Szczawnicę, jeżeli ją przyłączył do powiatu nowo sądeckiego. Wszyscy którzy przybywają do tych kąpieli zwykle przez Nowy Sącz przejeżdżają, bo innej drogi nawet nie ma, i najgłówniejsze interesa tego punktu kąpielowego odbywają się w Nowym Sączu. Więc jeżeli przyłączono w projekcie rządowym Szczawnicę do Nowego Sącza, to zdaje mi się że pod każdym względem zadość uczyniono potrzebom, jakie takie miejsce za sobą pociąga — to samo powiada i komisya.

Z drugiej strony zważając na dobrą komunikacyę Krynicy i Żegiestowa z Nowym Sączem i całej przestrzeni między Dunajcem, Popradem i Kamienicą, i całej tej okolicy kąpielowej położenie, a idąc za słusznem żądaniem miasta Muszyny, aby ją przyłączyć do Nowego Sącza, uwzględniła komisya to ze wszech miar słuszne żądanie miasta Muszyny, i obrała Nowy Sącz na siedzibę urzędu powiatowego i wskazanej przestrzeni.

Co się tyczy Gorlic, to cała okolica podkarpacka od Zmigrodu aż do Krynicy ma cały punkt ciężkości ku Gorlicom. Jest to, jak dobrze powiedział poseł Kapiszewski, punkt pod względem handlu nadzwyczajnie ważny, więc tego punktu żadną miarą pominąć nie można było. To samo co się tyczy Limanowy, kompetują wprawdzie pan Zygmunt Pruszyński i klasztor Cystersów w Szczyrzycach o siedzibę powiatu tej okolicy, lecz ani jednej ani drugiej prośby nie można było uwzględnić, bo mając na względzie, że Limanowa leży na trakcie głównym od Bochni do Nowego Sącza idącym, że jest miasteczkiem handlowem dobrze zabudowanem, żadną miarą pominąć jej nie było można.

Zdaje mi się, że poseł Żuk-Skarszewski najtwardsze mi warunki stawiał, lecz zarazem zdaje mi się, że poseł Żuk-Skarszewski także jest przekonania, że pięć powiatów w obwodzie sądeckim być powinno.

Powiedział poseł Żuk-Skarszewski, że miasto Ciężkowice jest ubogie — lubo sądeczaninem nie jestem, jednakowoż temu zaprzeczeć muszę, bo przejeżdżając parę razy tamtędy, znalazłem miasto Ciężkowice nadzwyczajnie schludnem, dobrze zabudowanem, a mieszczan nie tak bardzo ubogiemi — są oni przemysłowcami i dobremi rękodzielnikami, których znają w całej okolicy jako porządnych. (P. Żuk-Skarszewski. Prawda.) A co do pomieszkań to mogę powiedzieć, że owszem wiele z powiatów już uchwalonych przez Wys. Izbę musiałoby w tyle pozostać co do lokalności. Ma to miasto swoją propinacyę, swój dom murowany przeznaczony na teraźniejszy powiat bardzo porządny, gdzie dawniej magistrat tego miasta urzędował, ma i inne fundusze. To miasto oświadczyło się, że jest gotowe dla przyszłego powiatu wspomniony dom na piętro wyciągnąć i oddać go bezpłatnie do użytku urzędu. Są to momenta, które są także do uwzględnienia.

Jeżeli zatem 5ty powiat jest potrzebny, o czem nie wątpię, muszę przemawiać za Ciężkowicami.

Powoduje mię to, że już byłem przy komisyi tego zdania, a spodziewając się ataku słusznego na Grybów, porozumiałem się z komisyą i komisya zgodziła się na to, że na przypadek, gdyby Wys. Izba uchwaliła 5 powiatów, a zaatakowany był powiat w Grybowie, mogę postawić na jego miejsce Ciężkowice i oświadczyć się za Ciężkowicami. Największa trudność zachodziłaby pod tym względem, że poseł Żuk uważał, że z krzywdą byłoby dla ościennych powiatów, gdyby chciano stosownie do potrzeby ten powiat, i z niektórych miejscowości tych powiatów uformować a raczej uzupeł-

nić, i za daleko trochę poszedł p. poseł mówiąc, że ja oświadczyłem, jakoby to było z wielką krzywdą dla tych powiatów.

Poseł Skarszewski. Przepraszam, źle mnie zrozumiał p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Rutowski. Ja o ile sobie przypominam, nie mówiłem że z krzywdą by było, i owszem myślałem, że żadnej krzywdy w tem by nie było, bo niektóre miejscowości, które zostały przyłączone do Gorlic, do Nowego Sącza, do Jasła, do Brzeska i do Tarnowa, z wielką łatwością i bez krzywdy dla tych powiatów mogłyby być przyłaczone do ciężkowickiego powiatu. (p. Żuk-Skarszewski: prawda), a nawet powinnyby być przyłączone do powiatu w Ciężkowicach, bo są daleko bliżej położone ku Ciężkowicom jak ku Gorlicom, Nowemu Sączowi, Jaśle, Brzesku, Tarnowu, w większej też styczności stoją z Ciężkowicami jak ze wspomnianemi miastami; Gromnik z przyległemi parą wsiami, które komisya przyłączyła do powiatu tarnowskiego, jest więcej jak o trzy mile od Tarnowa odległy, podczas gdy od Ciężkowic ledwie pół mili jest oddalony, i chętnie na to przystałby, żeby do Ciężkowic był przyłączony.

To samo trzeba powiedzieć co do powiatu brzeskiego.

Wiele miejsc zostało przyłączonych do powiatu brzeskiego, te chętnie, będąc dobrą drogą połączone z Ciężkowicami (bo jak któryś z posłów wspomniał, podobnoś xiąże Sanguszko, idzie z Ciężkowic droga paralelna), przystaną na to, aby je do powiatu w Ciężkowicach przyłączono, bo do powiatu brzeskiego mają zbyt dalekie i złe drogi.

Poseł Żuk-Skarszewski. I na to zgoda.

Sprawozdawca p. Rutowski. P. Komisarz rządowy miał się wyrazić, żeby to trudnością było dla uzyskania sankcyi. Ja myślę że p. Komisarz rządowy tylko pobieżnie rzecz tę wziął, bo zdaje mi się, że dla Rządu nie powinno być trudnością zrobić to, co się zrobić powinno, — tu nie idzie o to, czy się rozerwie jeden albo dwa powiaty, tylko o to, czy się dobrze zrobi, a mnie się zdaje że dobrze zrobi się wtenczas, gdy się obierze punkt, który z każdego względu jest środkowym, dla handlu i przemysłu dogodnym, a jak tylko Wys. Izba przychyli się, ażeby ten punkt, to miejsce siedziby powiatowej wybrać, to trudności ze strony Rządu być nie może, i ubliżalibyśmy Rządowi, gdybyśmy *a priori* przyjęli, pomijając praktyczne względy, miejsca, które dla ludności i kraju nie są ani dogodne ani potrzebne.

Mogę więc w imieniu komisyi oświadczyć się za Ciężkowicami, i przedstawiam Wys. Izbie co do obwodu sądeckiego najprzód podział na 5 powiatów, a następnie na tychże siedziby: Nowy Sącz, Gorlice, Nowy Targ, Limanowę i Ciężkowice.

Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Najdalszym od projektu komisyi jest wniosek posła Wężyka, który chce ażeby w obwodzie sądeckim nie pięć, ale cztery były powiaty. Proszę p. sprawozdawcy odczytać go.

Sprawozdawca p. Rutowski (czyta wniosek p. Wężyka).

Marszałek. Kto jest za wnioskiem posła Wężyka, raczy wstać. (Mniejszość.) Jest mniejszość.

Teraz poddam wniosek p. Kmietowicza, ażeby powiat był zamiast w Grybowie, w Starym Sączu. Kto jest za tem raczy wstać. (Trzech posłów.) Wniosek ten upadł.

Teraz wniosek p. Żabińskiego, ażeby w Krościenku zamiast w Grybowie był powiat. Kto jest za tem, raczy wstać. (2 posłów.) Wniosek upadł. Zostaje tylko wniosek komisyi łącznie z wnioskiem xięcia Sanguszki.

Sprawozdawca p. Rutowski. Wnioski te opiewają, ażeby było pięć powiatów, mianowicie: w Nowym Sączu, Gorlicach, Nowym Targu, Limanowej i Ciężkowicach.

Marszałek. Kto jest za tem, raczy wstać. (Większość.) Jest przyjętem.

Teraz weźmiemy nie podług porządku, jak są drukowane, tylko bliższe obwody, i tak tarnowski a potem wadowicki obwód.

Sprawozdawca p. Rutowski.

Obwód tarnowski.

Projekt rządowy dzieli obwód tarnowski na 6 powiatów. Na siedziby tych sześciu powiatów przeznacza projekt Tarnów, Dąbrowę, Mielec, Jasło, Dembicę i Ropczyce. Petycye co do siedzib tych sześciu powiatów, które przedłożone zostały są następujące: Najprzód miasto Jasło prosi o wstawienie się i żąda, ażeby obwód był w Jaśle przywrócony. Gmina Ropczyce prosi, ażeby powiat tam był zostawiony; jeszcze dodać muszę, że do prośby Ropczyc jest dołączona prośba do Ministeryum Stanu, podana przez Kazimierza hr. Skarzyńskiego w tym samym przedmiocie. Miasto Dembica prosi, żeby je uwzględnić, i tam powiat zostawić; dodać również muszę, że przyłączoną jest petycya do Ministeryum Anastazego hr. Raczyńskiego. Miasto

Radomyśl podało kilka petycyj, najprzód do Ministerstwa, a potem do Sejmu, a teraz na końcu już po zapadłej przez komisyę uchwale, prożbę do Ministerstwa i do Najjaśniejszego Pana. Nie mogę też opuścić, co nie byłem w stanie komisyi przedłożyć, że miasto Radomyśl powołuje się na ostatni wypadek, że zgorzało, że się odbudowało i że ma znaczne zasługi, pomiędzy któremi zasługi z r. 1846. Co do tych, nie pozostawało mu nic więcej, jak je czerwonym ołówkiem podkreślić. Miasto Żabno prosi także o powiat. Najważniejsza petycya jest miasta Pilzna, o której będę miał przyjemność wspomnieć — nakoniec i miasto Sędziszów prosi także o powiat.

Komisya uwzględniła o ile mogła petycye jej nadsyłane — przedewszystkiem jednakowo uwzględniała położenie obwodu, potrzeby ludności z uwzględnieniem całego kraju, i nie wahała się przyjąć propozycyę rządową co do 5ciu powiatów, mianowicie co do powiatu tarnowskiego, dąbrowskiego, mieleckiego, właściwie 4 powiatów mieleckiego, jasielskiego; — nie mogła też uwzględnić obok obranych tych miejsc petycyi żadnej, mianowicie ani petycyi Żabna ani Radomyśla.

Pozostawały jeszcze dwa powiaty. Wybór był pomiędzy Ropczycami a Sędziszowem, tudzież pomiędzy Dembicą a Pilznem — na dwa powiaty, t. j. ropczycki i dembicki. Co do Dembicy. Przeciw projektowanemu przez Rząd miejscu Dembicy, stanęła petycya Pilzna. Ta petycya jest popartą wieloma bardzo petycyami okolicznych miejscowości, które należą teraz do powiatu brzosteckiego, a które projekt rządowy do powiatu dębickiego przydziela, a pomiędzy temi są miasteczka Brzostek i Jodłowa.

Zdawało się komisyi, że Pilzno przedewszystkiem jest do uwzględnienia, albowiem Pilzno leży w punkcie bardzo ważnym, w tym punkcie, gdzie drogi główne dzielą się jedna ku Lwowowi a druga ku Węgrom i dlatego właśnie jest Pilzno dla całej okolicy przystępnem i bardzo ważnem miejscem. — Pilzno ma swój majątek od dawien dawna, ma swój magistrat, którę juryzdykcyę dominikalną cywilną na całą okolicę i przez długi czas przed rokiem 1855. wykonywał, a ludność okoliczna ma szczególną do tego miasta predylekcyę.

Komisya z tego powodu nie mogła być obojętną, a przypominając sobie, że Pilzno jest starym grodem polskim, nie wahała się zamiast Dembicy obrać Pilzno na siedzibę urzędu powiatowego, zadość czyniąc tym sposobem pod każdym względem żądaniom okolicy, a jeżeli się nie mylę, i życzeniom całego kraju.

Teraz chodziłoby tylko jeszcze o powiat szósty; — pozostawał dla niego wybór albo Dębica, albo Sędziszów, albo Ropczyce. Dębica jest bardzo mało oddaloną od Pilzna, które projekt rządowy przydzielił do Dębicy, a ponieważ komisya uwzględniając słuszne okoliczności, powiat przeniosła do Pilzna, przeto w Dębicy, która nie całe dwie mile od Pilzna oddaloną jest, nie można było utworzyć nowego powiatu, tylko to miasteczko przydzielić wypadało do Pilzna, z którem jest połączone dobrą drogą.

Za Pilznem przemawiają wielkie korzyści już z samego położenia wynikłe — chociaż jest położone o mile od stacyi kolei żelaznej Czarna, a blisko o dwie mili od stacyi Dembicy.

Najważniejszą jest tu okolicznością droga, na której koncentruje się cały handel z Węgier do Galicyi, — handel z Sanockiego, Sądeckiego i znacznej części dawnego Jasielskiego — tak że komisya nie wahała się przyjąć Pilzno jako nową siedzibę powiatu — a więc już tak jak powiedziałem — Dębicy uwzględnić trudno było, chociaż bez zaprzeczenia jest większem handlowem miastem, lecz zdaje mi się, że takim handlowem miastem i nadal pozostanie, chociaż tam siedziby powiatu nie będzie.

Chodziło jeszcze o obranie szóstego miejsca dla siedziby powiatu. — Zachodziła tutaj kwestya między Sędziszowem a Ropczycami. Ponieważ Ropczyce są prawie środkowym punktem i blisko kolei żelaznej — to te okoliczności przemówiły za niemi i komisya Ropczyce jako szóstą siedzibę powiatu przyjęła.

Przeto komisya przedstawia Wys. Izbie następujący wniosek:

„Obwód tarnowski podzielonym będzie na sześć powiatów z siedzibami: Tarnów, Dąbrowa, Mielec, Pilzno, Ropczyce i Jasło.“

Marszałek. Rozprawa otwarta.

Poseł Kozioł. Ja proszę o głos.

Marszałek. Poseł Kozioł ma głos.

Poseł Kozioł. Ja popieram wniosek komisyi, aby siedziba powiatu była nie w Dębicy, ale Pilznie tylko niech będzie pozostawiony, a to z tej przyczyny, że w nim schodzą się dwie drogi, jedna z Węgier i Jasła, a druga do Lwowa, potemu jest to miasto z dawien dawna grodowe, potemu

jest dalej to miasto katolickie, chrześciańskie, bo mało tamże żydów, a nakoniec Pilzno taki większe trochę jak Dembica, a zatem popieram wniosek komisyi, aby powiat w Pilznie pozostał a nie w Dębicy.

Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Więc dyskusya zamknięta, a gdy p. Sprawozdawca także nie ma co do odpowiadania, gdyż wniosku komisyi nie atakowano, więc poddaję pod głosowanie wniosek komisyi.

Sprawozdawca p. Rutowski. Komisya stawia wniosek: „Siedziby sześciu powiatów w obwodzie tarnowskim będą: w Tarnowie, Dąbrowej, Mielcu, Pilznie, Ropczycach i w Jaśle.“

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Prawie wszyscy powstali.) Wniosek komisyi jest przyjęty.

Teraz przejdziemy do obwodu wadowickiego; następnie weźmiemy wschodnie obwody.

Sprawozdawca p. Zyblikiewicz. Obwód wadowicki dzieli projekt rządowy na 4 powiaty, z siedzibami w Wadowicach, w Białej, Żywcu i Myślenicach.

Przeciw temu projektowi nadesłano do Wysokiego Sejmu bardzo wiele petycyj, mianowicie: petycyę miasta i gmin Makowa z prośbą, o siedzibę miasta w Jordanowie; — petycyę właścicieli dóbr większych i gmin wiejskich, o siedzibę powiatu w Jordanowie — miasto Biała i Izba handlowa krakowska, za pozostawieniem siedziby powiatu w Białej; nareszcie ośm petycyj o siedzibę powiatu w Kentach — a mianowicie: miasta Kent, Oświęcima, większych i mniejszych właścicieli. Z pomiędzy tych wszystkich petycyj uwzględniła komisya tylko ośm petycyj, które proszą o siedzibę powiatowego urzędu w Kentach zamiast w Białej. — Komisya bowiem nie mogła się oprzeć życzeniu powszechnemu w tak licznych petycyach wyrażonemu, bo pochodzi od mieszkańców wsi i miasteczek okolicznych, z wyjątkiem tylko miasta Białej. — Komisya więc przeznacza na siedziby powiatów: Wadowice, Kenty, Myślenice i Żywiec.

Marszałek. Rozprawa otwarta. P. Wężyk ma głos.

Poseł Wężyk. Ponieważ w wywodzie moim będę się musiał powoływać często na mapę, którą z mego miejsca trudno będzie Wys. Izbie okazywać, — przeto proszę p. Sprawozdawcę, aby mi raczył swego miejsca odstąpić! (Idzie na trybunę i przybija mapę.)

Wys. Sejmie! zamieszkując od dawna, bo od lat 20 kilku obwód wadowicki i mając tamże posiadłości ziemskie w kilku miejscach, jak również będąc od lat kilkunastu detaxatorem sądowym w obwodzie wadowickim i z tego powodu zmuszony do częstych wycieczek w obwodzie, sądzę iż jestem szczegółowo obznajomiony z stosunkami tego obwodu i pochlebiam sobie, że jestem w możności Wys. Izbie pod tym względem dać jak najlepsze wyjaśnienia. Łącznie zatem z mojem kolegą, szanownym posłem Zduniem, który jako lekarz odbywając ciągłe podróże w obwodzie wadowickim jest także dobrze pod tym względem poinformowanym, ułożyliśmy memoryał do komisyi dotyczący obwodu wadowickiego, jak również pod względem jego nowego podziału załączyliśmy plan specyalny. — Komisya zajmująca się podziałem terytoryalnym kraju uwzględniła niektóre, ale tylko mniej ważne, tego obwodu dotyczące okoliczności, a resztę naszego projektu nie uwzględniła — i z tych to powodów przypada mi głos zabrać w Izbie.

Nim do poszczególnych przejdę okoliczności, przymuszony jestem pozostać chwilę na ogólnikowym polu, to jest zastanowię się w ogólności nad podziałem obwodu wadowickiego, który tutaj komisya terytoryalna Wys. Izbie przedstawiła, a który tu na mapie (wskazując na mapę, będącej wierną kopią mapy katastralnej Kummersberga) jest uwidomiony w wiernym odbiciu. Obwód wadowicki tworzy niejako foremny równoległo-bok, rozdzielony na dwie prawie równe części — z których jedna połowa przypada na olbrzymie góry, a druga na doliny i mierne pagórki. Linia demarkacyjna (wskazuje na mapę) oznaczona na mapie odgranicza góry od części składającej się z dolin i miernych pagórków.

Ażeby się o tej prawdzie przekonać, dosyć jest raz przejechać się gościńcem z Białej na Kenty, Wadowice, Izdebnik do Krakowa, po prawej stronie widzimy niebotyczne góry, po lewej znów doliny i mierne pagórki. W skutek więc takiej geograficznej formacyi koniecznem następstwem jest, aby obwód wadowicki — jeżeli nie na pięć powiatów co by było pożądanem, gdybyśmy Myślenice uwzględnić zechcieli — to na 4 powiaty podzielony został, z których dwa, według przedstawionej mapy przypadałyby na część górną obwodu, a dwa drugie na doliny i mierne pagórki. Muszę tutaj zwrócić uwagę Panów, iż linie odgraniczające powiaty są wedle mojego projektu farbą czerwoną oznaczone, a li-

nie farbą niebieską zakreślone, ograniczają powiaty w projekcie rządowym proponowane.

Muszę przedewszystkiem Panom powiedzieć kilka słów o komunikacyach, bo te wielki wpływ wywierają na podział terytoryalny obwodu wadowickiego. Cyrkuł wadowicki co się tyczy środków komunikacyjnych z wyjątkiem dróg prywatnych, które są w złym stanie utrzymane, dosyć obfituje w takowe, albowiem środkiem tego obwodu ciągną się wzdłuż dwie drogi bite, czyli gościńce cesarskie, jedna z Biały na Kenty, Andrychów, Wadowice do Izdebnika, gdzie się rozdziela, czyli ramifikuje i idzie na Myślenice do Lwowa, a na Mogilany do Krakowa, druga równoległa do pierwszej, droga przechodzi przez dwa powiaty górskie i wychodzi z Węgier na Kamesznicę do Żywca, a z Żywca idzie na Maków, Jordanów i Limanowę. Trzecia droga, która się równa bitemu gościńcowi, jest świeżo otwarta tak zwana wojskowa, a idąca z Białej na Oświęcim, Zator, Brzeznicę, Skawinę wzdłuż Wisły aż do Krakowa. Te trzy arterye równoległe połączone są drogami poprzecznemi, bądź cesarskiemi bądź też prywatnemi lub powiatowemi, znajdującemi się w dosyć dobrym stanie.

Co się tyczy miast i miasteczek, to te w wadowickim obwodzie prawie wszystkie lepiej są zabudowane, jak w innych obwodach Galicyi i wszystkie prawie, a szczególnie te, w których dotąd znajdują się siedziby urzędów powiatowych, posiadają potrzebne ubikacye na pomieszczenie nowych urzędów powiatowych. Podług mnie najważniejszą kwestya, o jaką nam idzie głównie, jest stosowne oznaczenie miejscowości na siedziby powiatowe, Otóż z załączonej tu mapy widzicie Panowie, że siedziby powiatów, podług projektu rządowego, z wyjątkiem siedziby w Wadowicach, które to miasto leży w samym środku powiatu, są wszędzie lub na samej granicy, lub też blizko bardzo granicy powiatów nowo tworzyć się mających położone. I tak co się tyczy Białej, miasto to jest na samej granicy; ale ponieważ komisya uwzględniła pod tym względem życzenie zawarte w naszym memoryale, a zatem o Biały nie będę nic mówił. Niech Panowie będą łaskawi spojrzeć na Żywiec a przekonacie się, że miasto to wedle rządowego i komisyjnego projektu jest ledwie $^3/_4$ mili od granicy nowego powiatu oddalone, ale najniewłaściwiej na siedzibę powiatową jest położone miasto Myślenice, które tylko ćwierć mili od granicy nowego powiatu jest oddalone. Zdaje mi się, że to nie jest mała okoliczność, ażeby miejsce przeznaczone na urząd powiatowy było w środku powiatu położone i pod tym względem, chociaż bardzo zatem jestem, ażeby większe miasta uwzględnić, to one tylko o tyle uwzględnionemi być mogą, o ile się to z wielką szkodą tak ludności jak i zarządu może pogodzić. Że miasta niewłaściwie położone, a jednak mimo tego przeznaczone na siedzibę powiatów, uwzględnionemi być nie mogą, jest rzeczą bardzo naturalną, bo najprzód zarząd powiatem będzie nadzwyczaj przez to utrudniony, również będzie utrudniony dostęp stronom i większe koszta dla stron i Rządu wynikną z powodu komisyj; bo jeśli urząd powiatowy znajdywać się będzie, tak n. p. jak w powiecie myślenickim na granicy powiatu, wiec wszystkie komisye będą daleko wysełane i koszta czy to cytując świadków do sądu, czy jechania stron do powiatu, czy też jakichkolwiek innych spraw komisyjnych, będą większe jak wtenczas, kiedy siedziba urzędu powiatowego będzie w środku powiatu. Jeżeli to dawniej, kiedy powiaty były mniej rozległe, było kwestyą ważną, to teraz kiedy te powiaty są obszerne, jest kwestyą żywotną. Jeżeli umieszczenie w środku powiatu siedziby urzędu jest bardzo ważną rzeczą dla dolin, to tymbardziej jest to ważnem dla gór, gdyż z natury geograficznego położenia, góry większej opieki i większego nadzoru potrzebują jak równiny.

Z tego powodu już do komisyi ośmieliliśmy się podać pewne zmiany. Przedewszystkiem podnieść tu muszę, iż w projekcie rządowym nie uwzględniono tej konieczności, aby górskie wsie do powiatów górskich, a te które leżą w dolinach, do powiatów tamże położonych przyłączone zostały. Linia demarkacyjna na mapie tu przedstawionej oddziela dokładnie górskie części obwodu od dolin i idzie wierzchem gór i granicami wsi odpowiednich. Proponowaliśmy zatem w komisyi, aby oznaczona na mapie przez nas część powiatu bielskiego, a należeć mająca według projektu rządowego do tegoż powiatu przyłączoną była do powiatu żywieckiego, a część byłego powiatu andrychowskiego, ażeby była przyłączoną do powiatu kentskiego. Przezto byłaby ta dogodność osiągnięta, że granica powiatu żywieckiego oddaliłaby się od siedziby powiatu; ta część o której mowa, jest zupełnie górska — są tam same góry a przydzielenie jej do powiatu bielskiego miałoby tylko wtenczas sens, gdybyśmy zatrzymali powiat w Białej; jeżeli zaś damy powiat w Kentach, to odległość będzie nadzwyczaj znaczna i tym górskim wsiom dostęp do powiatu bardzo utrudniony zostanie. Ale ponieważ teraz nie idzie nam o wsie, to jak które

z nich mają być do jakiego powiatu przyłączone, a zapewne że jak będzie umieszczony powiat w Kentach, to gminy te będą reklamować, ażeby były przyłączone do powiatu żywieckiego, a zatem tę kwestyę pomijam.

Co się tyczy powiatu żywieckiego, to sama miejscowość tego wymaga, żeby na siedzibę powiatu według propozycyi rządowej i komisyjnej pozostało miasto Żywiec, albowiem w całym obszarze powiatowym nie ma dogodniejszego miasta jak Żywiec, tymbardziej że leży przy gościńcu cesarskim. Co się zaś tyczy myślenickiego powiatu, to najniewłaściwiej grupuje się powiat myślenicki. Niech sobie Panowie tę grupę na przedłożonej mapie wyobrażą — czyż może być tamże stolica powiatu — czy to ugrupowanie nie ma podobieństwa do ziemniaka z narostem i w tym naroście jest umieszczona stolica powiatu — to jest zupełnie tak jak mieć wielki pałac i powiedzieć że najwygodniej na strychu mieszkać. Prawda że Myślenice są nieco większe od Jordanowa, ale już samo ugrupowanie na mapie pokazuje, że ono jako siedziba powiatowa uwzględnionem być nie może, chyba w tym jednym wypadku, jeżelibyśmy z obwodu wadowickiego, a za czem byłbym z chęcią — zrobili pięć powiatów. Wtenczas gdyby było pięć powiatów, mogłaby być pozostawiona siedziba powiatowa w Myślenicach, wypadałoby tylko dodać do powiatu myślenickiego powiat dobczycki wraz z miastem Dobczyce. Jeżeli Panowie łaskawi są zwrócić uwagę na wykaz statystyczny, na który wskazałem zabierając głos przy krakowskim obwodzie — to się przekonacie, że z wszystkich powiatów obwodu krakowskiego powiat Wieliczka ma największą ludność, bo 79.000, a zatem oderwanie dobczyckiego powiatu od Wieliczki i przyłączenie do nowo utworzyć się mającego powiatu myślenickiego zupełnieby odpowiadało celowi; — dogodziłoby się zatem tym, którzy sobie życzą, aby miasto Myślenice było siedzibą władz powiatowych, miasto zaś Jordanów byłoby stolicą powiatu składać się mającego z całego powiatu jordanowskiego, makowskiego i części powiatu myślenickiego i ślemieńskiego.

Jeszcze muszę zwrócić uwagę Panów na to, iż wzdłuż powiatu jordanowskiego ciągnie się granica węgierska — zapewne p. Komisarz rządowy będzie wiedział o tem z doświadczenia, że najwięcej spraw dzieje się nad granicą — a zatem Jordanów zbliżony do granicy węgierskiej uwygadnia wielce zarząd powiatu.

Najważniejszem zaś moi Panowie jest to, że właśnie między Jordanowem a Myślenicami jest wysoka bardzo góra Lubień, która po Babiej górze jest omal że nie najwyższą w całym obwodzie wadowickim, tak że żadnym sposobem nie może za tą górą umieszczona siedziba powiatowa odpowiadać potrzebom powiatu, — albowiem tę górę trzeba ciągle przejeżdżać — komunikacya zaś między Myślenicami a Jordanowem nie jest otwarta drogą cesarską, tylko jest tam droga powiatowa — wprawdzie w średnim stanie utrzymana, ale w zimie często dla zaspów śniegowych nie do przebycia.

Oprócz tego myśmy powinni przynajmniej za ogólną podstawę przyjąć to, że żadna miejscowość nie ma być tak daleko oddaloną od powiatu, ażeby w jednym dniu podróży tam i na powrót odbyć nie można. A jeżeli pozostawimy stolicę powiatu w Myślenicach, to nie tylko iż w jednym dniu podróży odbyć nie można, ale trzy dni na podróż poświęcić należy.

W górach nie można brać kierunku dróg podług linii powietrznej, ale podług rzek i strumieni — więc odległość się zwiększa przez to znakomicie.

Tak n. p. moi Panowie, jeślibyście chcieli jechać do powiatu myślenickiego ze Sidziny, to musicie jechać na Maków — ztamtąd znowu wracać się do Jordanowa a z Jordanowa linią krzywą jechać do Myślenic. Jest to odległość 11 do 12tu-milową. Drogę tę nie można w jednym dniu przebyć, a zatem ktokolwiekbądźby był zawezwany czy to na komisyę do powiatu, czy to jako świadek, lub czy komisya jaka wysłanaby została z powiatu, to strony koniecznie muszą trzy dni tracić, bo jeden dzień trzeba jechać do powiatu, drugi dzień musi być poświęcony w powiecie, ponieważ koniecznie parę godzin trzeba tam zabawić, a trzeciego dopiero dnia mogą strony wracać do domu.

Przedstawcie sobie Panowie, że tym sposobem nie można urządzać powiatów, aby strony były na coś podobnego narażone, jak to jest koniecznem przy takiem zaś urządzeniu powiatu myślenickiego. Co się tycze rady powiatowej, jakim sposobem możecie Panowie żądać od gmin i od dworów jako należących do rady powiatowej, aby one na samą jazdę dwa dni tracić były przymuszone? Czy to jest słusznie, czy to jest loicznie i możebnie? Mimo największej życzliwości jaką mam dla miasta Myślenic, mimo tego że Myślenice są o 900 ludności większe od Jordanowa, byłaby to krzywdząca

niesprawiedliwość, którąbyśmy wyrządzili byłym powiatom makowskiemu i jordanowskiemu, a którą żadnym sposobem wyrządzić nie możemy, jeżelibyśmy w Myślenicach stolicę powiatu ustanowili.

Z tych więc wszystkich powodów ośmielam się wnieść:

„Miasto Jordanów uznaje się za stołeczne miasto powiatowe zamiast miasta Myślenic.“

Gdyby nawet moi Panowie rzeczywiście w byłych powiatach jordanowskim i makowskim nie było żadnego miasta, to przy podobnych okolicznościach, jakie tu wskazałem, w pierwszej lepszej wsi w tych powiatach trzebaby raczej ustanowić siedzibę powiatową.

Jeszcze na jedną okoliczność muszę zwrócić uwagę Panów; miasto Myślenice do r. 1819. było miastem obwodowem, i właśnie dlatego że komunikacya z górami była niemożebną, Rząd wolał przenieść stolicę obwodu do wsi Wadowice, jak ją pozostawić w Myślenicach, bo w r. 1819., kiedy Rząd zaprowadzał obwód w Wadowicach, Wadowice były wsią. Dziś liczy do 10.000 ludności i jest miastem bardzo porządnem. Już ta jedna okoliczność powinnaby zwrócić uwagę Panów na siebie.

Z tych to powodów upraszam (czyta):

„Wysoki Sejm zechce uchwalić: Miasto Jordanów uznaje się za stołeczne miasto powiatowe zamiast miasta Myślenice.“

Marszałek. Kto popiera wniosek, aby zamiast w Myślenicach była stolica powiatu w Jordanowie, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty. P. Seidler ma głos.

Poseł Seidler. Wyczytaliśmy w sprawozdaniu komisyi wczoraj i pozawczoraj, że za zasadę postanowienia siedziby powiatowej zawsze trzeba uważać na miasta większe, majętniejsze, na miasta gdzie handel kwitnie, gdzie się żyły handlu koncentrują. Otóż dzisiaj pokazuje się że ta zasada nie była utrzymaną, ponieważ pierwsze miasto industryjne w naszym kraju, pierwsze miasto handlowe (bo Brody są w zupełnie innem stanowisku), miasto Białę pominięto.

Komisya odeszła od projektu rządowego i postanowiła miasto Kenty jako siedzibę przyszłego urzędu powiatowego dla dzisiejszych powiatów kenciańskiego, oświęcimskiego i bialskiego. Myślałem że komisya jakieś ważne powody poda; tymczasem usłyszałem z ust p. sprawozdawcy tylko te słowa, że ta i ta petycya, a właściwie ośm petycyj z Kent a z Biały, tylko jedna petycya nadeszła. Chyba komisya nie uważała, że w petycyi miasta Biały leży deklaracya podpisana przez 42 gmin — nie mówię przez 42 gmin mniejszych posiadłości, tylko razem z właścicielami większych posiadłości — nie powiem ile jest pojedyńczych gmin, ale wiem że jest 42 podpisy z pojedyńczych gmin, które do tego powiatu należą, te są (czyta):

„Kozy, Halcnów, Brześce. Rajsko, Harmęzy, Rudy, Lipnik z przedmieściem, Biała i Leszczyn, Komorowice i Bark, Starawieś górna, Międzybrodzie, Straconka, Bestwin, Janowice, Bestwinka, Kaniów stary, Dańkowice, Kaniów bestwiński, Kaniów dańkowski, Jawiszowiec, Recieszyn, Skidzin, Wilczkowice, Porąbka, Czaniec. Buczkowice, Bor łodygowski, Grodziska stara, Grodziska nowa, Grodziska wilkowska, Gliminiec, Hucisko, Kalna, Rybarzowice, Szczyrk, Salmopol, Wilkowice, Meszna, Mikuszowice, Łodygowice, Janowice i t. d.“, nie twierdzę że 42 gmin z jednej kategoryi, bo nie wiem z pewnością, ale razem z większej i mniejszej posiadłości jest 42.

Więc to było jedno motywum podane przez komisyę, ale mnie się zdaje że to motywum nie powinno być uwzględnione. Panowie, i miasto Biała jak powiedziałem jest ważnym punktem, naprzód wychodzę z położenia miejsca a potem przechodzę na industryę.

Co się tyczy położenia miejsca przyznam, że nad samą granicą leży, ale zobaczmy mapę, jaki jest podział ze strony Rządu proponowany i komisya uznaje podział; Biała leży na granicy kraju, ale i Kenty leżą na granicy; między Kentami a granicą powiatu wadowickiego leży tylko wieś Bulowice, i będzie może tylko różnica trochę większa jak pół mili; więc i Kenty i Biała leżą na granicy, bo jeżeli powiat bialski jak jest urządzony podług projektu rządowego ma figurę pół arkusza jeżeli się pociągnie linia w szerz, to na jednym końcu tej linii leży Biała a na drugim Kenty, więc nie można powiedzieć że Kenty leżą w środku; dalej w Biale się koncentrują żyły handlowe; tam zbiega sie 6 gościńców: jeden który łączy Szląsk z Galicyą; drugi z Biały na Żywiec do Sącza i do Węgier, trzeci przez Bielsk do granic górnego Szlązka; czwarty do Pless w Prusiech; piąty tak zwana droga paralelno-militarna do Skawiny, a szósty jest tak zwana stara droga między Kentami a Białą; pokazuje się tedy że się koncentruje tam sześć dróg, t. j. w Biale, więc niezawodnie nikt nie zarzuci, że dostęp do Biały jest trudny.

Co się tyczy Kent, to te leżą na prawym brzegu Soli; Sola jest rzeka górska, rwiąca, przy najmniejszym deszczu w górach przybiera wodę. Przystęp do Kent jest podwójny, a to pierwszy przez most koło Kent a drugi koło Oświęcima, więc wielka część z $^2/_3$ części powiatu musi daleko obejść, aby przyjść na most koło Kent albo na most koło Oświęcima; więc jest nawet trudność komunikacyi.

Co się tyczy industryi i handlu, jeżeli Panom nie wiadomo to powiem, że w Białe jest kapitał obrotowy 8 do 9 milionów, i że jest to jedyne miasto w naszym kraju, który nasz produkt, wełnę przerabia, i to w takiej doskonałości, że z Biały idzie handel tym towarem do Orientu i do zachodniej Europy. Co się tyczy handlu, to cały handel Galicyi i z górnej części Węgier ciąży ku Białe, a w jednym tygodniu znajdzie się tam po kilka tysięcy sztuk nierogacizny, które koleją idą do Prus, do Niemiec, a nawet do Anglii; że to jest prawdą można się przekonać co tygodnia w Białe.

Dalej jest tam żelazna kolej, telegraf, bank filialny, szpital ogólny, 3 szkoły główne wzorowe, katolicka, protestancka i żydowska, a mnie się zdaje że to nie jest obojętne. Możnaby zarzucić, że Oświęcim jest za daleko od Biały; otóż moi Panowie, Kenty, Biała i Oświecim formują trójkąt, odległość z Biały do Kent i z Oświęcima do Kent jest równa, więc przychodzi tylko mówić o odległości Oświęcima do Biały; z Oświęcima jest do Białej mniej więcej 5 mil, ale nie zapominajcie Panowie, że tam jest żelazna kolej, i jeżeli w Oświecimie siądę o 8mej z rana na kolej to po 9tej jestem w Białe, porobię interesa w najlepszych godzinach kancelaryjnych, i po 6tej wieczór mogę być w domu, a podróż 3cią klasa nie będzie więcej kosztować jak 1 złr. bo 48 cent. tam i 48 cent. nazad, razem 96 cent., a jeżeli znowu pojadę z Oświęcima do Kent $2^1/_2$ mil tam i tyleż nazad, to fura będzie kosztować najmniej 2 złr.; nie można więc powiedzieć, żeby Oświęcim był zanadto od Biały oddalony, bo przy żelaznej kolei koszta podróży są mniejsze jak do Kęt.

Biała ma razem z przedmieściami 8.000 dusz, wiele Kenty mają, tego nie wiem.

Nareszcie w tem samem położeniu co Biała jest Bilsko i Skoczau, a nigdy Sejmowi szląskiemu nie przyszło na myśl, żeby powiat był w Skoczau nie w Bilsku, dla tego że industrya w Bilsku taka sama jak w Białe.

Tę ważność Białej nawet Rząd uznał, bo przyznał prawo wybierania własnego posła, i wyznaczając tam powiat, zdaje mi się więc, że to co powiedziałem powinno przekonać, że jest ważniejszą od Kent.

Panowie, gdzie jest taki ruch handlowy, taka industrya, tyle interesów, a interesów w Białej więcej niż w całym kencieńskim powiecie, to nie odsuwajcie, nie odpychajcie to dziecko z matki Niemki, z ojca Polaka, bo ono kocha zarówno ojca i matki, i pełni swoje obowiązki, płaci ono 150.000 złr. podatków rocznie, z których nie mała część wypadnie na potrzeby krajowe, nie odpychajcież to dziecko, aby nie uważano jakąś niechęć dla tego miasta, więc nie upośledzajcie go Panowie!

Marszałek. Poseł x. Naumowicz ma głos.

Poseł x. Naumowicz. Ja żałuju, że ne mohu poperty wnesenia p. Seidlera i pryłuczaju sia do wnesenia komisyi, a to po toj pryczyni najhołownijsze, że u nas jest zasada: *salus populi suprema lex*, t. j. szczo ne o wyhodu odnoho mista, no o wyhodu ciłoho powita nam ide.

Ne mohu zapereczyty, że Biała jest mistom industryjnym, i że jest tam kilkasot dusz bilsze, ałe ne można także zapereczyty, że tii sami własnosty posidajut i Kenty. I Kenty jest misto industryjne, chotiaj ne pidnesło sia do toho stepeny jak Biała, ale z druhoj storony Kenty majut toje, że to jest misto czysto chrystyjańskie, jakich mało w ciłoj Hałyczyni i jest obowiazkom naszym, abyśmo takie misto starały sia pidnesty! Kenty majut znacznyj kapitał hromadzkij, bo majut 213.340 złr., kotryj 11.000 złr. rocznoho dochodu nesut, a pod tym rozumije sia że jest misto znaczne, kotre maje welykij majetok, i że jest sposibne do toho, aby widpowisty tym wymohom, jaki sut' neobchodymi dla mista powitowoho. Kenty jest także misto, kotre maje swoju tradycyu, bo tam sia urodyw św. Jan Kanty, jest także sławne odpustamy, na kotryi sia mnoho naroda ze wsich storon i z najdalszych bir stiahaje.

Tii sut pryczyny, w kotri wzhlanuwszy, ne mohu sia w żaden sposib pryłuczyty do wnesenia p. Seidlera, a muszu wotowaty za tim, aby w Kentach jako w mistcy seredotocznim powita uriad powitowyj buw uderżanyj.

Marszałek. P. Seidler stawia wniosek, aby według przedłożenia rządowego powiat był w Białej a nie w Kentach. Kto ten wniosek popiera, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty.

Poseł Krawczyk. Poprzedni mowcy tu mówili, ażeby w Biale był powiat. Ja chociaż jestem z powiatu bielskiego, obstaję za wnioskiem komisyi. Bo to Kęty leżą w środku, a niesprawiedliwie by było w Biale, bo to jest 6 mil do Biale, a do Kęt tylko 2 — i tam trzeba przez wodę jechać; tak bym prosił, aby Wys. Izba się zgodziła z wnioskiem komisyi.

Marszałek. Poseł Kapiszewski ma głos.

Poseł Kapiszewski. Ja tylko w kilku słowach chcę poprzeć wniosek komisyi. Poświęciliśmy bardzo drogie nam miasto Kraków liczące przeszło 50.000 ludności, zasadzie ześrodkowania najwyższych władz krajowych w Lwowie, tem samem możemy bez wahania poświęcić graniczne miasto Białę tej samej zasadzie ześrodkowania, przyłączając do powiatu w mieście Kętach, więcej wewnętrz kraju położonego, gdyż miasto Biała jest właśnie punktem odśrodkowym. Jeżeli chodzi o władzę polityczną dlatego, że tam są różne fabryki, to nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ przy nowem urządzeniu gmin, przy większym onychże samorządzie, załatwianie miejscowych spraw administracyjnych i policyjnych należeć będzie do magistratu lub urzędu gminnego w Białej. Tworząc zaś powiat w Kętach dogodzi się potrzebom całej ludności okolicznej i miasta Kęty.

Głosy. Zamknąć dyskusyę.

Poseł hr. Adam Potocki. Ja mam wniosek do postawienia (po chwili). Godzę się zupełnie ze sposobem zapatrywania się posła Wężyka co do niestosowności przy istniejącej konfiguracyi obwodu wadowickiego przenieść do jednej prawie linii miasta powiatowe bez względu na wszelkie ukrzywdzenia całej okolicy górskiej. Znając też tę okolicę, będę głosował za Jordanowem, jako miastem powiatowem dla drugiej połowy owej górskiej części. Przenosząc zaś do Jordanowa siedzibę powiatu, może być odwrotnie dla tej okolicy, słusznie przez posła Wężyka nazwanej narościem, ukrzywdzenie, gdyżby musiała te same wysokie góry przejeżdżać, jadąc do swego powiatowego miasta; stawiam tedy wniosek, ażeby w obwodzie wadowickim zamiast 4 — 5 było powiatów, a mianowicie w Jordanowie i Myślenicach. Powiat zaś ten nowy „Myślenice“ musiał by być powiększony częścią dzisiejszego obwodu krakowskiego i powiatu dobczyckiego. Wniosek więc mój jest: „ażeby piąty powiat dodać w obwodzie wadowickim, a mianowicie ze siedzibą powiatową w Jordanowie.“

Marszałek. Kto popiera wniosek ten, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty. Nikt więcej wniosku nie stawia? (Nikt.) Więc poddam pod głosowanie; kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechce rękę podnieść. (Większość.) Dyskusya zamknięta. Poseł Grocholski ma głos.

Poseł Grocholski. Jeżeli Panowie zechcemy uwzględnić zamożność miast i rzeczywiste potrzeby ich, to niezawodnie urząd powiatowy nie Kętom, ale Białej by się należał. Ja chcę podnieść tę zasłonę, która że tak powiem tę niechęć przeciwko Biale zakrywa. Oto Biała jest miastem niepolskim, jest miastem niemieckim, i to jest powód, który wielu z nas skłania być za Kętami. Ja Panowie w tym względzie przyznaję się, że wolę wszystkie korzyści przysparzać ludności polskiej, ale z drugiej strony Biała leży na samym krańcu. Nie Biała rzeczywiście winna, że nie polska; a jeżeli my przy dzisiejszym urządzeniu rad powiatowych postawimy organizacyę autonomiczną polską w Biale, to możemy mieć nadzieję, że przynajmniej choć pomału, choć w części, dopomożemy tam elementowi polskiemu. Jeżeli my zaś tę władzę autonomiczną zupełnie odsuniemy od Biały, wtenczas już nie widzę żadnej nadziei, ażeby tam już element polski mógł się wznieść. Kętom istotnie przez umieszczenie urzędu powiatowego w Biale nie zrobiłoby się krzywdy, bo gdyby w Biale było mieszczaństwo polskie, to by ani jednego nie było, któryby chciał głosować za tem, ażeby urząd powiatowy był w Kętach. Zapewne byłoby boleśnie dla mieszkańców Kęt, gdyby — jak się zwykle u nas wyrażają — Niemcy zostali preferowani mieszkańcom polskim, ale z drugiej strony, wierzcie mi Panowie, że gdzie idzie o korzyść kraju, tam każdy Polak, czy w kontuszu, czy w kapocie, czy w siermiędzy umie poświęcić własne korzyści korzyścią kraju; — więc i Kęty to potrafią ocenić, i nie będą miały żadnej pretensyi. Popieram dla tego wniosek posła Seidlera.

Marszałek. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Zyblikiewicz. Przedewszystkiem muszę usprawiedliwić komisyę z możliwego zarzutu niekonsekwencyi. Kiedy bowiem przyjęto zasadę, aby siedziba powiatu bywała w środku powiatu, to tutaj jak Panowie widzicie, w południowej części obwodu wadowickiego dana jest siedziba powiatu, jedna do Myślenic druga do Żywca, a zatem na kraniec powiatu, a nie w środek. Niekonsekwencya w tym punkcie komisyi zdawała się tem większa, że już w północnej części

tego samego obwodu wadowickiego, chcąc mieć siedzibę powiatu w środku przenieśliśmy ją z Biały do Kęt; atoli niekonsekwencya ta jest tylko pozorna, a loika nie pozwoliła nam inaczej postąpić, jeżeliśmy nie mieli odstąpić od liczby 4 powiatów.

W południowej połowie musieliśmy siedzibę powiatu w Myślenicach przeznaczyć, na wyrości, jak p. Wężyk nazwał, a nie gdzie indziej, bo tam są góry, już zaś w górach handel, przemysł, cywilizacya nie grawitują ku górom, ale ku środkowi kraju; handel, przemysł i oświata nie idą, że tak powiem, pod włos, pod wodę, pod góry, ale z wodą, ku środkowi kraju. Tak samo stało się z Żywcem, i tu komisya przeznaczyła siedzibę powiatu w Żywcu, chociaż na samym prawie krańcu, a to z powodów wyżej powołanych. Może być inne zapatrywanie się Wys. Izby, ale sądzę, że to czem się komisya powodowała, ma swoją loikę, swoje usprawiedliwienie. Tem chciałem odeprzeć zarzut niekonsekwencyi.

Powiedział p. Wężyk, że w projektowanym powiecie myślenickim drogi są trudne, prawie nie do przybycia. To są niedogodności wszystkich okolic górskich, na to komisya nic poradzić nie może; powiedział dalej, że droga z Jordanowa do Myślenic jest zła. Droga z Jordanowa jest bardzo doskonała — jeździłem tamtędy niejednokrotnie — może nie tak szeroka jak gdzieindziej, ale to pewna, że droga ta jest wyśmienita i w dobrym stanie zawsze utrzymywana.

Co się tyczy miasta Biały, p. Seidler powołał się na zasadę niby tu wypowiedzianą, że miasta zamożne winne być siedzibą powiatów. Ja tej zasady nie słyszałem głoszonej, tylko przez posła Grocholskiego, lecz Izba tej zasady nie przyjęła — bo oto Izba proponowaną przez nas w Kutach siedzibę powiatu dała do Kosowa, a proponowaną siedzibę w Skale, mieście handlowem, przeniosła do Borszczowa, miejscowości bez wszelkiego znaczenia; więc nie wiem kto właściwie ową zasadę przyjął, zresztą żadnej zasady absolutnie brać nie można. Ja osobiście zgadzam się z tem, co p. Grocholski o miastach powiedział, jak je ratować, jak je dźwigać należy; ale do Biały nie da się nic z tego zastosować. Biała tak silnie stoi, że ona przez powiat nie będzie ani mniejszą, ani większą, zostanie tem czem jest, nie stoi ona bowiem biurokracyą, jak na nieszczęście inne nasze miasta, ale stoi tem, czem miasto stać powinno, t. j. handlem, przemysłem, fabrykami. Biała posiada już wszelkie warunki miasta, czy tam będzie powiat czy nie — powiat nie będzie miał wpływu na handel, na fabrykacyę, z nim przemysł się nie wzmoże, bez niego nie upadnie. Powiat w Białej miałby dla samych mieszkańców tę dogodność, że mogliby wynajmować domy dla urzędów i urzędników, ale dla porządku, dla jurysdykcyi będzie miało miasto swój magistrat, zwłaszcza że ma ogromne zasoby, jak to p. Seidler wykazał, będzie mogło urządzić policyę doskonałą, a przy swoich zasobach, może mieć także sąd handlowy, bo tego dla siebie potrzebuje. Lecz co do urzędu powiatowego, na cóż Biała by go potrzebowała? On z handlem ani przemysłem nie ma nic do czynienia. On jest urzędem dla okolicy, nie zaś dla samego miasta. Gdybyśmy zaś dali siedzibę powiatu do Biały, poświęcilibyśmy ludność wszystkich innych okolic, dla czego? oto dla dogodności Biały, bo jak powiedziałem Biała nie potrzebuje powiatu dla handlu, chyba tylko dla swej dogodności, więc dla tej jej dogodności, kazalibyśmy ludności całego powiatu z dalekich stron, udawać się do Białej, na sam kraniec powiatu.

Gdybyśmy przez to stan mieszczański w Białej podnieśli, mógłbym się zgodzić, lecz stan mieszczański jest tam już tak silny, że stoi o własnych siłach, więc nie ma powodu, abyśmy poświęcali ludność całej okolicy wyłącznie dla dogodności jednego miasta. Poseł Grocholski chciał podnieść zasłonę, jaka ma wisieć nad argumentami, dla których mają być Kenty a nie Biała siedzibą powiatu. Powiada on, że niechęć dla mieszkańców Białej, jako dla Niemców, gra tu największą rolę. Ja nie wiem gdzie p. Grocholski dopatrzył się tej niechęci. Jeżeli miał komisyę na myśli, której jest członkiem, to przyznać nam musi, że w komisyi o niechęci ku Białej ani słowa nie słyszał, bo w komisyi nie było mowy, abyśmy dawali siedzibę powiatu nie do Biały, ale do Kent, z powodu że tamto jest niemieckiem, to zaś miastem polskiem; w Izbie takich głosów także nie słyszałem, któreby zdradzały jakąś niechęć ku Białe; jeżeli zaś dla dogodności jednego miasta poświęcać nie chcieliśmy i nie chcemy ludności całego powiatu, to nie jest jeszcze niechęcią, dla tego jestem za utrzymaniem siedziby powiatu w Kentach a nie w Białe.

Przystępując do wniosków jakie były stawione, najprzód przychodzi mi odpowiedzieć na wniosek p. Potockiego, który żąda, aby było pięć powiatów w obwodzie wadowickim a nie cztery. Imieniem komisyi nic oświadczyć nie mogę, bo nie by-

ło narady, ale co do mojej osoby najchętniejbym się zgodził, i nawet tak głosować będę, bo jakkolwiek grawitacya interesów idzie z gór ku środkowi kraju, jednak nie można zaprzeczyć trudnoś iom, jakie się napotka, chcąc dostać się od granicy węgierskiej do Myślenic albo do Żywca.

W komisyi nie mogłem proponować pięciu powiatów, bo z góry postanowiono ograniczyć się na 74 w całym kraju. Wysoka Izba jednak może sobie pozwolić wyjątkowo jeden powiat więcej utworzyć, a zatem liczbę wszystkich powiatów w kraju na 75 oznaczyć.

Za tem przemawiałby jeszcze ten wzgląd, że uchwaliliśmy pięć powiatów w obwodzie sądeckim, który jest daleko mniejszy co do ludności aniżeli obwód wadowicki. Z tych tedy powodów ja osobiście będę wotować za wnioskiem posła hr. Potockiego, a jeżeli upadnie, to względem innych w imieniu komisyi nie mogę, jak tylko obstawać za utrzymaniem wniosków komisyi.

Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Najdalszym wnioskiem od wniosku komisyi jest wniosek posła Potockiego. Proszę odczytać.

Sprawozdawca p. Zyblikiewicz. (Czyta wniosek hr. Adama Potockiego).

Marszałek. Poddaję pod głosowanie wniosek p. Potockiego, który dąży do tego, ażeby powiększyć o jeden powiat liczbę powiatów, t. j. na pięć, i ten piąty powiat żeby miał siedzibę urzędu w Jordanowie.

Głosy. Nie, w Myślenicach!

Sprawozdawca p. Zyblikiewicz. Według projektu komisyi jest przecież siedziba powiatu w Myślenicach.

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem posła Potockiego, zechce wstać. (Mniejszość.) Wniosek zatem upadł i przychodzi teraz wniosek posła Wężyka. Proszę odczytać.

Sprawozdawca p. Zyblikiewicz (czyta wniosek p. Wężyka).

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Większość.) Wniosek p. Wężyka jest przyjęty. Teraz przechodzi wniosek posła Seidlera.

Sprawozdawca p. Zyblikiewicz (czyta wniosek p. Seidlera).

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Mniejszość.) Jest w mniejszości. Przychodzi wniosek komisyi z modyfikacyą, że Jordanów ma być siedzibą powiatu, zamiast Myślenic. Kto jest za wnioskiem komisyi z tą modyfikacyą, zechce wstać. (Większość.) Jest przyjęty.

Teraz przejdziemy do powiatów wschodnich.

Powiat stanisławowski.

Sprawozdawca p. Czajkowski.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Obwód stanisławowski. Rządowy projekt dzieli ten obwód na pięć powiatów. Mianowicie: na powiat Stanisławów Bohorodczany, Nadworna, Tłumacz i Monasterzyska. Komisya zatrzymuje ten podział na pięć powiatów, jednak z tą różnicą, że zamiast powiatu w Tłumaczu, wnosi aby powiat miał siedzibę w Tyśmienicy, i zamiast powiatu w Monasterzyskach, proponuje miasto Buczacz na siedzibę powiatu. Powody, które komisya miała na uwadze, proponując Tyśmienicę zamiast Tłumacza, są następujące:

Miasto Tyśmienica należy od dawna do rzędu miast ludniejszych i zamożniejszych w kraju, i dźwignęło się dziś do tego stopnia, iż ludność jego przechodzi 10 000 dusz, gdy tymczasem Tłumacz liczy zaledwie 3 000 ludności. Tyśmienica jest jednem z miast najwięcej handlowych i przemysłowych, a to nie tylko w obwodzie stanisławowskim, ale na całem Pokuciu. Słynie ono z wyrobów białoskórniczych, ma liczne garbarnie, przerabia skóry na obówie, na futra i inne potrzeby. Zatrudniaja się tem więcej niż tysiąc rękodzielników w 150 garbarniach, a wyroby garbarskie i kuśnierskie doprowadzono tam do tej doskonałości, że Tyśmienica wysłała najprzedniejsze wyroby tego rodzaju na wystawę londyńską i wiedeńską. Wyroby znajdują pokup w Dreznie, Lipsku, Berlinie, Peszcie i t. d. i są w całej wschodniej Galicyi najlepsze. Handel mieszkańców Tyśmienicy z zagranicą jest bardzo znaczny, a stosunki handlowe w ogóle, interesa wexlowe są tak obszerne, że największa prawie ilość spraw sądowych w sądzie stanisławowskim dotycze mieszkańców Tyśmienicy. W tem miejscu schodzą się dwie drogi krajowe, mianowicie droga prowadząca przez Niżniów i Manasterzyska na Podole, a druga w nowszych czasach założona, przez Kołomyję do Czerniowiec, na której to ostatniej drodze dziś poczta wozem kuryerem jest utworzoną. Miasto to ma bardzo dobre zabudowania, posiada dwa kościoły, trzy cerkwie, główną szkołę o czterech klasach, liczne sklepy, aptekę, zakłady dobroczynne i inne publiczne.

Co się tyczy miasta Tłumacza, miasto to posiada tylko fabrykę cukru, a cały handel jego oparty

i ograniczony jest na stosunkach tylko z tą fabryką. Zresztą miasto to jest liche, i nie ma warunków podniesienia się na przyszłość.

Te są powody, które komisyę skłoniły do wniosku, aby siedziba urzędu powiatowego nie w Tłumaczu, ale w Tyśmienicy była utworzona.

Co się tyczy miasta Buczacza, komisya zalecając to miasto na siedzibę powiatu zamiast proponowanego przez Rząd miasteczka Manasterzysk, miała to na oku, że Buczacz na pograniczu Pokucia i Podola leżący, jest co do ruchu handlowego najznaczniejszem tam miastem, a ludność w nim wzmogła się dziś do 13.000 dusz; Buczacz posiada gimnazyum, szkołę główną, urząd telegraficzny i inne zakłady publiczne; mieszkańcy Buczacza prowadzą bardzo obszerny handel, tak wewnątrz kraju jak i z pogranicznemi krajami Państwa Rosyjskiego zbożem, wełną, skórami i innemi surowemi produktami; Buczacz jest głównym punktem, w którym się skupiają wszystkie interesa handlu i interesa pieniężne całego Podola. Te były przeważne powody, które komisyę skłoniły, dać Buczaczowi pierwszeństwo w oznaczeniu siedziby powiatu przed Manasterzyskami.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

Poseł Biłous. Proszu o hołos.

Marszałek. P. Biłous ma głos.

Poseł Biłous. Komisya predkładaje podił ślidujuczyj stanisławowskoho okruha na 5 powitiw na stanisławowskij, bohorodczańskij, nadwirniańskij, tyśmenyckyj i buczackij. Wże perwyj wzhlad wskazuje, szczo takij rozkład na tych 5 powitiw ne jest najodpowidnijszyj.

Bo jesły pohlanem na kartu stanisławiwskoho okruha, to wydymo, że 4 powity błyzko koło sebe majut swoi sidałyszcza, bo iz Stanisławowa do Bohorodczan jest 2 myli, z Bohorodczan do Nadwirny ne społna 3 myli, iz Stanisławowa do Tyśmenyci myła odna. Otże sidałyszcza iły stołyci 4 powitiw sut' pry kupci na prostrany 4 do 5 mil najbilsze, a 5. powit maje swoje sidałyszcze aż w Buczaczy otdałenom wid okružnoho mista Stanisławowa na 9 błyzko myl, a wid Tyśmenyci błyzko 8 myl otdałennosty.

Wże w tym rozkładi tych 5 mist powitowych wydżu ne najkorystnijszoje rozłożenije dla ludnosty; kromi toho jeszcze jeden powid znachodżu tut, kotryj mene pereświdczaje, że rozkład ne jest ciłkom odpowidnyj. Stanisławiwskyj bo powit roztiahaje sia, aż za Hałycz za Dnister, tak samo i tyśmenyckij powit prodołżaje sia aż za liwyj bereh Dnistra.

Widomo każdomu z nas, jak ważnu rolu w naszim kraju braje Dnister, kotryj w Hałyczyni jest najbilszoju rikoju, bo Wysła tilko małuju czaśt' Hałyczyny peretynaje a w bilszoj czasty branyceju płyne. Dnister na wełykoj prosterny, błyzko 50 mylewoj, czerez seredynu kraju płyne. Wsehda i wsiuda toje uważajem, szczo riky znacznijszyi, spławnyi sut' żyłamy torhowły, promysła, komunikacyi i wobszcze kultury; toje w buducznosty najbłyższoj i o Dnistri można bude skazaty, odnakoż pry takom rozkładi mist powitowych, jak komisyja proponuje, Dnister jako znaczna rika, stawyt wełyku pereszkodu dla ludnosty, bo ne mnoho jest punktiw, hdeby ona ju mohła perebuwaty, szczoby sia distaty do powitu w Tysmenyci abo w Stanisławowi. Także z druhoj storony organa administracyjnyi tak prawytelstwennyi jak autonomicznyi, budut mały w mnohych wypadkach wełykii pereszkody, żeby distaty sia czerez Dnister w diłach służbowych do mnohych hromad, bo z druhoj storony łeżyt czaśt' stanisławiwskoho i tyśmenyćkoho powitu, a czerez tuju riku ne majemo mnoho dobrych perepraw, tilko w Hałyczu, hde w poślidnych czasach, duże sylnyj i wysokij mist kosztom 25.000 złr. zbudowano i hde protoje komunikacyja deń i nicz w każdoj pori roku otwerta i pewna, otże na ciłoj 50 mylewoj dołhoti hałyckoho Dnistra najlipsza, mosty bo w Koniuszkach i w Rozwadowi na wesnu, czasto zistajut pid wodoju, a Zaliszczycki jako łyżwowyj pry napływi kryh czasto rozibranyj.

Buw także i w Nyżnewi znacznyj mist, no tot woda duże czasto rozrywała, i do nyni stoit win rozirwanyj. Na inszych punktach pereprawa czerez Dnister jest duże utiażływa, i czerez znaczną czaśt' roku duże nebezpeczna.

Wże z toho samoho pohladu, szczo stołyci 4 powitiw sut' pry kupci, a mistce 5. powita aż o 9 albo 8 myl widdałene, pokazuje sia wełyka nedohodnist' takoho rozkładu.

Z toj to pryczyny a razom i z inszych zwertaju uwahu Wys. Sojma na misto Hałycz.

Znajemo jest moi Panowe, szczo Hałycz jest odno z najdawnijszych mist. Historyja nam ne powidaje, koły i kim był Hałycz osnowanyj. Misto toje mało w najdawnijszych czasach wełyke znaczenie i opowidajut nam litopysy, szczo wże w 13. stolityju, menno 1.224 tysiaczy i mnohii tysiaczy Hałyczan

boroły sia mużestwenno nad Kałkoju, zastupajuczy w najkrowawszom boju Europu na protiw dyczy azyatyckoj, na 1000 łodiach i statkach z Hałycza wypływszy i czornym morem w Dniper wojszowszy. Ono mało netilko wełyku ważnist' w dawnijszych stolitijach jako stołycia sojedynennoho hałycko-wołodymirskoho kniażestwa, ałe i za polskych czasiw buło ono sidałyszczem starostwa, buł tam takoż i sud grodzskij.

Koły nasz kraj perejszoł pid prawytelstwo awstryjskie, to i toje ociniło ważnist' i położenie toho mista i ustanowyło tam uriad okružnyj. W piznijszych odnakże czasach udało sia postoronnym wpływam sdiłaty, że toj uriad cyrkularnyj pereneseno do Stanisławowa. Odnakże znow w piznijszim czasi ustanowłeno w Hałyczy uriad powitowyj.

Nyni zaprojektowano, szczoby znesty tam i uriad powitowyj, a tak pry nowoj organizacyi zistało toje misto ciłkom opuszczene.

Ja dumaju moi hospodynowe, szczo tiji wsi najważnijsziji zasady, kotori namy kierowały pry obyraniu jednoho iły druhoho mista na sidałyszcze uriadu powitowoho, i pry Hałyczy namy kierowaty musiat.

Jesły błyższe wsmotrymo sia dotycznuju okołyciu, to uwydym, szczo Hałyczu prysłuhujut wsiakii korysty pod wzhladom dobroho geograficznoho położenia. Wid Stanisławowa w prostym naprawłeniju na Hałycz, Delijew, Mariampil i Ustie, Barysz aż do Buczacza majemo błysko 9 myl, a tu posli predłożenyja komisyi ne znachodyt sia na toj prostorony zadne misto powitowe, Hałycz że łeżyt błysko seredyny sej predołhoj linii, i dominuje po obom bokam Dnistra.

Jesły woźmemo wid Tyśminyci to wypadne mensze bilsze 8 myl do Buczacza, protywno że pry kupci sut' Tyśmienycia, Stanisławiw, Bohorodczany Nadwirna. Innyi powody, kotriby promawlały za tim, ażeby uwzhladnyty toje ważne mistce sut' slidujuszczi:

Wzem wskazał na ważnist' najbilszoj riky, kotra czerez seredynu Hałycyi płyne, Hałycz łeżyt na seredyni hałycijskoho Dnistra i ne ma druhoho mista nad Dnistrom tak ważnoho jak Hałycz. Wprawdi Sambor i Zaliszczykij łeżat nad samym Dnistrom; no pid Samborom Dniester jeszcze w swoim dityństwi, jeszcze ne spławnyj, Zaliszczyki że sut' bilszi wprawdi, szczo do czysła dusz, odnako Hałycz jest misto swobidne, maje swij magistrat i majetok, protywno Zaliszczyki ne majut magistratu, ne majut majetku, ni sredstw do rozwytija stanu miszczańskoho i innych zarodiw do promysłu i handlu, szczo w Hałyczy znachodymo, bo tut i grunta prostronnyi i połno twerdoho materiału i w błyższosty znacznyi lisy. Krom seho i sredstwa komunikacyjni sut' tutka tak rozłycznyi i dobryi, jak nihde w naszom kraju.

I tak proszu zważyty, najsampered rikoju misto toje w zwiazy jest' zo znacznoju czastyju mist hałyckich i zahranycznych czerez żeglugu parowuju, kotra zawodyt sia w tych czasach na Dnistri, tak że do Żurawna i dalsze moż skoro i łehko distaty sia posredstwom statka parowoho. Do Hałycza w protywnym kierunku prowadyt trakt iz Lwowa do Stanisławowa, Kołomyi i bohatych hor Karpatskich. Tym sposobom maje Hałycz na 4 storony komunikaciju jak najlipszu. Kromi toho ide jeszcze po pry sam Hałycz kolij żelizna centralno-europejska; sojedyniajucza Hamburg i seredynu Europy z Odessoju i otwyrajucza posredstwom tych dwoch mist prostuju dorohu do Anglii i Lewanty, i pry Hałyczi jest stacia toj kolii żeliznoj. Sojedyniajut sia tut jeszcze i innyi dorohy, kotri sut' wże abo ciłkom wykończeni abo kończat sia. I tak prowadyt doroha bukowyńska czerez Horodenku, Tłumacz na Jezupol, do Hałycza peretynaje trakt bursztynsko-kołomijskij i łuczyt sia pid Bodnarewom z 80 myłewym Karpatskim od Biłoi i Bilska.

Kromi toho wede z Hałycza murowana doroha po nad riku do Siwki, nedaleko Wojnyłowa, a w korotkim czasi bude Hałycz maty dorohu na Bołszowce, Konkolnyki, Zawałiw do Pidhajec i na Podole.

Takim sposobom wydymo, że sredstwa komunikacyjni Hałycz taki posidaje, jak żadne inne z menszych prowincionalnych mist, bo maje kolij żelizna, pławbu parowu na wełykoj rici i traktiw 4 abo 5.

Jesły woźmemo teper samo misto Hałycz na uwahu, to czerez neszczaśtia riznorodnyi ono tak mnoho uterpiło, szczo ślidu z jeho zamożnosty i wełykosty ne ma, szczo to kołyś nad mylu kwadratowu sia roztiahało i cwyło narodom i dobrobytem. Odnakże moje ono i teper jeszcze zarody do podnesenia sia; i tak zwertaju uwahu Wys. Sobranija na toje obstojatelstwo, szczo Hałycz maje 4200 morhiw territorium, piśla najnowszych statystycznych wykaziw, hde protywno okružne misto Stanisławiw, ledwo nad 1000 morhiw zanymaje prostorony.

Miszczaństwo Hałycza zanymaje sia torhowłeju i rukodilstwom. Czerez torhowlu derewom Hałycz posredstwom Dnistra i pobłyzkoj Łomnyci netylko z hłubokymy horamy jest zwiazane, ałe nawet i z zahranyceju, bo i z Odessoju stoit w komunikacyi torhowelnoj.

Kromi toho wyrablajut tamoszni miszczany riżni produkta kusznirski i hanczarski. Wziawszy wse toje na uwahu, okazuje sia jawno, szczo Hałycz maje wsiakii zarody do proćwitanyja i do pidnesenia promysłu torhowli i woobszcze wsiakoj kultury w kraju naszom, do toho odnakoż wymahaje pidpomohy naszoj i prawytelstwa.

Z tych odże pryczyn stawliu slidujuszcze wnesenije (czyta):

„Wysokij Sojm izjawyt żełanije wysokomu Prawytelstwu, aby pry buduszczoj organizacyi sidałyszcza piaty uriadiw powitowych w stanisławiwskim okruzi buły: w Buczaczy, Hałyczy, Stanisławowi, Tyśmenyci i Nadwirni.“

Jesłyby tii powity buły tak ułożeni, to dumaju że bułoby cikom otwitno, bobyśmo mały meży Stanisławom i Buczaczom, t. j. na perestorony 8—9 myl jedno misto powitowe i to misto duże ważne; protywno meży Stanisławowom a Nadwirnoju majemo 4—5 myl, a tu znowu w seredyni sut' Bohorodczany jako powitowoje misto.

Ja otże dumaju, że takim sposobom bułyby uwzhliadnenyi wsiaki motywa otnosytelnyi geograficzeskoje położenyje, sredstwa komunikacyjnyi i interes netylko miszczan, ałe i ludnosty w znacznoj czasty okruha. Bo moi Panowe, wże ne raz buło tutka pidneseno, że musymo uważaty na toje, szczo tyi powitowi mista budut takoż sidałyszczamy wydiłiw powitowych, tam budut autonomicznyi hromady powitowyi soberatysia, a treba uważaty, że z tamtych stron z poza Dnistra tiażko bude pereprawlatysia do Stanisławowa i Tyśmienicy na mnohych punktach, hde protywno Hałycz łezyt po oboch stronach Dnistra i nedałeko mista perechodyt kolij żelizna, a nawet maje tam staciju tak, że wo wsich wypadkach czy to do uriadu, czy do rad powitowych, czy w innych wzhladach wsiakymy drohamy łehko można do powitu distatysia, także i z Hałycza najsposobnijsze można po obom storonam distwowaty, czy to dla prawytelstwennych uriadiw, czy dla autonomicznych włastej.

Nakonec muszu zwernuty uwahu Wysokoj Pałaty na toje, że Hałycz posidaje i szkoły, maje szkołu normalnu o 4 klasach, kotru sam Magistrat utrymuje, maje szkołu okremisznu dla diwczat, a potom i swoimy syłamy postawłeno dim prostrannyj w nadii, szczo ne bude pomynutyj pry organizacyi nowych powitiw. Z tych wsich pryczyn upraszaju, aby Wys. Sojm hałyckij Hałycz uwzhladnyw.

Marszałek. Jest wniosek, ażeby nie w Bohorodczanach, ale w Haliczu był powiatowy urząd. Kto popiera ten wniosek raczy wstać (kilkunastu.) Jest poparty. P. x. Kuryłowicz ma głos.

Głosy: Prosimy o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek. Kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechce rękę podnieść. (Większość.)

Głosy. Poseł Kabat prosił o głos.

Marszałek. To dam głos p. Kabatowi przed p. x. Kuryłowiczem, ażeby mógł wniosek postawić przed zamknięciem dyskusyi. (Głosy: dobrze— dobrze.) A więc p. Kabat ma głos.

Poseł Kabat. Odebrałem właśnie w tej chwili nadesłaną mi pocztą petycyę miasteczka Manasterzyska i gmin okolicznych tego powiatu.

Ponieważ nie pozwala już czas wnieść tę petycyę do protokółu, lub wręczyć ją sprawozdawcy, gdyż przedmiot ten jest już na porządku dziennym, więc poczuwam się do obowiązku treść tej petycyi przytoczyć i w tej mierze stosowny wniosek postawić. Gminy: miasteczka Manasterzyska i okolicznych wsi — jako to: Późniki, Barysz, Czechów, Bertniki, Niskołyzy, Jezierzany, Słobudka górna, Berezowka, Korościatyn, Lackie, Bobrowniki, Zadarow, Wyczołki, Baranów, Krasiejów, Komorówka, Petryłów, Huta stara, Nowosiołka, Dubienko, Jarhorow, Rożniów, Olesze, Huta nowa, Kowalówka, Uście zielone i Folwarki proszą, aby stosownie do przedłożenia rządowego powiaty buczacki i manasterzycki stanowiły jeden powiat, lecz z siedzibą powiatu w Manasterzyskach a nie w Buczaczu.

Petenci twierdzą, co jest w istocie prawdą, że Manasterzyska leżą w samym środku tych dwu powiatów — dalej, że najodleglejsze gminy powiatów manasterzyskiego i buczackiego od Manasterzysk najwięcej o trzy mile są oddalone, gdy przeciwnie z drugiej strony gminy Uście zielone, Jezierko, Jurkówka, Kończaki, Petryłów, Nowosiołka, Strychańce, Dołhe, Rożniow i wiele innych od Buczacza o 5, 6, a niektóre nawet o 7 mil są oddalone; przytaczają dalej petenci, że te wszystkie okoliczne gminy dotychczas do powiatu w Manasterzyskach należały, gdzie także urząd powiatowy miał swoją siedzibę, że w Manasterzyskach jest bardzo wiele zabudowań, w których urząd po-

wiatowy wygodnie umieszczonym być może; dalej twierdzą, że w Manasterzyskach życie, drzewo opałowe i budulcowe nierównie tańsze niż w Buczaczu, że położenie miasteczka na równinie w bardzo korzystnej i zdrowej okolicy — również na uwzględnienie zasługuje; nie mniej że Buczacz mając zkoncentrowany cały handel podolski, nie wiele na tem straci, jeżeli urzędu powiatowego mieć nie będzie, miasteczko Manasterzyska zaś zupełnie podupadnie, nareszcie na poparcie swej prośby przytaczają, iż w Manasterzyskach znajduje się fabryka rządowa i urząd zakupna tytoniu, które z władzą powiatową w częstych stoją stosunkach.

Podnosząc więc treść powyższej petycyi imieniem gmin powyżej wymienionych, stawiam w tej mierzy następujący wniosek (czyta):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: teraźniejsze powiaty buczacki i manasterzycki mają ustanowić jeden powiat z siedzibą w Manasterzyskach."

Marszałek. Kto ten wniosek popiera, ażeby z dawnych powiatów Buczacz i Manasterzyska otworzyć jeden nowy z stolicą w Manasterzyskach, zechce wstać. (Nikt.) Więc wniosek upadł. Teraz kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechce rękę podnieść. (Większość.) Dyskusya jest tedy zamkniętą. Do głosu są zapisani posłowie Koroluk, Ławrynowicz, Hrycak, Kowbasiuk i x. Kaczała (głosy, a peredowsima buł x. Kuryłowicz) tak i x. Kuryłowicz.

Głosy. Jeneralnych mowców niech obiorą!

Marszałek. X. Kuryłowicz ma prawo mówić, gdyż miał już głos udzielony przed postawieniem wniosku o zamknięcie dyskusyi, a gdy skończy wtedy zapisani niech sobie jeneralnych mowców obiorą. (Głosy: dobrze, dobrze!) Poseł x. Kuryłowicz ma głos.

Poseł x. Kuryłowicz. Ja jeśm w tym pryjemnim położeniu, szczo wzhliadom mista Buczacza ne potrebuju spir westy z poczctennoju komisijeju, bo i ona jest zatim, aby mistce pomiszczenyja uriadu powitowoho buło w Buczaczy . . . . . (głos mowcy gubi się pośród głośnej rozmowy kilku pp. posłów około trybuny stenografów. Głos. Ależ tego przecież co panowie mówicie stenografować nie będą.) . . . . ale z pryczyny szczo toje szczo my tut uchwałymo ne bude ustawoju, ino nejako radoju dla prawytelstwa, to poczuwaju sia do obowiazku choć deszczo o Buczaczu skazaty i utwerdyty nadiju, szczo prawytelstwo — takij podił, jakyj my tut predstawymo uwzhliadnyt i szczo mistce dla powitu namy preznaczene w Buczaczy ne zminyt; i w samij riczy muszu moje wełykie zadywłenije wyrazyty, jak mohło prawytelstwo pobicz Buczacza wybraty na powit Manastyryska. Poczctenny sprawozdatel pidnisł wzhlady za Buczaczem promawliajuczi duże toczno, a toje szczo tu teper poczctennyj posoł Kabat, zamitył za Manastyryskamy, zbywaty ne potrebuju, — bo jeho wnesenie jako nepoperte upało; tomu obmeżu sia ino na kilka sliw. Handel zbożewyj i wsiakych serych produktiw Podola rozpadaje sia na dwi połowyny, jednoj sredotoczyi jest Tarnopol, a druhoj Buczacz, a że meni tak tarnopolski storony hde czerez kilkanadciat lit perebuwawjem, jak i buczacki sut' dobre świdomi, mohu skazaty, że tak handel hurtowyj jak i podribnyj jest dałeko bilsze ożywłenyj w Buczaczy jak w Tarnopoły i buduczy pid Tarnopołem ne raz zawydowawjem żyteliam storin buczackich, meży kotrymy kupci i kupczyky uwywały sia z ohotoju handlu, koły pid Tarnopołem producent musiw sia sam natruczuwaty kupciam aby produkt zbuty — toż posoł Kabat wydko cilkom ne obznakomleny z storonamy Buczacza, sły handel mista Monastyrysk pidnisł pobicz handlu buczackoho.

O szkołach wże ne budu wspomynaty — sut tam gymnazyalni szkoły — hołowna normalna — kotri ztiahajut mnoho ludej do Buczacza, bo toje pidnisłem wże pry ynnoj sposobnosty w toj Wys. Pałati: — że misto czysłyt do 13.000 dusz — wże także hospodyn sprawozdatel pidnisł; — prawdywo, można skazaty, że ciłymy dniamy kipyt w misti od ruchu toho mnożestwa naroda truzdajuczoho sia handlom i zaribkom. W prawdi chodyt pry podili administracyjnom o umiszczenie uriadow politycznych, ałe że wirojatelno pobicz politycznych po najbilszoj czasty i sudowi umiszczeni budut, to muszu pidnesty tut, że z pryczyny wełykoho handlu, i mnohosty narodonasełenia, misto Buczacz samo maje bilsze spraw w uriadi sudowim jak hdeynde dwa powity do kupy wziawszy. Posoł Kabat zamituje Buczaczowy, szczo ne łeżyt w seredku buduszczoho powita, ałe pytaju sia, czy Manastyryska łeżat w centrum, jedna myla z Manastyryskamy w Kowaliwci kińczyt sia hranycia powita Manastereckoho, tak samo i za Buczaczem szcze na mylu roztiahaje sia teperiszniyj powit buczackyj, a jak komisya zaprojektowała, to bude Buczacz bilsze jak dwi myli widdałeny od najbłyższoj hranyci swojeho powita.

Posoł Kabat nawodyt petycyi Strychanec, Dołhoho, innych seł za Dnistrom łeżaszczych, kotrym utiażływo bułoby proz widdałenije należyty

do Buczacza, ałeż znajem, szczo komisia duże rozumno wsi seła za Dnistrom pryłuczyła do Tysmenyci, a natomist uwzhladniajuczy petycyi dla zaokrąhlenia pryjniała do buczackoho powita kilka seł z obwodu czortkiwskoho. Wprawdi Wesokoje Prawytelstwo w swoich motywach podiła administracyjnoho dało wydity, szczo ne radoby zminiaty hranyci obwodiw teperisznych; ałe za tym, aby seła komisijeju wskazani buły z czortkiwskoho okruha wydiłeni a pryłuczeni do buczackoho powita promawliajut duże ważni pryczyny; słyby Prawytelstwu chodyło i zamiszanie wzhliadom aktiw uriadowych, to hadaju że toje obstojatelstwo jest mało ważne, bo abo akta mohut zistaty w Zaliszczykach, i sły potreba uriad buczackyj mihby w potrebi izjasnenyj widtam żadaty, jak to sia dije z aktamy dawnymy mista Buczacza, kotri także do teper w Zaliszczykach łeżaty majut, ałe szcze dohidnijsze bułoby i dałoby sia bez wełykych kosztiw zrobyty, aby akta tyczaszczii sia seł z obwodu czortkiwskoho do buczackoho powita pryłuczenych perewezeni buły do Buczacza.

Wprawdi mawjem namirenije o ważnosty Buczacza jako mista i jako centra dohidnoho dla prostrany jemu komisijeju pryznaczenoho obszyrno i osnownijsze mowyty, ałe maju dowody tak dobroho usposobłenija Wysokoj Pałaty dla Buczacza, że dla oszczadnosty czasu kinczu moju promowu, ałe wyrazaju syłnu nadiju, że Wysokie Prawytelstwo ne bude na protiw ity żełaniu Sojma, no zhodyt sia na toje, aby uriad powitowyj umiszczen zistał w Buczaczy.

Marszałek. Zostaje jeszcze pięć mowców, trzebaby wybrać jeneralnych mowców.

Poseł x. Guszalewicz. My korotko budem mowyły po kilka słiw.

Marszałek. Ja nie mogę pozwolić na to, musimy się trzymać regulaminu — jeżeli Izba uchwali — to może każdy z zapisanych mowców osobno mówić.

Kto jest za wysłuchaniem wszystkich mowców, zechce wstać.

Poseł x. Pawlikow. Nepotribno — posoł Koroluk bude mowyty.

Marszałek. Więc poseł Koroluk ma głos.

Posoł Koroluk. Ja choczu skazaty kilka słiw szczo sia tyczyt powitiw stanisławiwskoho i hałyckoho. Szczo sia tyczyt hałyckoho powita, to wże posoł Biłous wykazaw, że Hałycz jest serednym punktom powita — w Hałyczy najdokładniższe powynen byty powit — bo Hałycz maje 48 hromad do koła sebe, czerez Hałycz ide bostynec krajewyj tak zwanyj zaliszczyckij — Hałycz jest misto doskonałe, de sia nachodyt żeliznycia — ta ide po pid sam Hałycz, a nawet stacyja jest koło Hałycza — otże by buło dobre tak aby pryizdyty do staeyi — a z druhoj storony że tam duże doroho kosztuje misto budynok, kosztuje 30 tysiaczy. — Dalsze szczo sia tyczyt handlu to z hir z Karpat riżny produkta, riżny materyały sprowadżajut — taj je Dniestr szeroka rika — tam prowadiat riżny derewa na budulec, tertyci, gonty i riżnyj metaryał do Hałycza. Teper jak znajem bude regulacyja wid — taj budut korabli mohły płynuty, bude Dniestr duże dobryj dla hendlu — odże duże potribno, aby powit buw w Hałyczy. Potim dalsze skażu, że w stanisławiwskim okruźi sut try powity pry kupi — Tyśmenycia jest tylko $^3/_4$ myli wid Stanisławowa do Brohorodczan nema jak sim czwerty myli—otże tam sut' try powity w kupi, a do Stanisławowa, potim że Stanisławowa z Buczacza majem try myli z nakładom. — Teper zonw jak można Hałycz ponechaty; tadże Panowe wsi dobre znajem, że sia zemla nasza po Hałyczy Hałyczynow nazywaje — jakże można łyszyty misto takie dawne, stare, bez powita, kotore dopiro wid nedawna mało powit i zaczało sia pidnosyty, a teper po kilkoch litach skazaty, żeby ne mało powita taj żeby upało. Dla toho poperaju wnesenie posła Biłousa, aby w Hałyczy zistaw powit. (Brawo).

Marszałek. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Nie mogę się zgodzić na to, aby Halicz był siedzibą urzędu powiatowego; nie można zaprzeczyć aby komisya nie miała należytego względu na Halicz, jednakowoż zdawało się jej, że konfiguracya powiatu, jakaby się uformowała, gdyby w Haliczu był urząd powiatowy, nie odpowiadałaby wszechstronnym wymaganiom, chyba w takim razie, jeżeliby przyległą część z brzeżańskiego i stryjskiego obwodu przyłączyć do stanisławowskiego. Czy i jak dalece mogłoby to być, to wedle uchwały Wys. Izby zostawiono jest Rządowi, gdy się zajmie przydzielaniem pojedyńczych miejscowości do powiatów przez Sejm wskazanych.

Nie zaprzeczam że Halicz jako dawna stolica kraju i siedziba panujących xiążąt, ma zawsze swoje znaczenie dziejowe i jako takie uwzględnienia i podzwignienia jest godne; nie przeczę że w Haliczu są żyły komunikacyjne wielkiej doniosłości dla ruchu handlowego, bo Halicz ma obok

żeglugi na Dniestrze, obok mostu ułatwiającego przeprawę przez Dniestr, dwie drogi krajowe, jedną prowadzącą do Stanisławowa, drugą prowadzącą na Podole; lecz trudność utworzenia z przyległych gmin powiatu odpowiedniego co do ludności i objętości terytoryalnej była powodem przeważającym nad powyższe względy i skłoniła komisyę, że Halicz na stolicę powiatu nie wybrała. P. Biłous, który za Haliczem mówi, przytacza między innemi także to, że Halicz jest dalej od Stanisławowa oddalony niż Stanisławów od Bohorodczan, lub od Tyśmienicy, a przecież mimo bliskości tych miast komisya one na siedzibę powiatów obrała. Zdaje mi się jednak że ta okoliczność jest zanadto małej wagi, aby mogła tu być wziętą na uwzględnienie, ponieważ nie wzajemna bliskość kilku miast powiatowych, tylko oddalenie w jakiem staną gminy do powiatu, przedzielone od stolicy powiatu jest skazówką, na którą uważać się powinno przy ułożeniu siedziby powiatu. Zresztą Tyśmienica jest za nadto ważne miasto, aby z powodu bliskości do Stanisławowa można było ująć mu siedzibę urzędu powiatowego, jeszcze mniej pominiętym mógłby być Stanisławów, chociaż jest bliski Bohorodczanom. Raczej Bohorodczany mogłyby być pominięte, jeżeliby w Haliczu został utworzony powiat. Komisya jednak jak powiedziałem dla trudności konfiguracyi, dla trudności wcielenia części brzeżańskiego i stryjskiego w przyszły powiat halicki, obstawać musi przy swojem, aby siedzibami powiatów w obwodzie stanisławowskim były: Stanisławów, Buczacz, Bohorodczany i Tyśmienica. Co się wreszcie tyczy uwagi x. Kuryłowicza, ta właściwie popiera wniosek komisyi, aby siedzibą powiatu był Buczacz, dlatego nie mam potrzeby na nie odpowiadać.

Marszałek. Przystąpimy teraz do głosowania. Jest wniosek p. Biłousa, który opiewa, żeby siedziby powiatów były w Buczaczu, Tyśmienicy, Stanisławowie i Haliczu. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Izba powstaje.) Jest prawie jednomyślnie przyjęty. W wniosku p. Biłousa zawiera się wniosek komisyi, więc nie potrzebuję go poddawać pod głosowanie.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Podług projektu rządowego obwód stryjski podzielony jest na cztery powiaty z siedzibami urzędów w Mikołajowie, Stryju, Dolinie i Kałuszu, komisya jednak proponuje zamiast Mikołajowa miasto Żydaczow na siedzibę powiatu. Według projektu komisyi będzie tedy obwód stryjski mieć 4 powiaty z siedzibami urzędów Stryj, Dolina, Kałusz i Żydaczów.

Głównem powodem, który komisyę skłonił pójść więcej za Żydaczowem jak za Mikołajowem, jest położenie Mikołajowa. Jeżeli sporzymy na mapę przyszłego powiatu mikołajowskiego w konfiguracyi przez Rząd przedłożonej, okazuje się że Mikołajów jest prawie ostatniem miejscem na krańcu tego powiatu, a prócz tego jest trzema rzekami oddzielony od większej ilości gmin, mianowicie rzekami Dniestrem, Stryjem i Świcą; komunikacya na tych rzekach często jest przerwaną, a mianowicie podczas wylewu wody, tak że ludzie czasem na promy (bo mostów tam nie ma) muszą czekać i dzień lub dwa nad brzegiem, bo nie mogą się przeprawić do Mikołajowa.

Te trudności były powodem że wiele gmin leżących za Świcą wnieśli petycye, ażeby nie do Mikołajowa tylko do innych powiatów, mianowicie do Stryja albo do Kałusza były przydzielone. W takim razie, jeśliby uwzględnione były te słuszne petycye, powiat mikołajowski byłby pomniejszony w porównaniu do innych powiatów.

Te są tedy powody, które komisyę skłoniły aby powiat był umieszczony nie w Mikołajowie ale w Żydaczowie. Za Żydaczowem przemawiają następujące względy: Żydaczów leży prawie w centrum powiatu proponowanego. Żydaczów tak dobrze jest połączony drogą z północną i południową częścią, jak i ze wschodnią i zachodnią częścią powiatu, mianowicie z Mikołajowem. Żydaczów jakkolwiek jest oddzielony z jednej strony rzeką Dniestrem a z drugiej rzeką Świecą, jednak nie jest tak jak Mikołajów oddzielony trzema rzekami od innych miast tego powiatu, i nareszcie gmina żydaczowska deklarowała się, że w razie gdyby w Żydaczowie powiat był umieszczony, będzie budować kosztem swoim lokal na umieszczenie urzędu i na lat 3 takowej Rządowi bezpłatnie najmie.

To są motywa które przemawiają za Żydaczowem a nie za Mikołajowem.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

Poseł Pietruski. Zgadzam się z tą częścią wniosku komisyi, wedle której Mikołajów nie może być siedzibą powiatu, a to z tej przyczyny że leży na samym krańcu północnym zamierzonego powiatu. Dodać muszę jeszcze i tę okoliczność, że do Mikołajowa od ostatniego przeciwległego krańca tego powiatu; musiałyby strony podróż 8 i 9-milową odbywać a przytem przeprawiać się przez trzy

rzeki, t. j. przez Świecę, Stryj i Dniestr, jednak przeciwny jestem umieszczeniu siedziby powiatu w Żydaczowie, a widzę się spowodowanym przemawiać za Żurawnem.

Kto tę okolicę zna, wie bardzo dobrze że Żurawno leży na tej od wieków istniejącej żyle handlowej, która prowadzi z Pokycia na Żurawno w Brzeżańskie. Koło Żurawna idzie także kolej żelazna; będzie ono także połączone telegrafem. Do Żurawna jest także zamierzona droga murowana od granicy węgierskiej na Wełdzirz, Sokołów aż do Żurawna, a to wtenczas jak Węgrzy skończą swoją szosę do granicy stryjskiej, a nakoniec nie można pominąć tego, że Towarzystwo kolei lwowsko - czerniowieckiej ma obowiązek, w razie jeżeli kolej z Węgier do Stryja będzie wybudowana, od Stryja połączyć ją z koleją czerniowiecką. Otóż najbliższy punkt tego połączenia jest Żurawno.

Nietylko więc jest ono najgłówniejszym punktem wschodniej części stryjskiego cyrkułu, ale także najwięcej ożywionym, najwięcej posiadającym warunki do podniesienia handlu, przemysłu i ruchu komercyalnego, ma zatem wszelkie warunki żeby było siedzibą powiatu.

Przeciwnie Żydaczów, nietylko że jest nieprzystępnym, bo leży między Stryjem i Dniestrem, które często wylewają, tak że nie ma prawie żadnej komunikacyi, i cała ludność tego powiatu byłaby od siedziby powiatu zupełnie odgraniczoną; ale nadto nie ma żadnych budynków, podczas gdy Żurawno jest bardzo dobrze zabudowane i może znaczny urząd pomieścić, to też okazuje się, że do dziś dnia Żydaczów nie było miastem powiatowem, a w Żurawnie jest powiat; wnoszą zatem, aby Wys. Sejm raczył uchwalić, żeby siedziba powiatu nie była w Żydaczowie tylko w Żurawnie.

Marszałek. Kto popiera ten wniosek, zechce wstać. (Popierają). Jest poparty. P. Krzeczunowicz ma głos.

Poseł Krzeczunowicz. Głosowałem przeciwko urzędowi powiatowemu w Haliczu, jakkolwiek mi do niego daleko bliżej, z tej przyczyny, że nie ma nawet dostatecznej ilości gmin, ażeby je do Halicza przyłączyć, i z tej samej przyczyny będę głosować przeciw Żurawnowi; jest ono bowiem blisko Dniestru, a wszystkie gminy na północnej stronie Dniestru leżące już są przyłączone i być muszą do Rohatyna i Brzeżańskiego, bośmy już zawotowali — a gdzież się będzie powiat Żurawno rozciągać? tylko po jednej stronie Dniestru, i niewiedzieć nawet wiele gmin do niego przyłączyć. Z tej przyczyny jestem przeciw ustanowieniu siedziby powiatu w Żurawnie.

Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda? P. Russocki ma głos.

Poseł Russocki. Ja muszę poprzeć wniosek p. Pietruskiego, bo właśnie Żurawno jest mi bardzo dobrze znane, równie jak Żydaczów, i nie mogę jak tylko potwierdzić, że Żurawno jest ważnym punktem handlowym.

Bo ja tylko potrzebuję wspomnieć o obszernym handlu wołami, któren własnie mieszkańcy Żurawna prowadzą, a nawet muszę jeszcze uzasadnić tem, że właśnie Żurawno ma wszystkie budynki potrzebne w celu umieszczenia urzędników powiatowych, na czem zupełnie zbywa miastu Żydaczowie, które nietylko że nie ma budynków, ale nawet nie ma i drogi dobrej, którąby prowadziła do tego miejsca.

Poseł x. Szwedzicki. Ja pryłuczaju sia cilkom do wnesku komisyi i p. Krzeczunowycza; buwbym wprawdi za miscem powitowym Mikołajowi, jak to dotychczas buło, bo to jest misto czysto chrestyjańskie; tam jest szkoła hołowna, także i diwocza, i posidaje dostatocznyj majetok; ałe poneże toje misto na samoj hranycy stryjskoho obwoda łeżyt, i z wełykomy prykrostiamy połuczeno by buło, aby lude do Mikołajowa w sprawach swoich z dalszych storon chodyły, to wże stosownijsze wybrała komisya misce powita Żydaczow, jako siedotoczne, a tym samym witpowidne, i jestem cilkom protywnyj szczo pan Pietruski wnisł, aby powit buw w Żurawni, a poperaju wnesok komisyi, popertyi czerez p. Krzeczunowycza, aby powit buw w Żydaczewi.

Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt) Rozprawa zamknięta, sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Jakkolwiek motywa, które p. Pietruski przytoczył, są uwzględnienia godne, jednak podobne motywa także i za Żydaczowem przemawiają. Żydaczow leży także niedaleko stacyi kolei żelaznej; leży również niedaleko Dniestru, zresztą komunikacya z Żydaczowem jest ułatwioną, bo nowa droga łączy Żydaczow z jednej strony z Mikołajowem, z drugiej strony z Żurawnem. Chociaż zresztą Żydaczów nie ma budynków dla urzędów tak dogodnych jak je ma Żurawno, jednakowoż gmina Żydaczowa oświadczyła w swoich petycyach, iż jest gotowa na przypadek, gdyby urząd powiatowy utworzo-

nym został w Żydaczowie, własnym kosztem postawić lokal do umieszczenia urzędu powiatowego i takowy na 3 lata bezpłatnie do użytku oddać.

Żydaczów leży więcej w środku powiatu niż Żurawno, jest on od najbliższej stacyi kolei żelaznej tylko $1\frac{1}{2}$ mili oddalony, jest wreszcie miastem, w którem istniały niegdyś akta ziemskie i grodzkie. Żydaczów posiada swój własny majątek, jako miasto od dawna wolne, gdy przeciwnie Żurawno do niedawna było miastem poddańczem i żadnego własnego majątku nie ma. Dla tego też komisya obstaje przy swoim wniosku, ażeby powiat utworzonym był w Żydaczowie.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania Prosiłbym odczytać wniosek p. Pietruskiego.

Sekretarz Sawczyński (czyta wniosek p. Pietruskiego).

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Mniejszość.) Jest w mniejszości. Zostaje wniosek komisyi w całości tak jak był. Kto jest za wnioskiem komisyi, zechce wstać. (Większość.) Jest przyjęty. Przerwiemy teraz sesyę aż do godziny czwartej i skończymy po południu, bo mamy jeszcze trzy obwody.

Posiedzenie zawieszono o godzinie 2giej z południa.

(O godzinie $4\frac{1}{2}$ Marszałek zagaja znowu posiedzenie.)

Marszałek. Możemy zacząć. Następuje teraz cyrkuł tarnopolski.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Obwód tarnopolski w projekcie rządowym podzielony jest na cztéry powiaty: Tarnopol, Zbaraż, Skałat i Trembowla. Komisya z tym podziałem się zgadza i wnosi ażeby Wysoka Izba uchwaliła, że siedzibą powiatów mają być miejsca: Tarnopol, Zbaraż, Skałat i Trembowla. Co do petycyj o siedzibę powiatu, wniesione zostały tylko petycye miasteczka Skałatu i miasteczka Grzymałowa, w których każdy petent żąda, aby w jego miasteczku powiat został utworzony. Komisya mając wzgląd na to, że Skałat leży w samym środku powiatu, jest niejako jego punktem centralnym, proponuje ażeby nad petycyą gminy grzymałowskiej przejść do porządku dziennego, a miejsce Skałat jako siedzibę powiatu przyjąć.

Poseł Szeliski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Szeliski ma głos.

Poseł Szeliski. Obwód tarnopolski jest mi najlepiej znany ze wszystkich obwodów, gdyż tak dawno jak żyję w tym obwodzie mieszkam.

Przy generalnej debacie już podniosłem, że największą chybą jest tak projektu rządowego, jak i projektu naszej komisyi, że przyjąwszy podział kraju całego na 74 powiatów, podzieliła go najprzód na obwody, a potem obwody podzieliła na powiaty; najbardziej dziwi mię to, że komisya nasza szła za tym podziałem, gdyż przewodniczący tej komisyi kategorycznie oświadczył i zupełnie dowiódł, że nadzór powiatów przez naczelników obwodowych nie tylko że nie jest potrzebny, ale owszem szkodliwy

Konsekwencya szkodliwa tego systemu najwyraźniej pokazuje się przy podziale obwodu tarnopolskiego, a mianowicie przy powiecie trembowelskim. Trembowelski powiat tak podług projektu rządowego jak podług projektu naszej komisyi ma się składać z powiatów teraźniejszych trembowelskiego i złotnickiego. Tym czasem ani jednej miejscowości w całym powiecie złotnickiem nie ma, któraby sobie życzyła należeć do powiatu trembowelskiego. Liczne były w tym względzie petycye, a jeszcze teraz zdaje mi się poseł Kabat był proszony, aby przy generalnej dyskusyi zrobić wniosek, ażeby miejscowości (czyta): Bieniawa, Hajworonka, Iszczków, Rozsochowaciec, Mogielnica, Pantalicha, Rakowiec, Sokołów, Chatki, Sokolniki, Siemikowce, Chmielówka, Złotniki, Wiśniowczyk, Burkanów były przyłączone do powiatu podhajeckiego. Powiat podhajecki jest już zadecydowany, że istnieć będzie, że się przeciw temu już wczoraj oświadczałem i ta okoliczność mną kierowała, że wiedziałem najprzód, że jeżeli tylko będzie powiat w Podhajcach, wszystkie miejscowości powiatu złotnickiego będą się chciały tam przyłączyć, i tylko w takim razie mogłyby do Trembowli należeć, jeżeliby ich gdzieindziej przydzielić nie można. Prócz tego zawotowaliśmy tak, że i powiat w Buczaczu i te miejscowości powiatu złotnickiego, które się nie przyłączają do powiatu podhajeckiego muszą być przyłączone do powiatu w Buczaczu, i tak cały powiat złotnicki odłączy się od Trembowli. Wszystkie te miejscowości są przegrodzone od Trembowli wielkim stepem, gdzie w zimie nie podobna dojechać, gdyż nie ma żadnej drogi, a na wiosnę i w jesieni niepodobna tam dostać się; step bowiem leży w nizynie, gdzie są wielkie błota, a drogi prawie żadnej. Zresztą mieszkańcy tych miejscowości w Trembowli nie bywali, większość ich Trembowli nawet nie zna, a zatem Trembowla musi się ograniczyć na teraźniejszym powiecie trembowelskim i tylko miejscowości Iławcze z Józefówką i Łoszniów

z powiatu mikulinieckiego mogą do niego być przyłączone. Cały powiat trembowelski, tak jak komisya go nam przedstawiła, ma 13 mil kwadratowych w objętości i 54.000 mieszkańców; jeżeli zaś od tego odpadnie powiat złotnicki, to zostanie 8 mil przy powiecie trembowelskim i o tyle pomniejszy się i ludność. Zdaje mi się że nic łatwiejszego, jak znaleść dostateczną ilość urzędników administrujących, którzyby w tym powiecie funkcyonowali; ale nie wiem jakim sposobem, możnaby członków do rady powiatowej tam wyszukać, i fundusz tychże Rad musiałby być tak mały, że takowe musiałyby być zwinięte, albo do innego powiatu przyłączone.

Cały zaś obwód tarnopolski i tak jest nie duży, a gdy odpadnie od niego powiat wiśnicki, zmniejszy się o 7 mil objętości, a przynajmniej o 16.000 — 18.000 ludności, bo mieszkańców w tym okręgu nie będzie tyle. Jeszcze trzeba dołączyć i to, że prócz tych miejscowości, które zaliczamy już w projekcie naszej komisyi i rządowym, są wsie do innych powiatów przyłączone, jak Słoboda i Złotniki. Ja doprawdy nie wiem jakim sposobem możnaby postąpić, ażeby cztery powiaty w tarnopolskim obwodzie pomieścić — i terytoryum za małe, i mieszkańców byłoby ze mało. Zdaje mi się że nawet i posłowie z tamtej strony, którzy dotychczas za tem głosowali, ażeby więcej było powiatów, którzy zawsze a tak bardzo są za oszczędnością, nie zechcą wotować za tem, ażeby o jeden powiat liczbę powiatów powiększyć, aby mieć jednego posła więcej, gdyż prócz tej ten powiat żadnej innej korzyści nie przyniesie. Nie widzę zatem innego sposobu, jak ażeby w Tarnopolu cały obwód podzielić na 3 powiaty w następujący sposób: Powiat skałacki przyłączyć do powiatu tarnopolskiego z siedzibą powiatu w Tarnopolu, zaś powiat grzymałowski przyłączyć do Trembowli. Tarnopolski powiat jest dość mały co się tyczy objętości, oderwane od zbarazskiego wsie można przyłączyć do powiatu tarnopolskiego, tembardziej iż kilka znam miejscowości, które się o to domagały, n. p. Czerniejów mazowiecki i Romanówka.

W takim razie będzie wprawdzie tylko 3 powiatów, ale będą miały dostateczną liczbę mieszkańców i dostateczne środki, ażeby 3 rady powiatowe mogły istnieć; zaś gdyby taki został podział jaki teraz jest, to żadnym sposobem nie może być, bo trembowelski powiat nie miałby tylko 8 mil kwadratowych a najwięcej 20.000 ludności. (P. Cywiński 32.000.) Tylko 20.000 rachując bez wiśniowieckiego, bo Wiśniowczyk żadnym sposobem nie może należeć do Trembowli.

W takim razie musiałby albo sam zostać, wtedy niemiałby tylko 8 mil kwadratowych i 20.000 ludności, albo musiałby się zasilić miejscowościami z powiatu skałackiego. Niech Panowie sami w to wejdą, a będziecie musieli przyznać, że to jest niepodobieństwem, ażeby tym gromadom, które należą do Skałatu, które już ze samego przyzwyczajenia tam do powiatu się udawali, czyby im można wyperswadować, ażeby gdy będzie powiat trembowelski istniał, ażeby się tam udawali i do niego należeli, gdy przedtem należeli do powiatu skałatskiego, gdzie równie ma być powiat, samo przyzwyczajenie będzie ich wiązać do tego miejsca. Nie widzę innego sposobu ażeby wyjść z tego kłopotu, tylko obwód tarnopolski podzielić na powiaty tarnopolski, zbaraski i trembowelski, tylko o to idzie, ażeby go powiększyć miejscowościami innemi, a innego sposobu nie widzę, tylko przyłączyć powiat grzymałowski do powiatu trembowelskiego.

Robię zatem wniosek, ażeby tarnopolski obwód dzielił się na 3 powiaty: powiat tarnopolski, zbaraski i trembowelski. Mnie się zdaje że i moi koledzy, którzy tarnopolski obwód zastępują, będą tego samego zdania. Wniosek zaraz podam.

Marszałek. Kto popiera wniosek p. Szeliskiego, ażeby obwód tarnopolski tylko na 3 powiaty podzielić, t. j. na powiaty tarnopolski, zbaraski i trembowelski, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty. P. Rogalski ma głos.

Poseł Rogalski. Ja sprzeciwiam się temu co p. Szeliski powiedział, ażeby obwód tarnopolski był podzielony tylko na 3 powiaty, t. j. w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli. Jak słyszałem p. Grocholski w komisyi proponował ten podział obwodu tarnopolskiego na 3 powiaty, komisya pewnie przekonała się, że to nie podobna uczynić i dla tego odrzuciła ten projekt. Nie wiem dla czego poseł Szeliski proponuje go, z jakiej przyczyny, kiedy komisya go odrzuciła; przecież powiaty te 4, a szczególniej powiat trembowelski, nie będzie tak za nadto mniejszym jak inne, n. p. w obwodzie czortkowskim, obwód czortkowski jest mniejszym, a przecież jest na 4 powiaty podzielonym, i ludność obydwu jak i rozległość jest prawie równą.

Przezto na pograniczu leżące gromady, a jest ich prawie kilkadziesiąt przy granicy rosyjskiej, wiele by na tem ucierpiały, ponieważ miałaby jedna gro-

mada sześć a przynajmniej siedm mil do powiatu, gdzie jest droga tak błotnista podczas słoty, bo jest to zupełna nizina.

Do powiatu należące gromady rzadko kiedy rekrutów dostawiają na czas, będąc zmuszeni dostawać się przez błota, przez góry, przez lasy. Cóż teraz będzie, gdzie jest podwójna droga, gdzie są takie błota, że nawet trudno nogami przeciągnąć, osobliwie.... (Gwar, niesłychać.)

Więc zdaje mi się, że to niepodobnem jest, ażeby na 3 powiaty było podzielono. To tylko chcę powiedzieć, co się tyczy wniosku p. Szeliskiego; co się tyczy wniosku komisyi chciałbym także, ażeby urząd nie w Skałacie ale w Grzymałowie miał swoją siedzibę, a to z tej przyczyny, że Grzymałów jest miasteczkiem można powiedzieć leżącem w samem centrum tego powiatu, i że z tej strony od zachodu mają ludzie liczne bite czyli kamienne drogi, z tej zaś strony od granicy są drogi bagniste; więc mi się zdaje, że lepiej by było ażeby w Grzymałowie utrzymać siedzibę powiatu. Grzymałów ma daleko ładniejsze domy, jest uburkowany na około rynek i inne miejsca trotoarem są uburkowane. Jak słyszałem, że ze Skałatu podawali się, ażeby tam powiat został.

Wniosek mój stawiam, ażeby nie w Skałacie tylko w Grzymałowie był urząd powiatowy.

Marszałek. Jest wniosek p. Rogalskiego, ażeby nie w Skałacie, ale w Grzymałowie była siedziba urzędu powiatowego. Kto popiera ten wniosek, raczy wstać. (Kilku posłów.) Nie jest poparty. P. Grocholski ma głos.

Poseł Grocholski. Nie byłbym wcale zabierał głosu i pozwalał sobie zajmować uwagi Wys. Izby, gdyby przez p. Szeliskiego nie był postawiony wniosek, gdyby nie był się powołał na mieszkańców obwodu tarnopolskiego. — Drugim powodem, dla którego muszę głos zabierać, jest powiedzenie p. Rogalskiego, że ja projekt w komisyi robiłem a komisya odrzuciła go. przekonawszy się, że nie jest stosowny. Otóż to ostatnie nie jest prawdziwe. Ja istotnie robiłem podział tego obwodu na trzy powiaty, ale go komisyi nie przedkładałem. Nad moim projektem komisya nie zastanawiała się, więc ani go przyjąć, ani też odrzucić nie mogła. Powód przyjęcia przez komisyę czterech powiatów był ten sam jak przy innych obwodach; chciano utworzyć tyle powiatów ile jest okręgów wyborczych. Że tego zapatrywania się zupełnie nie podzielam, miałem zaszczyt Wys. Izbie onegdaj powiedzieć.

To co szanowny poseł Szeliski powiedział o powiecie wiszniowickim ma zupełne swoje uzasadnienie, bo wyjąwszy wsi Mogilnicy — wszystkie inne miejscowości dotychczasowego powiatu Wiszniowczyka nie mają najmniejszych stosunków z Trembowlą — oddalone są od tego miasteczka o 3, 4 a nawet i o 5 mil — i oddzielone od niego tak zwanym stepem. Cały ich handel zwrócony jest ku Podhajcom i Buczaczowi — tak że mięso kupują w Podhajcach. Podług tego projektu musiałyby koniecznie jeździć do Trembowli po bezdrożach. Zapewnie kiedy obwód tarnopolski musi być już podzielony na 4 powiaty — nie zostaje nic innego jak przyłączyć te wsie do Trembowli, albowiem gdyby ich przyłączono do Buczacza albo do Podhajec — wtenczas powiat trembowelski byłby tak maleńkim, że znowu byćby nie mogło ażeby tam był urząd powiatowy. Chcąc odpowiedzieć rzeczywistym stosunkom i potrzebom tych miejscowości, potrzebaby koniecznie zmienić ilość powiatów w obwodzie tarnopolskim i zamiast 4 zrobić tylko 3. Proponowany przez Rząd a przez komisyę przyjęty powiat skałacki nie posiada mojem zdaniem żadnych a żadnych warunków samorządu. Cztery miasteczka, które w nim się znajdują, mianowicie Skałat i Grzymałów, między którymi waży się gdzie ma być urząd powiatowy — a któren spór najwłaściwiej by rozstrzygnąć ciągnieniem guzów, bo i jedno i drugie nie ma znaczenia — wreszcie Tarnoruda i Touste nie mają żadnego elementu mieszczańskiego. — Są to dawne miasteczka poddańcze, dziś nawet bardzo skąpo zaludnione, częścią tą była ludnością poddańczą — częścią izraelitami. Do reprezentacyi powiatowej nie będzie tam żadnego elementu mieszczańskiego, a nawet i z większych posiadłości będzie wybór do reprezentacyi powiatowej bardzo trudny. Cała bowiem tak zwana Skałatszczyzna przeszła w ręce izraelity — który wprawdzie z innemi się podzielił, lecz nie wiem czy reprezentacya powiatowa dużo na tem zyska. — Nadto są w tym powiecie dobra tak zwane Boreczczyzna, które znaczną część powiatu zajmują i nie pozostaje jak tylko przez trzy czy cztery wsie.

Z tego powodu zdaje mi się, obszary dzisiejszych powiatów skałackiego i grzymałowskiego, nie powinny w żaden sposób tworzyć osobnego dla siebie powiatu — ale powiat skałacki powinien być przyłączony do powiatu tarnopolskiego a powiat grzymałowski do powiatu trembowelskiego.

Ażeby wyrozumieć położenie tych dwóch powiatów nadmienię jeszcze, że najznaczniejsza w do-

brach Boreczczyzna — wieś Borki, bo mająca bardzo znaczną osadę — 200 lub podobno 300 numerów — leży tylko o jedną milę od Tarnopola, kiedy do Skałata ma mil przeszło trzy. Chcąc zaś Borki przyłączyć do Tarnopola, trzebaby dzielić jeden komplex dóbr, czego tak Rząd jak i komisya mocno przestrzegały, całą zaś Boreczczyznę przyłączając do Tarnopola, zostałoby za mało gmin dla powiatu skałackiego. Jeżeli więc z jednej strony niektóre gminy przez utworzenie trzech powiatów byłyby za oddalone od siedzib urzędu powiatowego, to przy utworzeniu czterech powiatów będą również gminy, które będą znacznie oddalone od siedzib urzędu powiatowego, z tą jednakże różnicą, że przy podziale na trzy powiaty nie narzekałaby żadna gmina na krzywdę, bo nie byłaby w tym położeniu jak obecnie Borki, które oddalone są od Tarnopola, z którym je łączą wszystkie stosunki o jedną tylko milę, a przecież do niego należyć nie mogą, ale należyć muszą do oddalonego o przeszło trzy mile Skałatu, gdzie żadnego nie mają interesu, jak to poseł Zyblikiewicz rano wyraził się zupełnie pod włos.

Więc jakkolwiek nie mam nadziei, ażeby wniosek przez posła Szeliskiego postawiony miał wzięcie w Izbie, jednakże uważam za sumienny obowiązek tenże popierać.

Marszałek. X. Kaczała ma głos.

Poseł x. Kaczała. Ja ponymaju pryczyny z jakich szanowny posły, tak p. Szeliskij jak p. Grocholskij, sut' za podiłom okruha tarnopilskoho tylko na try powity, odnakże treba uważaty szcze na jenszy powody. (Wołania: głośniej, głośniej!) A to nasampered czy jaki mistcewosty widpadut do Podhajec abo do Buczacza, to o tym neznajem, to ne jest pewne. Potim czułyśmo tu wczera własne wid szanownoho referenta Czajkowskoho, że i hranyci trebaby maty na uwazi, własne że błysko jest tam komora w Pidwołoczyskach; tam zapewne i kontumacyja chudoby bude sia widbuwaty. Z tych to powodiw należałoby, aby i powit buw błyższe, jesły ne w Skałati, ne mawbym nic protyw tomu, żeby buw w Hrymałowi, ałe wnesok posła Rogalskoho w tim wzhladi ne buw popertyj.

Musymo wziaty na uwahu osobływo dohodnosty hromad. Wże tu ne raz skazano jaki koszta ludy udajuczy sia do powitu daleko widdałenoho ponosyty budut, jaki znowu koszta musiłyby opłaczaty z pryczyny komisyj. Skałat jest w serecyni, jest dohidnijszyj i jest takoż doroha murowana, toje promawlaj za Skałatom. Hrymaliwskoho powitu do Trembowli pryłuczyty ne można, bo wid Hrymałowa do Trembowli duże dałeko, położenie stepowe i bołotnyste, żadnoj dobroj komunikacyi ne ma, tak że poczty, kotora zabyraje łysty z Trembowli do Hrymałowa, osobływe na wesni abo w oseny ne raz dwa dny ne ma, bo czerez bołota pereichaty ne może. Woźmim teper zymowu poru, de snih zasypłe dorohy tak że i ślidu ne ma, jak tohda do uriadu dostaty sia. Poseł Szeliskij skazaw, że Czerneliw mazoweckyj prosyw aby buw pryłuczenyj do Tarnopola, to nedywno, bo z Czernełewa do Tarnopola myla jedna, a do Zbaraża maw błyzko try i to złoju dorohoju.

Na toje sze skażu, że kilka hromad powitu nowosełeckoho prosyły aby do Skałata buły pryłuczeni.

Oprócz toho skazano, że okruh ne jest tak wełykij, aby ho diłyty na 4 powity tylko na try, de menszi dałeko diłyłybyśmo na piat', do toho szcze i to prychodyt że mista Trembowla, Tarnopol i Zbaraż łeżat w jednoj linyi nedałeko jedno wid druhoho — tak że Trembowla jest czotery myli widdałena wid Tarnopola a Tarnopol wid Zbaraża o try myli — a protywno toj ciłyj kut wziaty wid Husiatyna do Zbaraża pry hranyci bude bilsze myl desiat', a wziawszy peretiatno na obszari ne mensze jak 50 myl kwadratowych ne bułoby żadnoho uriada powitowoho.

Odże toho dohidnist hromad wymahaje, ażeby w Skałati buw koneczne powit. Jak wze skazawjem. Meszkanci nadhranyczni ne majut żadnych stosunkiw z Trembowłeju, i słyby sia ich tam pryłuczyło, tobyśmo im wełyku krywdu wczynyły. Otże koły wże wnesok o Hrymałiw neutrymaw sia, jeśm za utrymaniem Skałatu i poperaju wnesok komisyi, żeby okruh tarnopolskij buw podiłenyj na 4 powity.

Głosy. Prosimy o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek. Kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechce rękę podnieść. (Większość.) Dyskusya zamknięta. Są jeszcze dwa głosy, x. Kuryłowicz i p. Biłous. P. x. Kuryłowicz ma głos.

Poseł x. Kuryłowicz. Ja ino paru sliw skażu na popartie wnesenia komisyi. Obznajomłenyj dobre z storonamy trembowlańskymy, bo tam meszkaljem dowszyj czas, muszu pryznaty, że wybir tych mist, kotorij komisya pryznaczyła dla uriadiw powitowych, jest duże szczasływo obdumanyj, wże sam pohlad na mapu toje dokazuje. Trembowla jest z pryczyny swojeho położenia na

welykom trakti, krasnych i prostoronnych zabudowań, z pryczyny hołownoj czetyroklasowoj szkoły tak dohidnym mistcem dla uriadu powitowoho, że na żaden sposib, to misto na nebezpeczeństwo utraty uriadu powitowoho narazyty ne można, czerez zmenszenie tarnopilskoho okruha ciłoho na try powity. Skałat jest sredotoczjem welykoj prostrany, na kotroj wedla propozycyi posła Szeliskoho ne bułoby pomiszczenoho uriadu powitowoho; potom w Skałati jak dobre znaju widbuwajut sia welykii jarmarki szczo tyżdeń, na kotorij lude wid hranyci rosyjskoj jak i wid Mykułyneć, Strusowa, duże czysłenno sia hornut, także ne mozno skazaty, aby do Skałata w uriadowych sprawach udajuczii sia ludy niby protiw wody płyły, i owszim welykoju dohidnostiju stane sia dla prostrannoj okrestnosty, sły w Skałati bude uriad powitowyj umiszczenyj; dlatoho obstaju pry tim jak komisya proponowała, aby ciłyj obwid buw podiłenyj na 4 powity, i aby uriady powitowi w tych samych mistcach pozistałe, jak komisya wyznaczyła.

Poseł Biłous. Ja sohłaszaju sia sowerszenno z poperednymy dwoma mowciamy, a to z toj pryczyny, raz że predłożenie Prawytelstwa jest takoje samo jak i komisyi, bo tak Wysokoje Prawytelstwo jak i komisya uznaje za odpowidne, aby toj okruh na 4 powity podiłyty i aby sidałyszcza tych powitiw buły w seredyni każdoho powitu. Je to najhołownijszoju riczoju dla powitu, aby sidałyszcze uriadu bułło po wozmożnosty w seredyni, bo z odnoj storony jest to najodpowidnijsze mistce dla ludnosty meszkajuczoj w powiti, a z druhoj storony jest to takoż w interesi administracyi.

Mista Tarnopol, Zbaraż, Trembowla i Skałat łeżat własne w seredyni dotycznoho powita, i dla toho sut' najdohodnijszymy.

Jesły bułło skazano, że nikotoryi hromady ne budut mohły distatysia do Skałata abo do Trembowły z pryczyny złych dorih, to na toje skażu, że na Podolu w pohodnym czasi dorohy sut' ciłkom dobri, a w czasi nepohody łehko można dostatysia do murowanoi dorohy. Bo z toj storony Tarnopola sut' try trakty, oden hołownyj, kotoryj wede z Tarnopola na Trembowlu do Czerniowec, druhyj kotoryj wede czerez Strusiw do Baczacza a tretij skałatsko-husiatyńskij; otże odni zrobywszy mylu abo pił myli prywatnoju dorohoju dostanutsia do oduoho, druhyi do druhoho traktu i pospiszat do Trembowli iły Skałata.

Zreszta dumaju że zakon o dorohach, namy nedawno ułożen, daje nadiju, szczo jesły pokaże sia potreba i o skilko toho budut stosunki nowi wymahaty, to nowi dorohy budut wybudowani.

Podneseno protiw Skałata, szczo ne maje miszczaństwa i szczo jest w rukach starozakonnych; ja na toje skażu: nyni w rukach starozakonnych, zawtra w rukach nowozakonnych.

Szczo do wnesenia p. Rogalskoho, aby ne w Skałati ałe w Hrymałowi buw powit, to toje Wysoka Pałata wże riszyła, bo wnesenije toje ne zistało popertym.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Przeciw wnioskowi komisyi przemawiali tylko p. Szeliski i p. Grocholski, wszyscy inni mowcy popierali wniosek komisyi. Przychodzi mi tedy odpowiedzieć nadewszystko na zarzuty czynione przez p. Szeliskiego. P. Szeliski opiera zarzut swój na tej hipotezie, że część gmin przydzielonych przez komisyę do powiatu trembowelskiego, odpadnie od tego powiatu i przydzieloną będzie do powiatu podhajeckiego.

Jest to tylko hipoteza, i jeżeliby ta miała służyć Wysokiej Izbie za skazówkę, przy rozwiązaniu kwestyi, gdzie mają być urzędy powiatowe w całym kraju umieszczane, wówczas musielibyśmy czekać pokąd przydzielenie pojedyńczych gmin przez Rząd nie będzie orzeczonem, i odnoszące sie doń reklamacye gmin z całego kraju nie nadejdą.

Tak byśmy się ciągle w błędnem kole kręcili, nie moglibyśmy siedzibę powiatu oznaczyć, pókiby gminy swoje życzenia nie objawiły, a znowu Rząd nie mógłby przydzielić gminy do pewnego powiatu, pókibyśmy jego siedzibę nie oznaczyli; tak tedy nigdy nie możnaby przyjść do końca, a mianowicie co do powiatu, o którym p. Szeliski wspomniał, bo nie wiemy czy gminy, które on nadmienił, istotnie do powiatu podhajeckiego przydzielone zostaną. Lecz gdyby istotnie to się stało, co p. Szeliski przypuszcza, że gminy wspomnione od powiatu trembowelskiego odpadną, to z tego nie wypływa, że cały powiat trembowelski przez to się usunie, bo te gminy stanowią tylko $^1/_4$ część tego powiatu, a przeto tylko o tę $^1/_4$ część ów powiat wówczas by się zmniejszył.

Jeżeli przypuścimy, że wszystkie gminy po tak zwany step, odpadną do powiatu podhajeckiego, wówczas by powiat trembowelski tylko 3 lub 4 mil kwadratowych utracił, a powiat trembowelski pozostałby jeszcze z objętością 9 do 10 mil kwadratowych i z ludnością przeszło 40.000 dusz. Jeżeliby to było nie dostatecznem, możnaby z powiatu tarnopolskiego, który bez tego stosunkowo

jest za wielki, przydzielić część do powiatu trembowelskiego i uzupełnić powiat trembowelski aż do wysokości jaką p. Szeliski wymaga. Dalszy zarzut podniósł p. Grocholski jest to ten, że Skałat równie jak i Grzymałów nie mają elementu mieszczańskiego, i nie są ukwalifikowane na miasta powiatowe. Jakkolwiek ten zarzut pod innym względem godnym by był uwagi, jednakże zważyć należy, że przy ustanowieniu siedziby powiatów głównie baczyć wypada na dogodność gmin do powiatu przydzielonych, bardziej niż na mieszkańców miasta na siedzibę powiatu obrać się mającego.

Gdyby gminy powiatu skałackiego zostały wedle wniosku p. Grocholskiego przydzielone częścią do Trembowli, a częścią do Zbaraża, które to miasta wraz z Tarnopolem w zachodniej części obwodu prawie na jednej lenii podłużnej leżą, wówczas jakto słusznie podniósł x. Kaczała w całej części wschodniej obwodu tarnopolskiego nie byłoby ani jednego miasta powiatowego, a przecież właśnie ta część, jako do granicy rosyjskiej zbliżona, potrzebuje bardziej jak inne urzędu powiatowego. — Z tej tedy głównie przyczyny uważam wzgląd na element mieszczański w przypadku obecnym za podrzędny, i uznaję konieczność utworzenia w tej części obwodu tarnopolskiego choć jednego powiatu, a to w mieście środkowym, w Skałacie. Wczoraj już miałem zaszczyt wyłuszczyć motywa które zatem przemawiają, aby siedziba powiatu była o ile możności na granicy lub blisko niej. Odwołując się do tego zauważać muszę, że gdyby na wschdniej stronie obwodu tarnopolskiego żadnego urzędu powiatowego nie było, wówczas narazeni by byli mieszkańcy pogranicznych włości na wszystkie te niedogodności, jakie zbyt wielka odległość urzędów za sobą pociąga. Wreszcie Zbaraż, Tarnopol i Trembowla nietylko leżą na jednej linii, ale nawet blisko siebie, i nie są tak rozłożone na cały obwód, aby wszystkie gminy w korzyściach wynikających z dogodnego położenia urzędów, uczestniczyć mogły.

Tym wszystkim niedogodnościom chciała komisya zapobiedz, proponując na siedzibę urzędu powiatowego Skałat. Zważywszy to wszystko obstaję przy podziale obwodu tarnopolskiego na 4 powiaty z siedzibami w Tarnopolu, Trembowli, Zbarażu i Skałacie.

Marszałek. Przystąpimy do głosowania najprzód nad wnioskiem p. Szeliskiego. Proszę go odczytać.

Sprawozdawca p. Czajkowski (czyta wniosek p. Szeliskiego).

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Mniejszość.) Jest mniejszość.

Teraz wniosek komisyi podziału na 4 powiaty. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Większość.) Jest większość. Z kolei przychodzi obwód żółkiewski.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Według projektu rządowego, żółkiewski obwód dzielić się ma na 4 powiaty: Żółkiew, Sokal, Rawa i Lubaczów. Komisya podział na 4 powiaty przyjmuje z tą różnicą, że zamiast Lubaczowa przeznacza Cieszanów na siedzibę powiatu. Lubaczów bowiem leży na uboczu od gościńca głównego, który prowadzi z Rawy do Jarosławia, leży w okolicy błotnistej, i jest rzeką oddzielony od północnej części powiatu, i od bardzo wiele miejscowości leżących w tej części, przystęp tedy do Lubaczowa jest utrudniony. Wreszcie Lubaczów zanadto jest oddalony od przyległej granicy Królestwa polskiego, i dla mieszkańców pogranicznych nie może nastręczyć tych korzyści, jakieby mieli, gdyby urząd powiatowy bliżej granicy był ustanowiony.

Jeżeliby powiat utworzonym został w Lubaczowie, na taki przypadek cała północno-wschodnia część tego powiatu, od Narola począwszy, pragnie być odłączoną od powiatu lubaczowskiego i przydzieloną do powiatu rawskiego, a to dla trudności komunikacyi tej części z Lubaczowem. Niedogodność ta tylko wtenczas da się usunąć, jeżeli siedzibę powiatu w Cieszanowie przyjmiemy; Cieszanów bowiem leży na głównym trakcie prowadzącym od granicy polskiej, mianowicie od Tomaszowa aż do Jarosławia; ruch cały handlowy tej części Polski aż do Jarosławia idzie przez Cieszanów, na tej drodze utworzony jest kurs szybkowozu z Rawy do Jarosławia; komunikacya tedy na Cieszanów jest daleko łatwiejsza jak na Lubaczów. Nareszcie i to jeszcze uwzględnić należy, że Cieszanów o dwie mil od granicy polskiej leży, że przeto nastręcza mieszkańcom wszystkie te korzyści, o jakich wspomniałem przedtem przy podziale obwodu czortkowskiego — mianowicie nastręcza im łatwość uzyskania w nagłym razie potrzebnego paszportu za granicę. Z tych powodów komisya sądziła zaproponować na siedzibę powiatowego urzędu nie Lubaczów ale Cieszanów. Co się tyczy powiatu w Sokalu, petycyonuje miasto Bełz, aby siedziba powiatu nie w Sokalu ale w Belzie była. Jednakowoż Bełz, lubo jako miasto dawne, jako siedziba dawnych sądów i aktów grodzkich na uwzględnienie nie zasługuje, jest obecnie

za nadto małe miasto, aby mogło wejść w porównanie z Sokalem; prócz tego leży Bełz na ostatnim krańcu powiatu, Sokal zaś prawie w środku, Bełz leży daleko od granicy polsko-rosyjkiej, a więcej ku środkowi obwodu żółkiewskiego. Sokal ma dziś odpowiednie szkoły i zakłady publiczne, szpital i inne. Dlatego też komisya sądziła dać pierwszeństwo Sokalowi i wnosi, aby za miejsca urzędu powiatowego obrać: Żółkiew, Sokal, Rawę i Cieszanów.

Marszałek. Rozprawa otwarta. X. Ginilewicz ma głos.

Poseł x. Ginilewicz. Ja znowu znachodzu sia w takim położeniu, że sprotywliatysia muszu oznaczeniu sidałyszcza uriadu powitowoho dla ztiahnenych powitiw ciszanowskoho, nimyriwskoho i lubaczewskoho w oden powit w mistoczku Ciszanowi a ne w Lubaczowi, chotia oba tyi mistoczka na pozor wydiatsia maty odnakowu fizyjonomiu. Poriwnawszy bo motiwa, jakimy sia tak Wys. Prawytelstwo jak i komisya do opredilenia Ciszanowa powodowały, dałeko bilsze tyi (motywa) prymawlajnt za Lubaczewom jak za Ciszanowom. A tak najpersze szczo do czysła dusz wynosyt ludnost' w Lubaczewi 3.500 dusz, a meży tymy 925 israelitów; w Ciszanewi że 3.034 a meży tymy 1.478 żydiw. Krom toho i prostoroń mista Lubaczewa bilsza jak Ciszanowa; taja wynosyt w Lubaczewi 3.377 morhiw, a w Ciszanowi 2.034 morhiw. Najhołownijszym że powodom jest topohraficznoje położenie odnoho i druhoho mistoczka otnośno do prostany ciłoho powita; bo koły Ciszaniw na samoj majże hranycy ku piwnoczy powita łeżyt, Lubaczow znachodytsia w sredotoczyju powita. A czejże na toje obstojatelstwo najbilsze uważaty należyt, bo tu chodyt o dohodnist' ludej, dla kotorych sut' uriady; słusznost i sprawydływist' domahajesia, szczoby sidałyszcze uriadu powitoho w Lubaczewi a ne w Ciszanowi oznaczene było.

Hospodyn referent komisyi nawodyt meży powodami toje, że Cieszanow łeżyt na hostyńcu. Odnakoż pomynuwszy toje obstojatelstwo, że chotiaj czerez Ciszanow prowadyt hostyneć, to bilsza czaśt' ludnosty maje wełyku prostoroń perebywaty ne hostyńcem, ale dorohoju piskowoju, szczobysia distały do Ciszanowa; to i do Lubaczowa zacznutsi czejże nazadołho zakładaty dorohy; a że Lubacziw w sredotoczyju powitowoi prostrany łeżyt, to z koždoj storony bude prystup do Lubaczewa dałeko łekszyj jak do Ciszanowa.

Druhej motyw podał p. referent, że Ciszanow łeżyt nedałeko hranyci, otże meszkańci pohranycznyi budut mały łehszu sposibnist' propustki (paszporty) za hranyciu sobi wyrobyty. Taki powid wydytsia my żadnoj wahi ne maje, bo tu uwzhliadniaje odnu mału czast' ludnosty na szkodu pereważno bilszoi czasty żytelstwa. Dalsze nawodyt pan referent, szczo dorohu do Lubaczewa kilka rik peretynaje. No ne mensze rik płyne a imenno jedna z bilszych rik — słyszia ne mylu — Sołokija na dorozi ku Ciszanowu, ta szczo w tim wzhliadi ne ma rozłyczyja meży odnym i druhim mistoczkom. Łuczyło mysia czuty wid kilkoch Paniw, szczo czerez umiszczenie sidałyszcza w Ciszanowi oszczadyt kraj ne mało wydatkiw, bo tam pryznaczył własztytel obszyrnoje zabudowanie dla pomiszczenia uriadu. No w petycyi, jakuju żyteli Lubaczewa Wys. Sojmowy o oznaczenie toho mista na sidałyszcze dla uriadu objawyły, szczo potribnoje dla uriadny budynki swoim kosztom ustrojat. Nakonec muszu i toje ważnoje obstojatelstwo nawesty, że w Lubaczewi teper wprawdi treklasowa szkoła jak i w Ciszanowi znachodytsia, no w Lubaczewi poczynyła komuna uże kroki, w ciły rozprostranenia teperisznoi trechklasowoi szkoły, na czetyroklasowu, o czom w Ciszanowi, kotoryj po kilka razy w nowijszych czasach czerez ohoń zneszczasływył, ani podumaty.

Z tych otże powodiw czyniu wnesok, szczoby mistcem uriadu powitowoho ne Ciszanow, no Lubaczew oznaczen był, i userdno proszu wysokoje Sobranie toje moje wnesenyje pryniaty.

Marszałek. Czy wniosek x. Ginilewicza poparty? Kto popiera wniosek x. Ginilewicza, aby powiat był w Lubaczowie a nie w Cieszanowie, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty.

Głosy. Prosimy o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek. Kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechce wstać. (Większość.) Jest zamknięta. Są zapisani do głosu: hr. Russocki, x. Naumowicz, Golejowski; Kraiński. Może generalnych mowców wybrać?

Głosy. Niech wszyscy mówią.

Marszałek. Poseł hr. Russocki ma głos.

Poseł Russocki. Ponieważ p. Kraiński prosił o głos, więc odstępuję jemu mój głos.

Marszałek. Poseł Kraiński ma głos.

Poseł Kraiński. Zachodzi kwestya, czyli Cieszanów, czy Lubaczow więcej odpowiada do umieszczenia urzędu powiatowego. Znam te obydwa miasteczka od dawnych czasów, i wiem że pod względem liczby mieszkańców nie zachodzi

wielka różnica między jednem a drugiem miasteczkiem, ale mieszkańcy a mieszkańcy nie zawsze sobie równi. Lubaczów nie jest pod względem handlowym tak znakomity ile Cieszanów, Cieszanów mieści w swojem gronie prawie wszystkich kupców znanych nietylko w kraju, ale i za granicą. Cieszanów od dawnych czasów trudni się handlem do Gdańska, tak zbożem jak drzewem, cieszanowscy kupcy w całym okręgu, t. j. w obwodach przemyskim, żółkiewskim, rzeszowskim są bardzo dobrze znani jako ludzie zamożni i przedsiębiorczy, a zatem element miejski zdolny do podniesienia tego miasta niezawodnie jest większy w Cieszonowie niz w Lubaczowie. Lubaczow leży w okolicy bardzo błotnistej i ponajwiększej części piaszczystej, przystęp do niego nie zawsze jest możliwy, albowiem jakkolwiek mała bardzo rzeczka, zdaje mi się Basiówka tamtędy płynie, w niektórych porach przybiera ona i utrudnia przystęp. Lubaczów nie jest nigdzie połączony drogą bitą; do Cieszanowa zaś idzie gościniec od Narola i łączy Cieszanów z Jarosławiem, drugim miejscem handlowem, co ułatwia komunikacyę przynajmniej na szerokość tego powiatu z głównemi miejscami.

W Cieszanowie przeto, zdaje mi się, należałoby powiatowi siedzibę oznaczyć, bo Cieszanów ma preferencyę nad Lubaczowem zasługuje. Dla tego wotuję za miejscem Cieszanowem, aby tam urząd powiatowy był umieszczony.

Marszałek. X. Naumowicz ma głos.

Poseł x. Naumowicz. Moi Panowe! Neraz skazano tut w sej Wysokoj Pałati, szczo żełałybyśmo sobi obrazowaty sosłowije miszczańskoje, a usłowijem do toho, abysia mohło takie sosłowie meszczańskie u nas wyobrazowaty, jest koneczno mistskij majetok. Znajuczy oba mista Cieszaniw i Lubacziw, wydżu, że takoho usłowia w Cieszanowi ne ma, a w Lubaczowi jest. Lubacziw jest misto, w kotrym buw magistrat, (głosy: nie) Lubacziw maw z dawna i maje teper swoju komunu, kotra rozporiażaje majetkom wyższe 100.000 złr. z kotoroho potiehaje rocznoho dochodu 3.714 złr. Otże aby sia mohło wyobrazowaty sosłowie miszszańskoje, Lubacziw jest do toho dałeko sposibnijszyj, jak Cieszaniw. Buwjem neraz w Cieszanowi w Lubaczowi znaju tuju wsiu okrestnist'. Ciszaniw ne jest mistcem prystupnijszym jak Lubacziw, bo łeżyt w takoj samoj riwnoj storoni, a riczka, kotra tamtudy płyne, ne jest to hirska rika, aby mohła czasom wełyki rozmiry perebraty, no jest to riczka skromneńka jak kożda jensza riczka dołynna. Chotiajby kto tych wsich dat, o kotrych mowyw mij poperednyk kryłoszanyn Ginilewicz i szczo ja do toho dodaw, ne znaw jesłybysia tamtudy pereichaw, zobaczywby że Lubacziw uże na perwyj pohlad misto dałeko bilsze, że tam jest' ludnist' dałeko czysłennijsza, miszczaństwo dałeko zamożnijsze jak w Ciszanowi, kotoreto misteczko samo w soci minijaturne, wże dwa razy pohoriło, tak że ne moż buło tam teperisznoho uriadu powitowoho umistyty, ta musiły sia z nym wynosyty dałeko za mistoczko w połe, a uriadnyki na susidni seła; ne poniatno meni, po jakim pryczynam mihby kto za Ciszanowom promawlaty. To szczo poczteunyj posoł Kraiński skazaw, szczo Ciszaniw łeżyt pry hostyńcy, bułoby łysz odnym, i to ne sylnym argumentom, w żaden sposib takim, szczoby pereważyło wsi swojstwa Lubaczewa, tim bilsze, szczo i Lubacziw mału $^1/_2$ myln wid hostyncia oddalenyj Dlatoho ja sylno poperaju toje, szczo poczteny kryłoszanin Ginilewycz wnis, aby uriad powitowyj buw w Lubaczewi.

Dodaju szcze toje, szczoby ne zabuwaty, że Lubacziw łeżyt w seredyni powitu. Odże uwzhladnywszy toje, że misto Lubacziw jest w samej seredyni i jest zamożne, maje swoje kapitały, swij majetok i sosłowie miszczańskie rozwiniate i prystup do neho tak samo dobryj jak do Cieszanowa, bo tylko dobryi pił myłki wid hostyńcia jest oddalenyj i wzhladom sosłowia, jak już skazawjem odpowidajut, aby tam buł uriad powitowyj.

Protoje pryłuczaju sia do wnesenija p. x. Ginilewycza i hołosuju protiw wneseniju komisyi.

Marszałek. P. Golejewski ma głos.

Poseł Golejewski. Ani x. kanon. Ginilewicz, ani x. Naumowicz nie przytoczyli ważnych powodów, dla czego nie w Cieszanowie, lecz w Lubaczowie chcą mieć powiatowy urząd. P. x. Naumowicz powiada, że w Lubaczowie był dawniej Magistrat. Więc w skutek tego, że tam był niegdyś Magistrat mamy teraz umieszczać urząd powiatowy? Dalej utrzymuje p. x. Naumowicz, że się to miasteczko dwa razy spaliło. Prawda że się spaliło, i przezto zniszczone zostało bardzo, ale się odbudowało nazad, i jest piękniejszem teraz jak było dawniej. Może x. Naumowicz tam teraz nie był, zalecam zwidzić.

Dalej przyznaje znowu p. x. Ginilewicz, że Cieszanów leży na samym trakcie; ale zapytuje się czy taki trakt w Lubaczowie być nie może, chociaż go teraz nie ma? (Wesołość w Izbie.) Dalej utrzymuje x. Ginilewicz, że chociaż są szkoły tam

w Lubaczowie jak i w Cieszanowie, ale w Lubaczowie mogą być zaprowadzone wyższe — zapewne być mogą ale nie są. X. Ginilewicz utrzymuje, że są budynki w Cieszanowie do pomieszczenia urzędu powiatowego — w Lubaczowie przyznaje że nie ma, ale mówi, że być mogą. (Śmiech.) Zapewne — nie tylko szkoły, ale i kolej i telegraf nawet być tam mogą, ale teraz ich nie ma. Są to więc powody, które nas nie przekonują, żeby Lubaczów był przeznaczony na siedzibę powiatu.

Będę zatem upraszał Wys. Izby, żeby pozostać przy tem jak komisya proponowała.

Marszałek. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Czajkowski. Powody, które za Cieszanowem przemawiały, miałem zaszczyt przytoczyć już na początku debaty; zaś powody przytoczone przez p. x. Ginilewicza i x. Naumowicza za Lubaczowem już są wymownemi słowy pp. Kraińskiego i Golejewskiego odparte, a mnie nie pozostaje nic innego, jak tylko uczynić tę uwagę, że w razie gdyby miasto Cieszanów nie było miastem powiatowem, wówczas całą północno-wschodnią część tego powiatu, stosownie do słusznych petycyj gmin tam istniejących, od tego powiatu odłączyć należy, ponieważ są one odłączone od Lubaczowa błotami i piaskami, i przystęp dla nich do powiatu jest bardzo trudnym.

Z przyczyn tedy przytoczonych, a przez pp. Kraińskiego i Golejewskiego popartych, komisya obstaje przy tem, aby urząd powiatowy był umieszczony w Cieszanowie a nie w Lubaczowie.

Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Najprzód wniosek p. x. Ginilewicza, aby urząd powiatowy zamieścić nie w Cieszanowie lecz w Lubaczowie, poddam pod głosowanie. Kto jest za tym wnioskiem, raczy powstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł. Teraz poddam pod głosowanie wniosek komisyi w całości; proszę go odczytać.

Sprawozdawca p. Czajkowski (czyta):

„Komisya wnosi, ażeby odwód żółkiewski podzielić na cztéry powiaty, z siedzibą powiatu w Żółkwi, Sokalu, Rawie i Cieszanowie.“

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy powstać. (Większość.) Wniosek komisyi jest przyjęty. Przystąpimy do rozprawy nad obwodem złoczowskim; sprawozdawcą jest p. hr. Alfred Potocki.

Sprawozdawca p. hr. Alfred Potocki. Wysokiemu Zgromadzeniu wiadomem jest, że Wysoki Rząd proponował na siedzibę powiatów w obwodzie złoczowskim: Złoczów, Olesko, Brody i Kamionkę strumiłową. Komisya uznała, że wypada Olesko usunąć jako siedzibę powiatu, a natomiast proponuje Wysokiemu Zgromadzeniu na siedzibę urzędu powiatowego Przemyślany, z tym jednak dodatkiem, że cały powiat przemyślański, który był dotychczas przyłączony do obwodu brzeżańskiego, przypada do obwodu złoczowskiego, jak to miałem już zaszczyt powiedzieć Wys. Zgromadzeniu przy obradach nad obwodem brzeżańskim. Przewidując że dużo się pojawi wniosków, sądzę że dopiero po wysłuchaniu tychże będzie na czasie wejść w bliższe szczegóły, dla których komisya czuła się spowodowaną do tej zmiany. (Głosy: prosimy o motywa.) Motywa były takie, że Olesko, Brody i Złoczów na bardzo krótkiej od siebie przestrzeni się znajdują, że Załoźce według projektu rządowego miały być przydzielone do Oleska, a cały załoziecki powiat prosił, ażeby urząd powiatowy był albo w Załoźcach, a jeżeli nie w Załoźcach, to w Brodach; zdawało się zaś komisyi, że takie życzenie powinno być uwzględnione ile możności. Usunąwszy Załozieć, nie zostawało nic innego jak cały łopatyński powiat, który podług projektu rządowego przydzielony być ma do Brodów, przydzielić do Oleska.

Pomimo że od tylu miesięcy jest wiadomym projekt administracyjnego podziału kraju, żadnej petycyi z powiatu łopatyńskiego do komisyi nie przysłano; było to dowodem, że powiat łopatyński jest zadowolony z przydzielenia go do Brodów. Te były powody które nas skłoniły, żeśmy rozdział uczynili między powiatem brodzkim i złoczowskim. Chcąc jednak zatrzymać cztéry powiaty w tym obwodzie, który należy do największych, szukaliśmy sposobu umieścić czwarty powiat między Radziechowem i Buskiem, którego miasta mieszkańcy prosili także o siedzibę powiatu.

Jak Panom wiadomo, obwód złoczowski jest najtrudniejszy do należytego rozdzielenia, albowiem obejmuje wielkie obszary lasów, ciągnące się od granicy rosyjskiej, aż po Bug; okolice te są bardzo błotniste, nieprzystępne i piaszczyste, a nadto bardzo mało ludne. Ta konfiguracya ma tę niedogodność, że jakby chcieć najlepiej liczyć, zawsze za mało ludności przypada na powiat położony w tych stronach leśnych w stosunku do innych powiatów.

Przydzielając zaś do Radziechowa części graniczących powiatów, wywołanoby protestacyę wielu

gmin, które się sprzeciwiają przydzieleniu ich do Radziechowa. Te więc były powody, które nas zniewoliły do przydzielenia Przemyślan do Glinian, odrywając drugie od Złoczowa i tworząc nowy powiat, który jak Panom wiadomo, ma mieć 51.000 ludności, o wiele więc mniej od brodzkiego, gdyż tenże ma mieć 100.000 ludności.

Marszałek. Rozprawa otwartą. (Gwar.)

Marszałek. Będę prosił tych Panów, którzy chcą wnioski stawiać, by się najprzód zapisali do głosu. P. Kozłowski ma głos.

Poseł Kozłowski (z mownicy).

Jeżeli w tej sprawie zabieram głos, to powodują mię do tego dwa względy. Raz wzgląd na daty statystyczne nam przedłożone, które świadczą, że obwód złoczowski należy do największych obwodów w całej Galicyi, gdyż tylko jeden obwód znajduje się większy od obwodu złoczowskiego z dołączonym przez komisyę powiatem przemyślańskim, tylko zaś 4 obwody mają większą przestrzeń jak obwód złoczowski w dawnym swoim składzie. Tenże sam stosunek ma miejsce również i co do ludności.

Drugi wzgląd który mię powodował, iż przeciw projektowanemu przez komisyę podziałowi wystąpiłem, jest pogląd na położenie geograficzne, jak to najlepiej okaże przedłożona tu mapa.

Właśnie z powodu wielkiej przestrzeni tego obwodu byłoby dosyć przyczyn, ażeby nie przyłączać żadnego obcego terytoryum więcej, gdyż i tak podzieliwszy go bez żadnego dodatku na 4 powiaty, wypadłyby one w porównaniu z innymi w kraju dosyć obszerne.

Tymczasem komisya poszła inną drogą i podzieliła go na 4 powiaty, z przyłączeniem wszakże dawniejszego powiatu przemyślańskiego.

W ten sposób stało się, że 3 powiaty są nadzwyczajnie wielkie, największe prawie ze wszystkich, jakie w projektowanym podziele Galicyi znachodzimy, zaś powiat 4. proponowany przez komisyę z dołączeniem powiatu przemyślańskiego wypada bardzo mały w stosunku do innych 3 powiatów i jest jednym z najmniejszych w Galicyi.

Dalej wszystkie okoliczne wsie około Bezbrodów, Bałuczyna, Kutkorza, jak się Wys. Izba tutaj z poglądu na mapę przekonać może, przyłączone są do projektowanego powiatu w Złoczowie, chociaż od Glinian są oddalone najwięcej o 1 milę, zaś od Złoczowa, to jest od miejsca proponowanego przez komisyę na siedzibę powiatu, przynajmniej o 5 mil lub dalej.

Zresztą sama konfiguracya na mapie widoczna świadczy, iż za tem przydzieleniem nic przemawiać nie może, gdyż właśnie przy odgraniczeniu w tej okolicy zrobionym jest zakręt taki, jaki nigdy przy podziele kraju praktykowanym nie bywa.

Dla tego pozwolę sobie przedłożyć Wysokiej Izbie projekt no ego podziału, za którym przemawiać będzie tak kierunek handlu, jak i wymogi wszelakich interesów okolicznych mieszkańców.

Również ta okoliczność przemawiać będzie za tym podziałem, iż projektowana kolej żelazna brodzko-lwowska i tarnopolsko-lwowska, a z nią i linię telegraficzne, przecinać będą właśnie tę okolicę i będą łączyć stolicę z tamtejszą częścią kraju, ułatwiając ruch handlowy i osobowy.

Wniosek mój, który przedstawiam Wysokiej Izbie, brzmi tak (czyta):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: Z dotychczasowego powiatu gliniańskiego; oraz przyległych części powiatu kamienieckiego i złoczowskiego utworzonym być ma nowy powiat, ze siedzibę urzędu w Glinianach.“

Przez to zapobieglibyśmy właśnie temu co tu wytknąłem projektowi komisyi, t. j. powiat dawny przemyślański odpadłby napowrót do brzeżańskiego, natomiast przyjęlibyśmy powiat 4. z siedzibą w Glinianach, utworzony z dotychczasowego gliniańskiego oraz z części złoczowskiego i kamienieckiego. Zaś złoczowski i kamieniecki przez odłączenie odpadających części stosownie zmniejszone, równie jak brodzki, utrzymałyby się i wszystkie interesa byłyby tym sposobem uwzględnione.

Sprawozdawca p. Alfred hr. Potecki. A Busk, gdzieby wtenczas należał?

Poseł Kozłowski. Busk należałby do Kamionki, tylko część jedna, która przyległa jest do Glinian i cześć złoczowskiego przypadłyby do projektowanego powiatu. Wspomnę tutaj także, że gościniec murowany bardzo często nie jest używanym, i owszem przez znaczną część roku cały ruch handlowy prowadzony jest drogami przecinającemi te okolicę tak, iż pomimo że gościńca murowanego tam nie ma, ale droga tak jest dostępną, iż nietylko zimową porą, ale i w lecie tamtą drogą największa część fur i transportów od Brodów ku Lwowowi zdąża.

Sprawozdawca p. Alfred hr. Potocki. Jaką drogą?

Poseł Kozłowski. Na Gliniany, lub Zadworze. Zalecam Wys. Izbie przyjęcie tego projektu, t. j. ażeby części z dwóch powiatów, które mają za nadto wielką przestrzeń, były przydzielone do powiatu w Glinianach z siedzibą urzędu w Glinianach.

Marszałek. Kto wniosek p. Kozłowskiego popiera, zechce wstać. (Dostateczna ilość.) Jest poparty. Czy p. Hubicki ma także wniosek?

Poseł Hubicki. Mam.

Marszałek. Najprzód ma głos p. Gnoiński.

Poseł Gnoiński. Siedzibą jednego z dotychczasowych powiatów obwodu złoczowskiego jest dotąd miasteczko Busk.

Petycyą wniesioną do Wysokiej Izby na moje ręce upraszają mieszkańcy miasteczka Buska, ażeby w miasteczku tem utrzymany był urząd powiatowy jak dotąd tak i nadal. (Głosy: prosimy głośniej mówić!) Jako poseł tego obwodu poczytuję sobie za obowiązek, przemówić za petentami i przytaczam za prośbą następujące okoliczności. Przedewszystkiem zwrócę uwagę Wys. Izby na to, że Busk był siedzibą dawną starostwa grodowego.

W skutek ogólnego nieszczęścia kraju upadło i to miasto; zaczęło się dźwigać, kiedy zaprowadzono tam urząd powiatowy. Gdyby urząd powiatowy z tamtąd był przeniesiony, niewątpliwie upadłoby znowu. Zdaje mi się, że z naszej strony nie powinniśmy się przyczyniać do tego, tem mniej że Busk leży w środku okolicy bardzo zaludnionej i żyźnej.

Już sam wzgląd administracyjny wymagałby, ażeby urząd powiatowy był wśród okolicy ludnej umieszczony; również i zasada narodowego gospodarstwa wymaga tego, i ten wzgląd, t. j. także interes gospodarstwa krajowego, przemawia za Buskiem, ponieważ jak każde miasteczko wpływa na produkcyę gospodarstwa dlatego, że jest siedzibą konsumentów, a konsumcyją jest jednym z warunków produkcyi, tak i Busk w miarę wzrostu ludności wpływać będzie na konsumcye, a więc przyczyniać się do produkcyi tej okolicy; utrzymanie tedy urzędu powiatowego w Busku — jako warunek wzrostu ludności i konsumcyi, jest interesem okolicy, a tem samem i kraju tem pewniej i widoczniej, ile z jednej strony w okolicy Buska jest żyźna ziemia, w produkta rolnicze obfita, z drugiej zaś strony drogi murowanej nie ma żadnej, a przeto transport produktów w strony odleglejsze jest trudny, czasami nawet nie podobny; zkąd pochodzi, że mimo ziemi żyznej ludność stosunkowo jest biedną, ile że dla braku konsumentów miejscowych produkta nie mają odpowiedniej ceny, a stan ten jeszcze się pogorszy, jak urząd powiatowy z Buska będzie wzięty. Trzeba albowiem Panom wiedzieć, że w całym obwodzie złoczowskim nie ma ani jednej drogi murowanej, wyjąwszy tej, która prowadzi ze Lwowa do Brodów i do Tarnopola, która droga jednak idąc samym krańcem większej części obwodu, nic nie przyczynia się do komunikacyi wewnętrznej obwodu i między miastami leżącemi wewnątrz obwodu, a nie leżącemi przy niej. Potrzeba utrzymania urzędu powiatowego w Busku, jako warunku zachowania Buska od upadku, i celem ułatwienia mieszkańcom przystępu do władzy, jest więc tem widoczniejszą, że potrzeba urzędu w środkowem miejscu przy okoliczności przezemnie dotkniętych leży jak na dłoni. Zresztą proszę tylko spojrzeć na mapę i rozpoznać, jak są położone te miasta, które komisya na siedziby urzędów powiatowych przeznacza. Brody, Kamionka, Lwów i Przemyślany mają być siedzibami urzędów powiatowych prócz Złoczowa. Jeżeli tedy zważymy, że od Brodów do Lwowa jest 12—14 mil, od Przemyślan do Kamionki najmniej 8 mil, to pokaże się, że na całej tej przestrzeni między Lwowem, Brodami, Kamionką i Przemyślanami, a przeto na przestrzeni stosunkowo bardzo znacznej, nie będzie siedziby urzędu powiatowego w punkcie środkowym, przeciwnie cała ludność byłego obwodu złoczowskiego będzie przydzielona do urzędów powiatowych, umieszczonych w punktach excentrycznych, które nie leżą w środku powiatów swoich. Dowodu nie potrzebuje, zaś że takie umieszczenie urzędów powiatowych nie odpowiada ani wymaganiom administracyjnym ani ekonomicznym.

Wszystkie te urzęda powiatowe umieszczone są na ostatecznych krańcach obwodu złoczowskiego, a przeto zdaniem mojem jak tylko można było najniestosowniej, gdy przeciwnie umieszczenie tego urzędu w Busku, jako miejscu najwięcej środkowem, byłoby pod każdym względem bardzo stósownem.

Zwracam nadto uwagę Panów na tę okoliczność, że miasteczko to leży przy drodze głównej handlowej, chociaż nie murowanej ale najkrótszej, prowadzącej ze Lwowa do Brodów i Rosyi, i leży prawie w połowie tej drogi.

Oprócz tego, jakikolwiek będzie kierunek budować się mającej kolei żelaznej ze Lwowa do

Brodów, zawsze prowadzoną będzie okolicą mniej więcej zbliżoną do miasta Buska. W ten sposób stanie się to miasto centrum handlu okolicy, przeto stosownąby było rzeczą, ażeby tam był urząd powiatowy. Odwołując sie tedy do tego com wyżej powiedział, kładę nacisk największy na to, że na całej przestrzeni między Lwowem, Brodami, Kamionką i Przemyślanami, a przeto na przestrzeni czternastu mil wzdłuż a 8 do 9 mil wszerz, nie będzie ani jednego punktu, w którymby urząd powiatowy był umieszczony.

Jestem tego zdania, ażeby przyjąć za siedzibę urzędów powiatowych w byłym obwodzie złoczowskim: Brody, Złoczów, Kamionki i Busk, a gdyby Wys. Zgromadzenie za stosowne uznało, że przyłączenie przemyślańskiege powiatu do Złoczowa jest potrzebnem, w takim razie jestem za tem, ażeby było pięć powiatów — a w takim razie byłby to podług mojego zdania stosowny podział, gdyby powiat przemyślański jako piąty miał siedzibę w Przemyślanach. Te są powody przemawiające za tem, ażeby w Busku siedziba powiatowego urzędu była utrzymaną. Mój wniosek co do Buska brzmi tak: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: Życzeniem jest Sejmu, ażeby urząd powiatowy w miasteczku Busku był utrzymany.“

Marszałek. Kto wniosek ten popiera, zechce wstać. Jest poparty.

Poseł Hubicki ma głos.

Poseł Hubicki. Już przy rozprawach nad podziałem terytoryalnym obwodu brzeżańskiego zastrzegłem sobie głos, mianowicie z tego powodu, że powiat przemyślański, któren dziś należy do obwodu brzeżańskiego, podług projektu komisyi ma być na przyszłość włączony do obwodu złoczowskiego. Otóż moi Panowie, przyłączenie to nie tylko że nie przynosi żadnych korzyści dla obwodu złoczowskiego, ale co więcej oświadczyć muszę, że wynikają z tego włączenia ogromne dla tego obwodu niekorzyści, a to z tych przyczyn, ponieważ terytoryum złoczowskie nie da się przyłączyć do Przemyślan, tak dalece, iż nawet cały powiat gliniański nie jest przyłączony do powiatu przemyślańskiego.

Ażeby stworzyć nowy powiat w projekcie komisyi proponowany, natrafiono na wiele trudności, a już sama konfiguracya powiatu poucza, jak jest niepraktycznie rzecz cała przeprowadzoną. Kilka gmin, które należą do dzisiejszego powiatu gliniańskiego, a które właściwie powinny być przyłączone do powiatu przemyślańskiego, włączone zostały w skutek petycyj, których pewno więcej będzie, do powiatu złoczowskiego, i tym to sposobem cały powiat przemyślański podług projektu komisyi stał się tak małym w obec sąsiednich innych powiatów, że przyznać należy, iż komisya nie miała względu żadnego na inne powiaty, ani na skład tych powiatów, niemniej na ich rozległość, trzymając się głównie tej myśli, ażeby obok powiatu złoczowskiego bądź co bądź był stworzonym powiat przemyślański.

Bardzo wiele argumentów na to przytaczać nie potrzeba, i wystarczy pogląd na kartę, aby dojrzeć niestosowność podziału. Porównanie z innemi obwodami i powiatami, nad któremiśmy przez dwa dni rozprawiali i decyzyę powzieli wykaże, że pomiędzy wszystkiemi obwodami całego kraju jest jeden stryjski obwód, który nie wiele jest większy od proponowanego obwodu złoczowskiego, a właściwie czterech jego powiatów co do rozległości swojej, zaś co do ludności to ten sam obwód złoczowski, a w nim te cztery powiaty przewyższają obwód stryjski; — prócz tego zwracam uwagę, że w stryjskim obwodzie, jeżeli jest kilka mil kwadratowych więcej, to trzeba mieć wzgląd na to, że ta rozległość mieści się w Karpatach, i nie da się porównać z rozległością w złoczowskiem, zestawiając wiele innych obwodów, możemy obliczyć różnice, i przekonamy się, że prawie połowa obwodów w kraju, jak krakowski, rzeszowski, sądecki, samborski, sanocki, stanisławowski, tarnowski, z których wszystkie są o mniejszej rozległości, i prawie wszystkie z małym wyjątkiem o mniejszej ludności, przecież te obwody podzielone zostały nie na 4, ale na 5, tarnowski zaś na 6 powiatów; nie wiem więc, dlaczego przy podziale terytoryum obwodu złoczowskiego nie miano względu na różnorodne okoliczności, które przytaczano przy innych obwodach, a które niekorzystnie wpłynąć muszą na ludność należącą do wskazanych nam powiatów; i tak jak nam komisya przedstawia, między powiatami, o których p. sprawozdawca wspomniał, jest jeden największy powiat brodzki, gdyż składa się z trzech dawnych powiatów: brodzkiego, załozieckiego i łopatyńskiego, (z dodatkiem jednej części oleskiego) i przedstawia przestrzeń 33 mil kwadratowych o ludności przeszło 100.000, oprócz tego musimy mieć wzgląd na to, że ten powiat jest nadgraniczny, że ten powiat ma 12—15 mil długości, nie biorąc naturalnie długości powietrznej, tylko z zakrętami, jakie są od granicy moskiewskiej, więc tu każdy przyzna, że czynność urzędu powiatowego tamże bę-

dzie nadzwyczaj rozległa, i nie można narażać ludności na tak wielkiej przestrzeni, ażeby z tego względu ponosiła straty, ponieważ urzęda będą zarzucone mnogością interesów; nie można również tej ludności narażać na drugą niedogodność, ażeby przy tej wielkiej rozległości, jeżeli komuś przyjdzie udać się do urzędu politycznego albo do sądu, ażeby potrzebował dwa lub trzy dni długą odbywać podróż celem uzyskania sprawiedliwości.

Jednak inaczej być nie może, bo zastanówcie się Panowie tylko nad tem, że już dzisiaj urzędują do godziniy 3. z południa; — jeżeli więc mieszkaniec, który może o 5, 6 nawet 7 mil jest oddalony od urzędu powiatowego i wyjedzie choćby zrana z domu, to najniezawodniej nie przybędzie na godzinę urzędową, lecz zapóźno — wtenczas kiedy w urzędzie cała czynność ustaje; konsekwentnie trzeba będzie zanocować, na drugi dzień zapewne rano zdoła załatwić w części swoje interesa, a może załatwi je dopiero około godziny południowej — o 2 lub 3 zaś trudno się u nas, osobliwie w zimie, puszczać w drogę z powrotem do domu — bo proszę rozważyć że zima u nas trwa pół roku — więc niepodobna wracać, trzeba znowu zanocować. Otóż expedycya taka do urzędu politycznego lub sądu — dla bardzo wielu mieszkańców u nas będzie wymagać takiej trzydniówki. Moi Panowie! mnie się zdaje że tak dalece ludności narażać nie można, i to tej ludności, któraby potrzebowała szukać spiesznego załatwienia spraw, udając się do urzędów czy to politycznych czy sądowych, aby ta ludność ponosiła tak wielkie koszta i tyle strat i niedogodności. — Komisya również niezwróciła uwagi na okoliczności, iż umieszczenie urzędu politycznego i władz sądowych w tak dużym mieście jak Brody są, wielce jest potrzebne dla interesów miejscowych, i że trudnem by było wymagać, ażeby te same siły mogły należycie spełniać obowiązki, względem tak wielkiej ludności — jaka się nam przedstawia w powiecie brodzkim — bo ludności przeszło 100.000nej. Co więcej, kto zna stosunki miejscowe, kto zna ostatnie rozporządzenie jakie wyszło, mianowicie co do zwinięcia komisaryatu nadgranicznego w Brodach, może być przekonanym, że z tego względu wiele czynności przypadnie urzędowi politycznemu w Brodach do załatwiania, a przez to samo tem trudniej zdoła on uczynić zadość interesom pozamiejskiej ludności tak wielkiej, dopominającej się pomocy urzędowej w wielu nagłych razach; oprócz tego musimy mieć wzgląd i na to, czego komisia nie podniosła, że miasto Brody jest miastem wolno-handlowym — jest miastem przemysłowem — jest nareszcie miastem nierównie o większej ludności jak wszystkie inne zwyczajne miasta w całym naszym kraju — miastem które ma dwadzieścia kilka tysięcy ludności, i że te wszystkie okoliczności tworzą spraw mnogość; przypuszczam że wielka część tych czynności władzom autonomicznym przypadnie — jednakże zawsze spraw sądowych ani wyższej policyi załatwiać one nie będą — lecz każda z tych czynności spływać musi do tych urzędów politycznych lub sądowych, w samem tak wielkiem mieście jak Brody, w wielkiej liczbie urzędowanie pomnoży, więc znowu nikt inny, tylko stosunkowo zbyt wielka liczba ludności całego powiatu będzie w tej mierze niedogodności ponosić.

Otoż moi Panowie! ja nie widzę ażeby taki podział, jakim jest określenie powiatu brodzkiego był naturalnym podziałem, i powiadam że on jest sztucznym, nierównie niedogodniejszym niżeli ten, któren projekt rządowy przedstawia, a jest on sztucznym tylko dla tego, ponieważ nie było co innego zrobić z tą wielką przestrzenią po przyłączeniu do obwodu złoczowskiego powiatu przemyślańskiego — za daleko leżą Przemyślany i niedogodnie, aby można było do nich choć cały dzisiejszy gliniański powiat przyłączyć, co zawsze by nie wystarczało, więc nie można było sobie rady dać stosowniejszej w komisyi, jak tylko resztę przestrzeni na 3 wielkie części podzielić, i dla tego to taka ogromna różnica nam się przedstawia — że powiat złoczowski wynosi 30 mil kwadratowych a 93.000 ludności — Kamionka strumiłowa 26 mil kwadratowych i 63.000 ludności — Brody 33 mil kwadratowych i przeszło 100.000 ludności — Przemyślany zaś tylko 16 mil kwadratowych i tylko 51.000 ludności.

Podług mego przekonania, gdybyśmy mniejszą połowę tej przestrzeni proponowanej do powiatu przemyślańskiego — 5 czy 6 mil kwadratowych, nie przyłączyli do obwodu złoczowskiego, w takim razie resztę 10 czy 11 mil kwadratowych przyłączywszy do powiatu złoczowskiego, tak jak w projekcie rządowym pierwotnie proponowanem było, wtedy utworzonoby podług projektu rządowego 4 powiaty, nie przedstawiające nam takich rażących różnic, jak to nam właśnie przedstawia projekt komisyi.

Szanowny sprawozdawca w swych motywowaniach, dla czego komisya takim sposobem podziału dokonała, przytoczył jedynie najważniejsze te, że urzęda powiatowe w Brodach, Olesku i Zło-

czowie byłyby zbyt siebie blisko położone i że ztąd mogłyby jakieś niedogodności wyniknąć.

Z ubolewaniem muszę tu powiedzieć, że przez cały przeciąg dyskusyi w tych dwóch dniach, przytaczano nam te same dowody przy jednym obwodzie, które przy drugim obwodzie wprost przeciwnie miały dowodzić; i tak nie pojmuję dla czego nie podnoszono ze strony komisyi tych samych względów i dowodów, kiedy była mowa o zaprowadzeniu urzędów powiatowych w Tyśmienicy, Bohorodczanach i Stanisławowie — które od siebie zaledwie o jedną milę są oddalone — i to murowanej drogi. Nie wiem i nie pojmuję dla czego nie wspomniano o takich motywach, kiedy była mowa o Sanoku i Lisku, które prawie sąsiadują z sobą; dla czegoż pytam się tutaj dla podziału złoczowskiego motywów tak ważnych dla owych obwodów komisya nie zastosowała?

Takiem tedy dowodzeniem pan sprawozdawca bynajmniej mnie nie przekonał, a tem mniej gdy wiem to bardzo — iż te miejsca wcale tak blisko nie są położone koło siebie, jakby to pan sprawozdawca z karty nam chciał przedstawić i dowieść, albowiem my musimy przebywać drogę po ziemi krętą i rozwlekłą, bo przecież nikt nie będzie żądał, ażebyśmy nasze podróże odbywali balonem w powietrzu i tym sposobem pewne odległości liczyli na mile powietrzne; i faktem jest iż z Oleska do Brodów mamy 4 mile, (głos tak.) zaś z Oleską do Złoczowa mamy 3 mile (głos: tak!) a więc nie są to tak blizkie miejscowości, ażeby można tem usprawiedliwiać niestosowność pomieszczenia w nich urzędów powiatowych — jak to usiłuje usprawiedliwić i udowodnić p. sprawozdawca w swojem motywowaniu. Gdyby teraźniejsze powiaty stanowiły podstawę podziału obwodu złoczowskiego, można było wyszukiwać lepszego umieszczenia dla siedzib powiatów, twierdząc, iż te które są przez Rząd proponowane, są zbyt na krańcach obwodu, a względnie powiatów położone, lecz po przyłączeniu powiatu przemyślańskiego, tego rodzaju motywa polepszenia miejsca mieć nie mogą, gdyż jeżeli w czem poprawkę szukać wypadało, to niezawodnie w tem, aby we środku obwodu siedzibę powiatu umieścić, komisya zaś widocznie szukała nie za miejscowem powiatem dla przestrzeni, lecz za przestrzenią dla pewnego urzędu powiatowego. Komisya dowodzi, iż na pomieszczenie urzędów powiatowych żadnego względu nie miała, co zupełnie niewłaściwe i niech mi będzie wolno uwagę W. Izby zwrócić na tę okoliczność. Brody z bardzo wymownych przyczyn muszą zostać siedzibą urzędu powiatowego, dlatego jak wyżej wspomniałem, że są miastem wielkim wolno handlownem nadgranicznem, tak samo jak urząd powiatowy musi pozostać w Złoczowie, jako w mieście obwodowem.

Trzeciem z kolei miastem na siedzibę powiatu jest Kamionka strumiłowa, i zgadzam się, że komisya poszła za projektem rządowym. Kamionka jest rzeczywiście tym punktem, w którym urząd powiatowy umieszczony być może, a nawet umieszczony być powinien, gdyż tutaj da się zastosować ta myśl, o której tak często wspomniano, że interesa ekonomiczne pod włos iść nie mogą, więc kamienieckie interesa ekonomiczne wskazują Kamionkę strumiłową jako punkt, w którym urząd powiatowy umieszczony być powinien. Sądzę że muszę powiedzieć, iż są ważne stosunki ekonomiczne i jest koniecznością, dla czego Kamionka jako siedziba urzędu powiatowego przyjętą być powinna, ponieważ to nie jest rzeczą podrzędną, że w tem miejscu Bug staje się rzeką w pierwszem miejscu spławną, i w tym punkcie zaczynają się spławiać drzewne materyały i zboże do Gdańska. Jeżeli się handel w tym punkcie zaczyna, otóż jako punkt większego handlu Kamionka dla całego obwodu złoczowskiego jest pewnem emporium, które musi być uwzględnione. Otóż to są te trzy punkta, których opuścić nie możemy i niejako przyjąć musimy — powiadam z ubolewaniem, ale przyjąć musimy, chociaż są na krańcach i sprowadzają dla mieszkańców mnóstwo niedogodności. Jednakże moi Panowie, jeżeli inne okoliczności zniewalają nas, abyśmy przyjęli te punkta, to dla czego komisya przychodzi z projektem i wskazuje punkt 4ty na siedzibę powiatu, i to gdzie — nie w złoczowskim obwodzie, ale za obwodem, bo aż w obwodzie brzeżańskim! Moi Panowie, tego rodzaju podział terytoryalny obwodu złoczowskiego, musi niekorzystnie wpłynąć na stosunki wewnętrzne tego obwodu, tem bardziej jak wspomniałem i o czem sprawozdawca powiedział, że to jest obwód największy w kraju naszym, a więc nie może być w ten sposób traktowany jak go komisya traktować raczyła.

Szanowny sprawozdawca wspomniał w swoim wywodzie o wielkich przestrzeniach lasów w tym obwodzie znajdujących się. Rzeczywiście w tym obwodzie, osobliwie po prawej stronie Bugu, jest mniej więcej 150 tysięcy morgów lasu, i to lasu ciągnącego się można powiedzieć z małym wyjątkiem prawie nieprzerwanie. Wyobraźcie sobie

Panowie, gdzie taka przestrzeń 150 tysięcy morgów lasu leży i ta przestrzeń cała będzie ogołocona od władz policyjnych, czy jest podobieństwo exystować. W takich stosunkach przy braku nadzoru policyjnego, mogą się w tych lasach złodziejów i rozbójników gerylasówki utworzyć, i ludzi do wysokiego stopnia na niebezpieczeństwo i straty narażać. Zważcież moi Panowie, że ludzie będą narażeni na tem większe niebezpieczeństwo i muszą być narażeni, bo to jest obwód graniczny. Są więc względy, dla których nie można lekceważyć przytoczonych okoliczności, i z tych przyczyn według mojego przekonania z wielkiem zastanowieniem przystąpić wypada do podziału terytoryalnego obwodu złoczowskiego, aby nie obrazić słusznych powodów i wymagań, i że trzeba środkowego punktu w obwodzie złoczowskim dla urzędu powiatowego, ażeby przy rozstrzelonych zbytecznie urzędach powiatowych, chociaż jeden punkt znaleść, z którego policyjny nadzór i potrzeby załatwianeby być mogły. Nie chcąc przedłużać dyskusyi, ale powtarzając iż przyłączenie powiatu przemyślańskiego jest powodem tych wszelkich niekorzyści, jakie w terytoryalnym podziale obwodu złoczowskiego się wykazały, i które ja miałem zaszczyt słowami mojemi Wysokiej Izbie przedstawić, pozwolę sobie zrobić wniosek, ażeby Wysoki Sejm raczył uchwalić: „Cały powiat przemyślański ma pozostać przy obwodzie brzeżańskim i wcielony być podług projektu rządowego do powiatu brzeżańskiego.“

Dlatego powiadam, ażeby był przyłączony do obwodu brzeżańskiego, bo dotychczas do brzeżańskiego należy, powiadam dalej w moim wniosku, ażeby podług projektu rządowego był przyłączonym do powiatu brzeżańskiego, bo się opieram na wczorajszem oświadczeniu szanownego sprawozdawcy, który powiedział, iż gdyby Izba zdecydowała wyłączenie powiatu przemyślańskiego z obwodu złoczowskiego, to nie będzie trudności, ażeby go umieszczono później tam prawdopodobnie, gdzie wskazał projekt rządowy, t. j. do powiatu przyszłego brzeżańskiego. Po ewentualnem wyłączeniu powiatu przemyślańskiego z obwodu złoczowskiego a przyjęciu wniosku przezemnie właśnie przedstawionego, kilka słów powiedzieć wypada o projekcie, jakby według mego przekonania, a przy dostatecznej znajomości stosunków obwodu złoczowskiego, ten obwód najkorzystniej mógł być podzielonym.

Otóż nie robię żadnych nowych projektów, tylko przyłączam się do projektu rządowego, t. j. ażeby były cztery urzędy powiatowe: w Brodach, Złoczowie, Kamionce strumiłowej i Olesku z tą poprawką, że ponieważ są dla powiatu dzisiejszego załozieckiego niedogodności, ażeby był wcielony do powiatu oleskiego — wolałbym aby Załoźce były przyłączone do brodzkiego, zaś łopatyński powiat aby przyłączony został do powiatu oleskiego jak to przedstawia naszkicowany na tej tu karcie zarys, a odnośnie do czego ośmielam się przedstawić Wys. Izbie następujący wniosek (czyta):

„Podział administracyjny obwodu złoczowskiego ma być dokonanym podług projektu rządowego ze zmianą, iż dzisiejszy powiat załoziecki ma być przyłączonym do nowego powiatu brodzkiego, a dzisiejszy powiat łopatyński do powiatu oleskiego, nieprzesądzając uwzględnienia życzeń gmin pojedyńczych.“

Głosy: Prosimy o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek. Wniosek posła Hubickiego nie jest jeszcze poparty — ja bym p. Hubickiego prosił, czy nie zmieni wniosku, bo do dzisiejszej dyskusyi nie należy, jakie powiaty i gdzie przyłączone być mają — to jest Rządowi zostawione jak Izba uchwaliła, a dziś mają być tylko siedziby powiatów uchwalone.

Poseł xiąże Sanguszko. Ja właśnie to chciałem powiedzieć.

Marszałek. Nie można poddać pod dyskusyę tej części wniosku, jak powiaty do jakich powiatów mają być przyłączone.

Poseł xiąże Sanguszko. Jabym się zgodził z tem, tylko chciałem to wnieść dla tego, że nie mógłbym się przyłączyć do drugiego wniosku p Hubickiego.

Poseł Hubicki. Więc ja mogę od tej części odstąpić i zostawiam to przyszłości.

Marszałek. Pozostaje tedy wniosek, aby Przemyślany napowrót przyłączono do obwodu brzeżańskiego, i aby przyjąć podział obwodu złoczowskiego na 4 powiaty, podług wniosku rządowego. Czy wniosek p. Hubickiego jest poparty? Kto go popiera, zechce wstać. (Popierają.) Jest poparty. Teraz jest wniosek o zamknięcie dyskusyi, kto jest za zamknięciem dyskusyi, zechce rękę podnieść. (Większość.) Dyskusya zamknięta. X. Pawlików ma głos.

Poseł x. Pawlików. Ja choczu howoryty za wnesenim komisyi, a to imenno za pozistawlenim sidałyszcza powitowoho uriadu w Peremyślanach i za pryłuczeniem Peremyślan do Zołoczowa wedla teperisznoho predłożenia komisyi. Powoduje mene do toho kromi nijako moralnoho

zobowiazania promawlaty za tim, jako posła iz wyborczoho okruha peremyszlańsko-bereżańskoho, i takoż kromi od kilkadesiat hromad petycyj, w tim wzhladi na ruki moji Wys. Sojmowy predłożenych, jeszcze i samo misto Peremyślany, kotore na wzhlad osobływszyj zasłuhuje. Poperedni mowci pidnosyły znaczenie mista Hłynian, mista Buska, a poślidnyj p. Hubicki takoż i mistoczka Oleśka. Ja ne budu wdawaty sia w toje, abym zbywał pojedynczi wnesenia i twerdżenia, ałe pozistawlaje kozdomu swoje, obertajuczy sia ino chiba do p. Kozłowskoho, kotoryj mylno — wedla mene — w tim wzhladi utwerdżuwaw, jakoby ruch handlewyj buw w Hłynianach znaczytelnyj dla sposibnoy dorohy ze wsich storon, bo znaju to sam dobre, szczo Hłyniany sut' położeni w bahnystoj storoni (p. Kozłowski przerywa) — proszu mene ne pererywaty. — Hłyniany położeni w bahnystoj okołyci, w kotroj chotia w suchych czasach doroha może buty ne łycha, bo prosta i na riwnyni, to na wesni, a osobływo w oseny, sut' dorohy duże łychi tak, że komunikacyja jest prawi nemożływa pry dorohach zwyczajnych, ne murowanych, prowadiaszczych do newełykoho toho mistoczka. Może buty ze ona sia wyrobyt, bo majut budowaty tudy dorohu żeliznu, ałe o toje ne ide, jakii dorohy budut, tylko jakii sut teper, toje nas obchodyty musyt.

Sohłasywbym sia skorsze z p. Gnoińskim, i jesłyby wozmożno buło nadijatysia, szczo Wys. Izba mohła by zawotowaty jeszcze kromi predłożenych 74 powitiw jeszcze oden bilsze, tak abyśmo z Zołocziwskim mohły maty 5 powitiw, tobym sia sohłasyw ciłkom z tym, jak p. Gnoiński proponowaw, szczoby pryniaty Busk i Peremyślany; odnakoż tu zachodyt taja okołyczniśt', że czysło powitiw po uchwałenomu, — uże ne należyt pobilszaty, tomu jak ne mensze i z toho wzhladu, że jak nam sam p. sprawozdawcia oświdczył, z innych powitiw petycyj mnohi buły, a łopatyńskij powit żadnoj petycyi ne wnisł, z czoho sia okazuje, że chocze buty pryłuczenyj do Brodiw; zresztow że i figura tych 3 powitiw Zołocziw, Brody i Kaminka, bułaby dost' odpowidna, — ne pozistaje meni nycz jenszoho, jak tilko żełaty jeszcze, sidałyszcza czetwertoho powitu pomiszczenie w Peremyślanach, i tak sowerszenno sohłasyty sia z predstawłeniem komisyji.

Szczo tu poperedni mowci mowyły o ruchu handłewym czerez mista Hłyniany, Busk, nareszti i Oleśko, to samo, moi Panowe, najbilsze można twerdyty i za Peremyślanamy. Peremyślany jest misto, choť ne wełyke, a krasne i położene na trakti murowanym, maje tomu szyroku i wybidnu dorohu, maje telegraf, bo tuda on perechodyt, tomu i stacyja tam buty może, jest mistcem dostatoczno załudnenym, majuczym także krasni zabudowania dla pomiszczenia uriadiw, maje szczo tyżdeń jarmarky dosyť frekwentowani, krom toho koło Peremyślan w Unewi sut jarmarky roczni, kotorii kilka nedil trewajut i z za hranyci odwidżuwani buwajut kupciami czysłenno. Nadto zauważaty jeszcze maju, szczo czerez Peremyślany ide ruch handłewyj na Rohatyn i Hałycz, jak i na Bereżany, Czortkiw i t. d. Peremyślany odnako, chotiaj majut tak dohidne stanowyszcze swoje, z odnoj storony jak Zołocziw, i z druhoj jak Bereżany sut' duże widdałeni, bo z odnoj i z druhoj storony prawi zariwno o 6 myl widstajut, tomu powynni by dla toho otrymaty prerogatiwu sidałyszcza powitu, i dumaju, że tiji uże powody budut dostatoczno za tim promawlaty. No jesłyby kto chotiw skazaty, szczo prostraň zołocziwskoho okruha czerez pryłuczenia Peremyślan i okołyci stane zanadto wełyka, to ja tomu twerdżeniu wprawdi ne sprotywlaju sia, ałe należałoby tam po toj pryczyni postawyty 5 powitiw, jak to właśni wnosyt p. Gnoiński i jak to i ja uże ino szczo pryznawjem, szczo wsilako po zapałoj uchwali 74 powitiw, łyboń uże tak buty ne może. A jesłybyśmo chotiły, aby zołocziwskij okruh zistał ino tak wełykij, jak jest teper, a imenno czerez zmeńszenie o oden powit' zaproponowanyj peremyślańskij, to tohda, jak skoro i w bereżańskim ne moż ustanowyty 5 powitiw, zachodyłoby pytanie, jak toj powit peremyślanskij rozdiłyty? Odna-by czast' jeho musiła prypasty do Bereżan, druha do Bibrky, a tretia do Rohatyna. Do Bibrki i do Rohatyna odnako ne mnoho by mohło widpasty, poneże położenie k'tomu, ne jest duże dohidne. Odże musiłaby wełyka prostoroń powita peremyslańskoho widpasty do bereżańskoho powita, a tohda toj powit bułby uże zanadto rozszyrenyj. Proszu ino maty toje na wzhladi, że toj powit składaje sia netilko z samych Bereżan i powitu bereżańskoho, ałe należaty maje do nioho także i dawnijszyj powit koziwskij, a nawet odnoje seło wid Żołotnyk; i tak wełyku prostoroń zanymaje teper, bo do 19 myl kw. i 64.000 ludnosty. Oczewydno że czysło myl i ludnosty musiłoby sia jeszcze pobilszyty. Odże żeby tomu zapobihczy, a kromi toho ne pobilszaty czysła powitiw, skoro majemo ich wże zawotowanych tilko 74, to koneczno jest, żeby zistało

pry tim szczo komisya predstawyła. Ja zreszta moha sia widkłykaty na taje motywowanie, kotre pocztennyi p. sprawozdawca predstawył, i wołuju szczoby tak jak jest 4 powity, a imenno czetwertyj peremyślańskij zistały. Toje bo poperednijszyj mowcia p. Hubickij słuszno skazał, że tak jak w Borodach ne może buty powit znesenyj, tak musyt zistały i w Kamińci, a rozumije sia i w Zołoczewi.

Szcze i to proszu wziaty na uwahu, że jak tu predstawlaje sia nam z predłożenia komysyjnoho, to tii wsi mistcia, kotryi sut' z błynianskoho powita prydilenyi do powita premyślańskoho, majut bilszu sposibnist' distały sia do Peremyślan, nyżeły do Błynian, bo mistcia, jak: Dworyska z Pidhajczykamy, jak jest Jaktorów, Kurowyci z Alfredówkow, Stanimirz, Słowita i proczyi, tii wsi mistcia majut dałeko łutszyj sposib, łutszu dorohu i prystup do Peremyślan niż do Błynian, koły do Błynian tilko ne mnoho jest miste, jak: Poltwa, Zadwirze, Zamoście i zahałom może tolko 4 abo 5 miść, kotryiby mały łutsze do Błynian; otże bilszość' mowyt za tim, zeby ony łutsze można pryłuczyty do Peremyślan niż do Błynian, jak komisyja wnosyt, i dla toho budu wotowaty, aby sidałyszcze wlastej powitowych buło w Peremyślanach a ne w Błynianach.

Poseł Hubicki. Proszę o głos. — Nie chcę dyskusyi przedłużać, lecz chciałbym sprostować jeden fakt, który przytoczył x. Pawlików. (Wielki szmer.)

Marszałek. Już nie ma dyskusyi. Może by to p. Bocheński mógł uczynić.

Poseł Hubicki. Ja proszę tylko o głos do sprostowania faktu . . . .

Marszałek. P. Bocheński ma głos.

Poseł Bocheński. Ja popieram wniosek p. Kozłowkiego, i tę część wniosku p. Hubickiego, która żąda, aby powiat przemyślański nie był przyłączony do obwodu złoczowskiego, jednakże tej części wniosku p. Hubickiego nie mogę na żaden sposób poprzeć, w której chce, aby Wys. Izba uchwaliła, żeby powiat przemyślański był przyłączony do obwodu brzeżańskiego.

Podług uchwały Wys. Izby, Izba w tej chwili nie ma prawa uchwalać tego, ponieważ tylko nad siedzibami powiatów, a nie o przyłączeniu pojedyńczych miejsc do powiatów głosować możemy.

Sprzeciwiam się także wnioskowi komisyi z tego względu, jak i pierwotnie przedłożonemu nam wnioskowi rządowemu, który przyłącza cały powiat przemyślański do obwodu i do powiatu brzeżańskiego.

Powiada komisya, że uważając iż miejsca należące do powiatu przemyślańskiego zanadto daleko są od Brzeżan odległe, i że ztąd wielkieby niedogodności wypadły, i to spowodowało komisyę, że odłączyła powiat przemyślański od obwodu brzeżańskiego. Otóż, temu zaradzić, byłoby bardzo łatwo, gdyby powiat przemyślański podzielić między trzy najbliższe powiaty obwodu brzeżańskiego, to jest Brzeżany, Rohatyn i Bóbrka. Tu by wcale nie zachodziły te niedogodności, o których mówił poseł Hubicki, ponieważ są miejsca, jak Uszkowice z Czupernosowem, któreby bardzo były daleko od Brzeżan; więc już z tego względu nie mógłbym się zgodzić z wnioskiem p. Hubickiego, ażeby cały powiat przemyślański przyłączyć do powiatu brzeżańskiego. Tak na przykład Firlejów, który podług wniosku komisyi jest do przemyślańskiego powiatu przyłączony, jest bardzo blisko Rohatyna, o jedną czwartą część odległości bliżej jak do Przemyślan; więc z tego także względu nie mogę się zgodzić, ażeby Przemyślany z całym powiatem swoim były przyłączone do Brzeżan, i stanowiły część powiatu brzeżańskiego.

Więc jak już powiedziałem, popieram wniosek posła Kozłowskiego i Hubickiego, ale tylko o tyle, o ile chce, ażeby powiat przemyślański na powrót do obwodu brzeżańskiego był przywrócony.

Poseł Hubicki. Ja cofam tę część wniosku, z którą się nie zgadza p. Bocheński.

Marszałek. Dyskusya zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca hr. Alfred Potocki. Są cztery wnioski. Wniosek pana Kozłowskiego, w którym nie jest wyrażone, czy przemyślański powiat ma być przyłączony do Brzeżan, czy nie. Podług wniosku pańskiego czy ma być przyłączony?

Poseł Kozłowski. Co do tego jest wniosek posła Hubickiego. Zgadzam się z tym wnioskiem o ile odłączenia powiatu przemyślańskiego dotyczy.

Sprawozdawca hr. Alfred Potocki. Jeżeli więc przemyślański powiat ma odpaść, to znając dokładnie mapę złoczowskiego powiatu, muszę zaręczyć Wys. Zgromadzeniu, że powiat gliniański tak mały wypadnie, że właśnie to, co jest słabą stroną każdej kombinacyi w złoczowskim obwodzie, jeszcze będzie dotkliwszem i wyraźniejszem, bo gliniański jeszcze będzie mniejszym od przemyślańskiego

projektowanego powiatu. Gdybyśmy go zaś chcieli większym zrobić, to reklamacyj byłoby bez końca, bo naturalny prąd wszystkich wsi bliższych Złoczowa jest do Złoczowa, i wszyscy się już proszą do Złoczowa, jak załączone tu petycye to okazują.

Żadną więc miarą powiat gliniański, jak przez pana Kozłowskiego jest proponowany, nie mógłby być przeprowadzony przez Rząd, choćby Wys. Sejm uchwalił Gliniany za siedzibę powiatu, bo uwzględniwszy słuszne reklamacye, pozostałby przyszło w końcu przy samym tylko teraźniejszym powiecie gliniańskim, a ten ma zaledwo 26 tysięcy ludności. Więc co do wniosku pana Kozłowskiego żadną miarą nie mógłbym jego przyjęcia zalecić Wys. Zgromadzeniu.

Wniosek pana Gnoińskiego jest, ażeby Busk był siedzibą powiatu. W tym wniosku w ogóle jest powiedzianem bez bliższego innego orzeczenia, że jest życzeniem Sejmu, aby w Busku był nadal utrzymany urząd powiatowy. Co do tego wniosku ogólnikowo postawionego muszę powiedzieć, że aby utworzyć powiat w Busku, wypadłoby przydzielić do niego całe Gliniany, zkąd znów powód by był do najliczniejszych reklamacyj.

Wiadomą jest bowiem rzeczą, że koło Buska są najgorsze drogi, nie śmiałbym więc również wniosku tego zalecić Wysokiemu Zgromadzeniu

Przechodzę teraz do wniosku p. Hubickiego. P. Hubicki proponuje, ażeby odłączyć Przemyślany, i żeby podług projektu rządowego przyjąć powiat oleski.

Poseł Hubicki. To jest drugi wniosek.

Sprawozdawca p. Alfred Potocki. Otóż nad projektem rządowym długo komisya się zastanawiała i zawsze te same trudności znachodziła co do Oleska; okazało się bowiem, iż Olesko samo przez się nie może tworzyć powiatu, bo jest za mały powiat, zaś załoziecki, któryby trzeba przyłączyć do niego, protestuje stanowczo przeciwko temu.

Z innej strony cały powiat łopatyński, któremu wiadoma ich od trzech miesięcy propozycya rządowa wniesiona do Sejmu, żeby go przyłączyć do Brodów, nie reklamował i nie było ztamtąd ani jednej petycyi. Taka zaś okoliczność, że cały powiat ani jednej petecyi do Sejmu nie wniósł, i nie protestował przeciw zamierzonemu podziałowi, jest w mojem zdaniu rozstrzygającą.

Poseł Hubicki (przerywając). Ja tę część mego wniosku cofnąłem.

Sprawozdawca p. Alfred Potocki. Olesko samo nie może jednak składać powiatu, bo takowy byłby za mały. Powiedział jeszcze szanowny p. Hubicki, ze Olesko przez swoje położenie będzie rękojmią bezpieczeństwa dla wszystkich mieszkańców tej przestrzeni lasów, które przedzielają Radziechów od Oleska; mnie się zdaje że rzut oka na mapę przekona, iż miejscowość Oleska nie jest tak korzystną, ażeby siedziba powiatu tamże była rękojmią bezpieczeństwa dla mieszkańców tej okolicy.

Poseł Hubicki (przerywa). I ja się do tego odwołuję.

Marszałek. Proszę nie przerywać, teraz sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Alfred Potocki. Co zaś do tego, że jak szanowny posel Hubicki powiedział, nie ma powiatu nad granicą.

Poseł Hubicki (przerywa.) Ja tego nie mówiłem.

Sprawozdawca p. Alfred Potocki. To zdaje mi się, iż rzut oka na mapę okażę, że Olesko nie jest nad granicą. Co do Oleska więc zdaje mi się, ze przekonałem Wysokie Zgromadzenie, iż ono nie odpowiadałoby jako siedziba powiatu. Nie mogąc więc obrać za siedzibę urzędu powiatowego ani Buska, ani Oleska, ani też Glinian, i w koło nich utworzyć powiatów za odpowiednią przestrzenią bez wywołania zbyt licznych i słusznych reklamacyj, chcąc jednak pomimo to utrzymać cztery powiaty w obwodzie złoczowskim, postanowiła komisya przybrać z brzeżańskiego teraźniejszy powiat przemyślański, złączyć go z Glinianami, i tym sposobem złożyć ów czwarty powiat z siedzibą urzędu w samych Przemyślanach, punkcie ze wszystkich najbardziej centralnym, jak to słusznie i dobitnie wykazał x. kanonik Pawlików.

Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Są dwa wnioski p. Hubickiego, które poddam pod głosowanie.

Sprawozdawca hr. Alfred Potocki (czyta):

I. „Cały powiat przemyślański ma pozostać przy obwodzie brzeżańskim i być wcielonym podług projektu rządowego do powiatu brzeżańskiego.“

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, raczy powstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł.

Głosy. Nad tem nie możemy głosować.

Poseł x. Sanguszko. Nad tem nie możemy głosować, tylko nad tem gdzie ma być siedziba powiatu.

Marszałek. Przepraszam, ale rozprawa jest zamknięta. Następuje drugi wniosek p. Hubickiego, ażeby dać powiat w Olesku.

Poseł Hubicki. To jest cały projekt rządowy.

Sprawozdawca hr. Alfred Potocki (czyta):

II. „Podział administracyjny obwodu złoczowskiego ma być dokonanym podług projektu rządowego, ze siedzibami w Złoczowie, Brodach, Kamionce i Olesku.“

Marszałek. Kto za tym wnioskiem, raczy powstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł. Następuje wniosek p. Kozłowskiego.

Sekretarz Ludwig hr. Wodzicki (czyta):

„Z dotychczasowego powiatu gliniańskiego, oraz przyległych części powiatu kamienieckiego i złoczowskiego, utworzonym być ma nowy powiat z siedzibą urzędu w Glinianach.“

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem zechce wstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł. Jeszcze jest wniosek p. Gnoińskiego, żeby utworzyć nowy powiat z siedzibą w Busku. Kto jest za tym wnioskiem, raczy powstać. (Mniejszość.) Wniosek upadł. Pozostaje jeszcze wniosek komisyi, którego zdaje się nie potrzeba czytać. (Głosy: nie, nie!) Kto jest za tym wnioskiem, raczy powstać. (Większość.) Wniosek komisyi przyjęty.

W Poniedziałek będzie posiedzenie o godz. 10. z rana.

Na porządku dziennym będzie drugie czytanie drugiego punktu sprawozdania komisyi o podziale terytoryalnym kraju; sprawozdanie komisyi o konkurencyi kościelnej; sprawozdanie komisyi o konkurencyi szkolnej i sprawozdanie komisyi o zabezpieczeniu od pożaru budynków kościelnych i szkolnych.

Komisya katastralna odbędzie posiedzenie w Poniedziałek (23. t. m.) o godz. 9. z raza.

Posiedzenie zamknięte.

(Posiedzenie zamknięto o godz. 7. wieczorem.)